

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH



listopad/
grudzień
2006

ISSN 0239-3549

komunikat 

NOWOCZESNA PREFABRYKACJA BETONOWA



CONSOLIS Polska – firma z ogromnym doświadczeniem zajmująca się produkcją betonowych elementów prefabrykowanych, wchodząca w skład wiodącej europejskiej grupy firm prefabrykacyjnych z ponad stoma zakładami produkcyjnymi w dwudziestu krajach.

CONSOLIS Polska zapewnia kompleksową obsługę w zakresie projektowania, produkcji, transportu oraz montażu. Firma gwarantuje szybki montaż elementów i realizację budowy niezależnie od warunków atmosferycznych, również przez cały okres zimowy.

Od czerwca 2006 CONSOLIS poprzez zakład BETRAS, którego jest właścicielem działa na rynku produktów infrastruktury podziemnej – kanalizacja, przepusty drogowe, rurociągi.

Prefabrykacja w systemie CONSOLIS to gwarancja swobody projektowania i sprostania oczekiwaniom najbardziej wymagających klientów.

OFERTA CONSOLIS OBEJMUJE:

- stropowe sprężone płyty HC,
- stropowe sprężone płyty TT,
- elementy szkieletu budynku (belki, dźwigary, stupy, ściany i podwaliny),
- belki mostowe, ekrany akustyczne i elementy infrastruktury drogowej,
- wyroby betonowe i żelbetowe produkowane przez zakład BETRAS: żelbetowe rury przeciskowe, rury ciśnieniowe typu BETRAS, obudowy przepompowni ścieków, kielichowe rury betonowe i żelbetowe, studzienki kanalizacyjne.

CONSOLIS Polska Sp. z o.o.

Biuro handlowe: ul. Wejnerta 26/2, 02-619 Warszawa
tel.: +48 22 844 18 38, fax: +48 22 844 95 35

Siedziba firmy: ul. Przemysłowa 40, 97-350 Gorzkowice
tel.: +48 44 732 73 00, fax: +48 44 732 73 01

BETRAS

e-mail: info@betras.pl
www.betras.pl

CONSOLIS
SWOBODA KONSTRUKCJI

e-mail: info@consolis.pl
www.consolis.pl

SzklO

INSPIRUJE WYOBRAŹNIĘ



TUJA WARTH SA - WARSZAWA
NLL LOT - WARSZAWA



ZAKŁAD W NOWEJ WSI



ZAKŁAD W TCZEWIE

OFERTA

Szyby zespolone

ciepłochronne
przeciwśłoneczne
bezpieczne
ochronne

ogniodopusne

ze szkłem ornamentowym

SzklO specjalne

hartowane ESC

hartowane gęte ESC

połhartowane TVC

z krawędziami szlifowanymi

polerowanymi lub fazowanymi

z otworami

SzklO pojedyncze



ZAKŁAD W TYCHACH



Press-Glas SA
Nowa Wieś, ul. Kopcińska 9
42-262 Poczesna
tel. +48 (0) 54 527 50 69
fax +48 (0) 54 527 58 01

Press-Glas SA
Oddział w Tychach, ul. Cielmicka 44
43-100 Tychy
tel. +48 (0) 32 788 11 00
fax +48 (0) 32 788 11 24

Press-Glas SA
Oddział w Tczewie, ul. Skarszewska 11
83-110 Tczew
tel. +48 (0) 58 774 02 00
fax +48 (0) 58 774 05 00

Poland

e-mail: poczt@press-glas.com
www.press-glas.com



Press-Glas

www.press-glas.com



Nowe patynowane PIGMENTO[®], VM ZINC[®]

Naturalna inspiracja Naturalne kolory

Naturalne środowisko często jest źródłem wielu inspiracji w architekturze. Mając to na uwadze VM ZINC[®] stworzył cynk w odcieniach: czerwonym, zielonym i niebieskim, który doskonale harmonizuje z naturalnym otoczeniem i jednocześnie zwraca uwagę na swoją niepowtarzalność i wyjątkowość.

PIGMENTO[®]: Impresja Czerwona, Impresja Zielona, Impresja Niebieska, bazując na sukcesie QUARTZ-ZINC[®] oraz ANTHRA-ZINC[®], oferuje zupełnie nowe możliwości estetyczne w zastosowaniach cynku w architekturze.



Umicore Marketing Services Polska Sp. z o.o.
Ul. Ludwiki 4
01-226 Warszawa
e-mail : vmzinc@za.pl
www.vmpzinc.pl

Tel. : +48 22 632 47 01
+48 22 632 47 61
+48 22 631 00 43
Fax : +48 22 632 46 40



Spis treści

Ostatni numer 2006	5
Grudzień 1981	7
Między przeszłością a przyszłością architektury.....	7
O solidarność świata kultury.....	8
Fragmety z pamiętnika	9
Wyróżnienia SARP	10
Nowe władze w Oddziałach – Sprostowanie.....	10
Europejskie Forum Polityk Architektonicznych.....	14
Rezolucja.....	16
Polska jest piękna	19
„Architekti świata...” Tadeusza Baruckiego w świecie.....	19
Klub Architekta • W O L U T A •.....	22
Konkurs na Muzeum Sztuki Nowoczesnej	22
Ogłoszenie konkursu o Nagrodę im. M. Nowickiego.....	22
Co ciekawego w „Wolucie” w latach 2004-2006?.....	23
Oddział katowicki.....	26
Moderna 2005	30
Wyróżnieni przez Kraków	31
Z ostatniej chwili.....	31
Remont Pawilonu Wystawowego.....	31
Wspomnienie – Ryszard Trzaska – Tomek.....	34
Komunikat Zarządu Głównego	
Stowarzyszenia Konserwatorów Polskich	35
Konkurs na zagospodarowania centrum Katowic	36



Menager Galerii Architektury
w Katowicach Anna Pohl

„Komunikat SARP” ISSN 0239-3549

Redaktor Naczelna

Agnieszka Bulanda
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa
tel. (22) 826 39 31; e-mail: agnieszkabulanda@sarp.org.pl

Przygotowanie wydania:

Zarząd Główny SARP
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa,
tel. (22) 827 87 12; e-mail: sarp@sarp.org.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adustacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Wszystkie materiały publikowane w „Komunikacie” są objęte ochroną prawa autorskiego.

Reklama

Kierownik Działu Marketingu:
Dorota Pankiewicz
tel: (22) 827 75 39
0-508 264 639
e-mail: reklama@sarp.org.pl

Opracowanie graficzne, skład, DTP:

webkreator www.webkreator.com.pl
Paweł Noszkiewicz
e-mail: pawel.n@webkreator.com.pl

Druk:

Drukarnia Tokawi
02-274 Warszawa, ul. Nieduża 7
tel. (22) 846 21 78 www.tokawi.pl

nakład 7000 szt.



rys. Z. Remi

Święta Bożego Narodzenia to niewątpliwie najpiękniejsze ze Świąt, zwłaszcza gdy myślimy o ich oprawie, szkoda tyle, że z roku na rok jest ona coraz bardziej agresywna, plastikowa, czasem wręcz kiczowata...

Gdzie się podziały te może zwyczajne, ale jakże uroczne, polskie Święta na które czekało się cały rok, kiedy przychodził czas gdy można było kleić łańcuchy, robić zabawki ze słomek, sreberek po cukierkach i piec pierniki, by odpowiednio dojrzały do Świąt.

Ten czas zaczynał się przede wszystkim dopiero w Adwencie, nie zaś tuż po Święcie Zmarłych... to był czas prawdziwego przygotowywania, dla jednych wewnętrznego, dla innych bardziej powierzchownego ale jednak przygotowania... Poddajemy się mimowolnie tej szaleńczej gonitwie, stresujemy brakiem wystarczającej ilości prezentów, padając na twarz ze zmęczenia, zatracamy gdzieś prawdziwe piękno tych szczególnych dni.

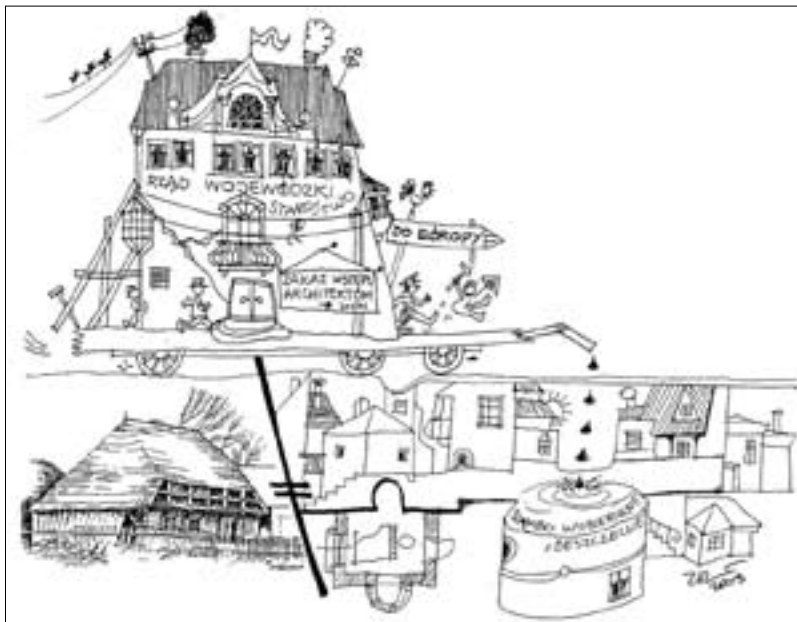
Tuż przed zeszlóroczną Wigilią pewien dobry duszek uświadomił mi bezsens tego obłądnego biegu, pozwolił zatrzymać się i zrozumieć co w tych Świętach jest najważniejsze, sprawił, że znów potrafiłam dostrzec i docenić ich piękno. Że mogą być naprawdę magiczne. I gdy moja córka zadaje niezmiennie od lat pytanie: Mamo, czy można już słuchać świątecznych piosenek??? Znów z prawdziwą radością odpowiadam – tak!

Łamiąc się opłatkiem poświęconym w pobliskim kościółku a nie od Anioła z Centrum Handlowego... Pięknych Świąt życzy

Agnieszka Bulanda
Redaktor Naczelna

Ostatni numer 2006...

To ostatni numer w tym roku, ostatni w tej kadencji. Ukaże się w momencie gdy wybierane będą nowe władze Stowarzyszenia, gdy podsumowywane będą ostatnie trzy lata jego działalności. Wybrałam poszczególne jego elementy w lżejszej niż zazwyczaj formie, by po trudach Zjazdu i w ten przedświąteczny czas, wywołać uśmiech, nostalgię, ciepłe wspomnienia tych ostatnich trzech lat.



W numerze tym znajdziecie Państwo kapitalne rysunkowe refleksje z zebrań Zarządu Głównego, kreślone ręką Zenona Remiego dotychczasowego Prezesa Oddziału Sądecko-Podhalańskiego.

Kolejny prezent to fantastyczne plakaty przygotowane przez Prezesa Oddziału Koszalińskiego – Marka Perepeczo. Dwa z nich to wspomnienie ubiegłorocznego Kongresu w Białymstoku, kolejne zaś z pobytu na Kongresie UIA w Istambule 2005 r.

Biesiady Architektoniczne w Tucznie, organizowane również przez tego samego MP to jego niewątpliwym sukces nie tylko w kraju, ale i za granicą. Przypominamy niektóre z nich.

Numer, który trzymanie Państwo w ręku został poświęcony w dużej mierze Oddziałowi Katowickiemu i opracowany dzięki zaangażowaniu i pomocy całego Zarządu Oddziału oraz Menagerki Galerii Architektury – p. Anny Pohl, za co jestem ogromnie wdzięczna.

Podsumowania wybranych spotkań w klubie Woluta, które z niemałym trudem przygotowuje, dokonała ich organizatorka kol. Jasna Strzałkowska-Ryszka.

Ten numer miał być szczególny z wielu powodów. Miał być prezentem i podziękowaniem. Mimo najszerszych chęci nie udało mi się zrealizować wszystkich jego elementów. „Komunikat” jest jedynie formą przekazu tego, co jest efektem Państwa pracy – architektonicznej, społecznej, publicystycznej dydaktycznej – bez Państwa udziału, aktywnej współpracy – traci rację bytu. Jego byt, to również ogromna zasługa szefowej działu marketingu – p. Doroty Pankiewicz, której efekty pracy są widoczne nie tylko z racji ilości zamieszczanych reklam ale i odzewu jaki przynosi zainteresowanie i wzajemna współpraca poszczególnych firm

i architektów. Podziękowania należą się wreszcie współpracującemu z nami od trzech lat krakowskiemu grafikowi Pawłowi Noszkiewiczowi, m.in. za charakterystyczną chyba dla mieszkańców Galicji – cierpliwość, spokój i wyrozumiałość...

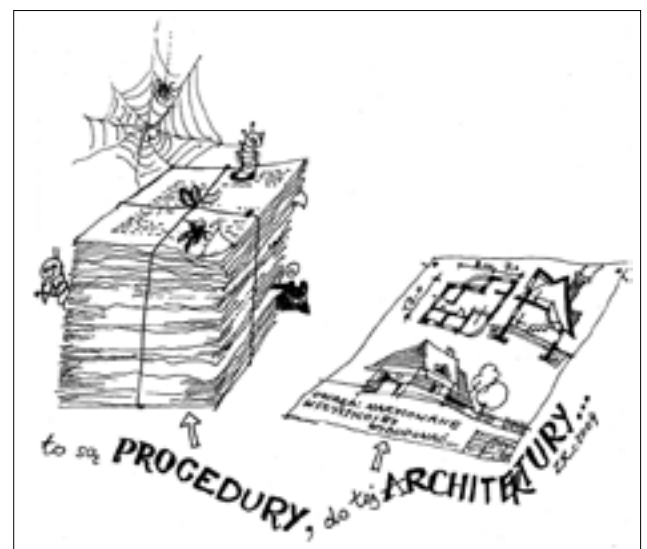
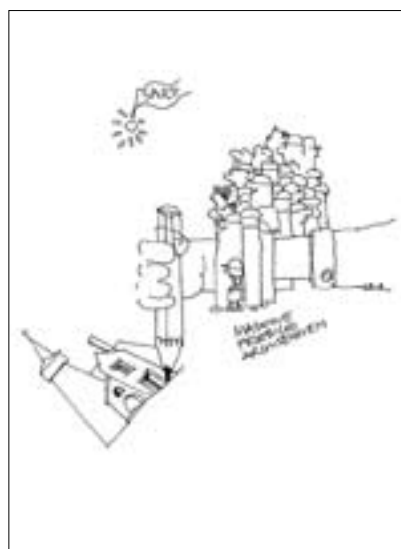
Dziękuję za wszystkie ciepłe słowa pod adresem „Komunikatu”, za te gorzkie również – świetnie ustawiają na baczność i wskazują na konieczność zaangażowania do redakcji drugiej osoby...!!!

Słowa podziękowania należą się również Panom Tomaszowi Meglickiemu i Witoldowi Jedlińskiemu za nieocenioną pomoc w nagłych „wypadkach”, dobrą wolę i dotrzymywanie danego słowa!

Dziękuję Sylwii Pilaczyńskiej, prowadzącej sekretariat Zarządu Głównego, która w najgorętszych momentach zawsze przychodziła mi z pomocą.

Wszystkim, którzy mimo wielu niedoskonałości „Komunikatu”, przysmykając oko na zdarzające się niestety błędy, literówki, przeinaczenia, potrafili dostrzec i dobre jego strony... Za te trzy lata – dziękuję.

Agnieszka Bulanda
Redaktor Naczelna



Grudzień 1981

Dokładnie 25 lat temu obradował w Warszawie Kongres Kultury Polskiej. Inicjatorem i jedynym organizatorem Kongresu był Komitet Porozumiewawczy Towarzystw i Związków Twórczych. Kongres miał obradować w dniach 11-13 grudnia, w związku z wprowadzeniem Stanu Wojennego, trzeciego dnia obrad nie było, przygotowane referaty m.in. przedstawicieli środowiska architektonicznego, nie zostały wygłoszone.

W tym numerze publikujemy dwa z nich, z nadzieją, że do redakcji spłyną kolejne... oraz fragmenty z pamiętnika prof. Wiktora Zina z tamtych dni.

Obecność architektów w Kongresie to m.in. Zbyszek Zawistowski, który wraz z Kazimierzem Dejmkiem prowadził jedną z Sesji. Swoją referat o „Ładzie przestrzennym” zdążył jeszcze wygłosić prof. Witold Cęckiewicz, po któ-

rym rozpoczęła się dyskusja z udziałem m.in. Jacka Nowickiego, Bogdana Lisowskiego, Wiktora Zina i Henryka Buszko.

W sumie w Kongresie wzięło udział ok. 40 architektów na ok. 600 wszystkich uczestników.

*

W związku z uroczystością 25-lecia Walnego Zjazdu Delegatów SARP 1981, przygotowujemy na tegoroczny Zjazd – obszerny materiał na ten temat ukaze się w kolejnym numerze „Komunikatu”.

ab

wypowiedź zgłoszona na dyskusję w dniu 13 grudnia 1981 r.

Między przeszłością a przyszłością architektury

Patologia kultury polskiej lat powojennych, wykazuje znaczne okaleczenia w dziedzinie architektury. Dramat tej dyscypliny polega nie tylko na zauważalnych fizycznie mankamentach, ale również na zagubieniu pojęć określających twórczość architektoniczną i w następstwie na gwałtownym upadku kultury architektonicznej społeczeństwa. Niezbędne dla dalszego rozwoju narodu, przełamanie tego stanu rzeczy wymaga klinicznej oceny źródeł choroby.

Wysoki poziom architektury międzywojennej, chyba jedyny raz w historii kraju na europejskim poziomie, oraz pasja powojennej odbudowy, stanowiły wystarczającą bazę dobrej architektury polskiej lat powojennych. Dalszemu rozwojowi hasła „funkcja zapowiada piękno”, podpartego corbusierowskim: „architektura jest mądrą, skoordynowaną grą brył w świetle”, przeciwstawiała się już wkrótce doktryna realizmu socjalistycznego, oparta w przypadku architektury prawie o ruskinowską myśl: „architektura nie jest niczym innym, jak ornamentem dodanym do budynku”. Sztuczność eklektycznej ozdoby, uzasadnianej często pseudoregionalnym czy pseudonarodowym dziedzictwem przeszłości, niwelowana była jednak jeszcze przez wysoki poziom wykonawstwa i standard materiałów budowlanych.

Rozdźwięk potrzeb społecznych i obcej, ahumanitarnej i pompacyjnej skali architektury już wtedy nastąpił. Architekci w ciągu stosunkowo krótkiego czasu poddali się obowiązującej myśli, zamilkli w ogóle lub, tak jak największa indywidualność architektury tego okresu – Maciej Nowicki, wyjechali z kraju.

Okres ideologii socrealizmu zamknął ostatecznie rok 56. Architektura rozpoczęła w sposób rozpaczliwy nadrabiać zaległości. Wróciły hasła Corbusiera polecające formy

„przyjemne przez swoją nagość” w myśl starej ideologii Adolfa Loosa: „rozwój kultury jest równoznaczny z usuwaniem ornamentu z przedmiotów użytkowych, takich jak architektura...”. Zamiast jednak dochodzenia do własnej szkoły myślenia architektonicznego, odczuwająca zapóźnienie architektura kierowała się bardziej filozofią egzotycznego Oscara Niemayera: „szukać formy odmiennej, to była idea kierująca mą pracą”, niż skandynawskimi poszukiwaniami szczerości w architekturze. Równocześnie z tymi próbami przeskoczenia z epoki socrealizmu do współczesnych nurtów architektury, wystąpiło znane zjawisko przyspieszenia potrzeb ilościowych, gwałtowny upadek wykonawstwa i substandard całości przestrzeni. Określenie współczesnego krytyka architektury Bruno Zewi: „architektura jest sztuką przestrzeni”, w odniesieniu do pejzażu Polski lat 70-tych kształtowanego przez prymitywne wyroby 180-ciu fabryk domów i spontaniczną zabudowę jednorodzinna, brzmi jak ponury żart. Pejzaż ten wywołuje odruch protestu zarówno u użytkowników jak i u nas samych – architektów, wplątanych bez reszty w zależności niedołącznego wykonawstwa. Zaryzykowałbym stwierdzenie, iż stoimy w tej chwili na gorszej pozycji, w znaczeniu twórczym, niż przed 1945 roku, kiedy możliwości wyboru drogi myślowej w architekturze były nieograniczone.

W odpowiedzi na „Ankiety o stanie kultury”, SARP odpowiedział m.in.: „architektura jest najwierniejszym, najdokładniejszym zapisem obrazu życia narodu, jego kultury, rozwoju gospodarczego, życia społecznego i stosunków politycznych... Nie rozumienie istoty architektury przez polityczne kierownictwo państwowe i władze administracyjne doprowadziło do niezauważania problemów architektonicznych, do wytworzenia się lekceważą-

cego stosunku do nich na różnych szczeblach władzy, do zwalczania postulatów środowiska architektonicznego i organizacji zawodowych, a w końcu do obsesyjnego niszczenia polskiej myśli architektonicznej”.

(...)

Jedynym i wystarczającym podmiotem architektury musi być z powrotem społeczeństwo i na jego bezpośrednie zamówienie architekt ma obowiązek odpowiedzieć. Nie może to być zamówienie ukryte za parawanem państwowego przedstawiciela administracji czy pseudospółdzielczości. Szansą nowej architektury czasu odnowy staje się bezpośredni kontakt architekta z odbiorcą.

(...)

Następstwem ogólnej demokracji, będzie w dziedzinie architektury prawo do wolnego wyboru przestrzeni architektonicznej – w mieszkaniu, zespole mieszkaniowym, na ulicy miasta, w zakładzie pracy – w miejsce monotonii dzisiejszej przestrzeni. Będzie to również logika oszczędnego gospodarowania tworzywem architektury w miejsce wymuszonej, energochłonnej i materiałochłonnej realizowanej dotychczas koncepcji budownictwa i to zarówno tego z fabryk domów jak i indywidualnego, prywatnego. Indywidualizacja przestrzeni – powrót do czytelności dawnego miasta i organicznej architektury wsi, może się dokonać jedynie przez współudział bezpośredniego użytkownika: indywidualnego, grupy spółdzielczej, zawodowej czy parafialnej w projektowaniu.

Tego wymaga demokratyzacja przestrzeni. Zadaniem architekta w tym nowym układzie stanie się przetworzenie tego zamówienia w twórcze dzieło. To przecież z kształtowaniem przestrzeni wiąże się wg Tatarkiewicza pojęcie twórczości w ogóle: „creator” u Rzymian znaczyło tyle, co ojciec „creator urbis” – założyciel miasta.

(...)

Realizowanie architektury w kraju rozpoczynającym jakby na nowo swój rozwój i to przy ograniczonych warunkach finansowych, wymaga logiki i czystości formalnej tworzenia architektury jak w podhalańskiej chałupie czy prowincjonalnych kościołkach gotyckich.

Nowe myślenie będzie możliwe w warunkach reorganizacji środowiska architektów, zmierzającej do modelu wolnego zawodu, prawdziwej zawodowo konkurencji opartej o nieskrępowane, twórcze działanie.

Może wtedy dopiero odczytamy w sposób właściwy sztandarowego, teoretyka naszego zawodu, L.B. Alberti’ego: „prawda nie jest warunkiem koniecznym piękna, ale jego najpewniejszym środkiem, aby je osiągnąć”.

Ta prawda dziś zaistniała i daje szansę realizacji odrodzonej architektury polskiej.

*Konrad Kucza-Kuczyński
Warszawa, 11.12.1981*

niewygodzona wypowiedź przygotowana na Kongres Kultury Polskiej w Warszawie w dniu 13 grudnia 1981

O solidarność świata kultury

Liczebność uczestniczących w naszym spotkaniu jak i pełne emocje wypowiedzi wskazują wyraźnie na to, z jaką troską środowisko związane z kulturą polską stara się pomóc w szukaniu dalszej, sensownej drogi w rozwoju naszego kraju. Są w tym gronie również architekci, którzy – warto to przypomnieć – w tej właśnie sali w roku 1956 na Ogólnopolskiej Naradzie Architektów – w podobnej trosce – zerwali z socrealizmem, dążąc do włączenia się w nurt nowoczesnej architektury świata. Dziś myśląc o architekturze, ale i o innych dziedzinach kultury jesteśmy tu razem z tymi wszystkimi, których solidarność połączyła w tej gorącej debacie o Polsce. Niezależnie od politycznych aspektów toczącej się tu dyskusji, poruszanych problemów społecznych tak istotnych dla nas wszystkich i spraw będących jak gdyby wspólnym mianownikiem dla spontanicznie powstałej solidarności, należałoby przypomnieć, że ważnym spoiwem w życiu społeczeństwa jest również – z czego często nie zdajemy sobie sprawy – architektura. A właściwie – aby lepiej to odczuć – ukształtowana wokół nas przestrzeń. Przestrzeń, w której mieszkamy, pracujemy, wypoczywamy, przemierzamy się doznając przy tym wiele emocjonalnych doznań. Przestrzeń, w której kształcie żyjemy i która

jest człowiekowi – poza chyba jego zdrowiem – najbliższa, codzienna. Jej kształt – poprawny albo wadliwy w swym emocjonalnym wyrazie – oddziałuje na nas przez cały czas. Na swój sposób wychowuje nas, z czego najczęściej nie zdajemy sobie nawet sprawy. Tak więc ten kształt przestrzeni – architektura – jest naszą wspólną, istotną wartością, a troska o jego poprawność naszym wspólnym obowiązkiem. „Wspólnym” – a więc raz jeszcze rysuje się tu więź, która powinna łączyć wszystkich, a w tym przede wszystkim chyba nasze środowiska związane z różnymi dziedzinami kultury.

Czy ta więź istnieje? Niestety paradoksem jest, że najbardziej publiczna ze wszystkich sztuk, jaką jest architektura, jest zarazem najmniej dostrzegana, najmniej doceniana, co do jej znaczenia w kulturowym rozwoju człowieka. Dlaczego się tak dzieje? Niewątpliwie, dlatego, że brak na to miejsca w ogólnym wykształceniu w szkole a później – w logicznej konsekwencji – w prasie, radiu i telewizji, które przecież w tak istotny sposób kształtują społeczną świadomość. Ten brak zrozumienia dostrzegamy też często i w kręgach, które polską kulturę kształtują. Dlatego też warto tu zaapelować o wytworzenie między nami, między poszczególnymi dyscyplinami kultury ho-

ryzontalnych – tak skutecznych dziś w strukturach społeczno-politycznych – powiązań, które ułatwiałyby wzajemne zrozumienie, a w razie potrzeby i cenną pomoc. O solidarność świata kultury w tym zakresie więc również proszę!

Wypowiedź ta miała mieć miejsce na Kongresie Kultury Polskiej w Warszawie w dniu 13 grudnia 1981 roku. Nie doszło do niej z wiadomych względów. Przeglądając dziś

– ćwierć wieku później – moje notatki, zdziwiłem się jak dalece jest ona i obecnie aktualna. Dlatego też zdecydowałem się, w odpowiedzi na prośbę Redakcji Komunikatu SARP o nadsyłanie wspomnień z „tamtego czasu” przesłać ten tekst.

Tadeusz Barucki

Fragmenty z pamiętnika

Miałem świadomość po powrocie z Gdańska, że Polska, która zorganizowała swą gierkowską potęgę chyli się ku upadkowi. Świadczyły o tym niespójne zarządzenia. Wprowadzono nocne dyżury. Byłem konserwatorem generalnym, stąd i mnie obowiązywały rygory przysługujące tej ludzkiej grupie. Przypominam pewne zebranie, bo w każdym pionie należało teraz łączyć się i jednoczyć. Epoka Edwarda odeszła i wszystko wokół wskazywało, że każda następna chwila może przynieść coś nowego, niespotykanego dotychczas.

Był piątek, miałem poprowadzić zebranie całej podległej mi załogi. Wtedy w każdym ministerstwie istniała „osobliwa siła polityczna”. Był to sekretarz partii, który tuż przed zebraniem poprosił mnie o program, a był w randze wiceministra.

Mój pokój wypełnił się ludźmi, niektórzy do dziś pracują w ministerstwie. W trakcie zebrania doszło do szeregu scysji. Ktoś zapytał mnie, co zrobiłem w Gdańsku. To było dziwne zebranie, bo głośno powiedziałem, że powodowały mną patriotyczne powody i wina moja zostanie ze mną. Wtedy zresztą niektórzy ludzie ujawnili się, kim są i komu służą. To był grudzień, przez przypadek w holu ministerstwa spotkałem znajomego generała. Zarządzał kulturą w wojsku. Jego pytanie było zaskakujące: *Słuchaj! A co z Kongresem Kultury? Ciebie tam nie ma. Bo pojawili się inni ludzie i oni teraz będą prowadzić polską kulturę.*

Postanowiłem jednak zabrać głos podczas Kongresu. Dziwne to uczucie, kiedy ludzie, z którymi byłem blisko od lat, usuwali się na mój widok. Bo to, że przestałem pełnić funkcję generalnego konserwatora, o tym już wiedzieli wszyscy.

Powiem więcej – tu dokonywano pomiaru, bardzo specyficznego pomiaru ludzkich uczuć, bo jednak na tej sali zgromadzonych było sporo ludzi wybitnych i to z różnych dziedzin ludzkiej twórczości i naukowej mocy.

Przedemną miał swą wypowiedź prof. Cęckiewicz. Pamiętam jedynie gromkie brawa, które zakończyły to wystąpienie. Pamiętam też zdziwioną minę generała tego od kultury. Gdy rozpocząłem swe wystąpienie na sali zapanowała cisza.

W tę ciszę wpisałem się tak: *Drodzy Państwo, od wielu miesięcy pełniłem w tym kraju funkcję generalnego konserwatora zabytków. Przez ten czas zebrałem sporo doświadczeń. Chciałem się z państwem podzielić swą wiedzą, bo właśnie przestałem pełnić swą funkcję. Na sali panowała ogromna cisza. Państwo pozwolą, że zacznę od proble-*

mów związanych z ochroną środowiska. A tę problematykę znałem dokładnie. Jedno z czasopism anglojęzycznych wydało mój artykuł, był to przedruk o hucie aluminium. Tu nie mogło być sprzeciwu, ale zauważyłem, że prof. Białostocki nachyla się do swej towarzyszk, że niby nie na temat (towarzystką prof. Białostockiego była dobrze mi znana śpiewaczka p. Stenia Wojtowicz).

Później zacząłem mówić o wadach organizacyjnych ministerstwa, które doprowadziły do konieczności stworzenia struktur nadrzędnych. Szło tu o komisję międzyresortową do spraw rewaloryzacji drobnych, ale zabytkowych centrów. Zostałem przewodniczącym tego organu, załatwiłem lokal. A jeszcze później swą uwagę poświęciłem blokom i blokowiskom – fabrykom domów. Tymczasem na sali coś zaczęło się dziać. Ktoś zaczął bić brawo, ktoś gwizdnął (znam go i witam). Jest dziennikarzem. W końcu powiedziałem: *Szanowni Państwo!*

*Wawel ostoja się, zamek w Pieskowej Skale zarobi na sobie, ale co stanie się z polskim krajobrazem? Czy to, co otrzymaliśmy dotrwa „do naszych nowych czasów”? Ukłoniłem się i zszedłem ze sceny. Sala nie nagrodziła mojej wypowiedzi oklaskami. Gdy tylko usiadłem, podszedł do mnie znany mi pan, który wnet miał otrzymać tytuł Marszałka Sejmu (p. Małachowski) i powiedział: *słuchajcie. Jutro na Placu Marszałka Piłsudskiego organizuję wiec. Zabierz głos.* Powiedziałem: *Posłuchaj mojej jutrzejszej telewizji.**

I tak sobie myślę po wielu latach gdymy moje tamte słowa i stwierdzenia ogłosić dziś. (Bo w niedzielę było ogłoszenie stanu wojennego). To naprawdę pokolenia zmieniły się, a w Krakowie pomiędzy Wawelem a Skałką wyprzedano już metry kwadratowe niezabudowanej jeszcze powierzchni.¹ Byłbym skłonny tamtą wypowiedź zaopatrzyć innym datowaniem i ogłosić dzisiaj. Bo żyjemy w świecie deweloperów i zjawisk, których zakres obecnie trudny jest do oszacowania.

Dowiedziałem się oto z prasy, że w Warszawie ma powstać najwyższy budynek świata. Sądzę, że mnie pierwszemu wypada zapytać generalnego konserwatora. Czy to wolno? A co na to sąsiedzi?



1) Mój promotor dyplomu prof. T. Łotwiński powiedział: Oby Bóg pokarał

Wyróżnienia SARP

Białystok

Wyróżnienia III-go stopnia – przyznane uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału z dn. 03.10.2006 r.

- Danuta KOROLCZUK
- Alina MAKAREWICZ-BALEJKO
- Barbara MIRON-KACZYŃSKA
- Bartosz CZARNECKI
- Janusz GRYCEL
- Krzysztof KULESZA
- Henryk KUZIOŁ
- Tomasz OŁYTOWSKI
- Mirosław SIEMIONOW
- Marian SZYMAŃSKI
- Adam TURECKI

Wyróżnienia II-go stopnia – przyznane uchwałą Zarządu Oddziału z dn. 03.10.2006 r.

- Alina CZYŻEWSKA-SAULEWICZ
- Agnieszka JANUSZKIEWICZ
- Justyna ZALEWSKA
- Jan KRUTUL
- Piotr FIRSOWICZ
- Waldemar JASIEWICZ
- Janusz KACZYŃSKI
- Wojciech LIZUREJ
- Józef MATWIEJUK
- Zdzisław PLICHTA
- Marek TRYBURSKI

Lublin

Wyróżnienia III-go stopnia – przyznane uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału z dn. 22.08.2006 r.

- Agnieszka KANTOR-KOŁODYŃSKA
- Małgorzata ŻURKOWSKA
- Mirosław HAGEMEJER
- Wojciech KOŁODYŃSKI

Warszawa

Wyróżnienia III-go stopnia – przyznane uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału z dn. 07.09.2006 r.

- Anna WOJTERSKA-TALARCZYK
- Lech BANASZKIEWICZ (pośmiertnie)
- Piotr SEMBRAT
- Zdzisław SIKORSKI

Wyróżnienia II-go stopnia – przyznane uchwałą Zarządu Oddziału z dn. 07.09.2006 r.

- Maria BRZĘCKA-KOSK
- Maria SOŁTYS
- Janina TREPCZYŃSKA
- Janina WOJTECKA
- Michał BRUTKOWSKI
- Roman TRĘBACZ
- Tadeusz JAKUBOWSKI
- Krzysztof MOLDZYŃSKI
- Zbigniew SZCZERBIŃSKI
- Andrzej MIKLASZEWSKI
- Jerzy KUŹMIENKO
- Piotr WICHA (pośmiertnie)

Wybrzeże

Wyróżnienia III-go stopnia – przyznane uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału z dn. 12.10.2006 r.

- Małgorzata CHMIEL
- Halina JUREWICZ-BRANCEWICZ
- Albina SKIBA
- Teresa SKIBICKA-UHACZ
- Maria SOŁTYSIK
- Sławomira STAROBRAT-KMIECIAK
- Joanna WCIORKA-KIERNICKA
- Jacek DROSZCZ
- Andrzej KWIECIŃSKI
- Antoni OSIŃSKI
- Zbigniew POMAZ
- Bohdan SZERMER

Wyróżnienia II-go stopnia – przyznane uchwałą Zarządu Oddziału z dn. 12.10.2006 r.

- Justyna LEŻUCHOWSKA
- Wanda LEPCZAK
- Mirosław KUCZYŃSKI
- Stanisław MICHEL
- Wojciech REZMER
- Roman RUCZYŃSKI
- Narcyz SIENKIEWICZ
- Andrzej SOTKOWSKI
- Wojciech TARGOWSKI
- Bogdan WCIORKA
- Janusz WIECZORKIEWICZ

Nowe władze w Oddziałach – Sprostowanie

W poprzednim numerze Komunikatu (10/2006) w relacji z Zebrania ZG, wystąpił błąd dotyczący Prezesa Oddziału Krakowskiego, którym jest Piotr Gajewski, na-

tomiast Antoni Domicz jest nowym Prezesem Oddziału Opolskiego. Obu Panów Prezesów oraz wszystkich czytelników przepraszam.

Poczuj się **bezpiecznie**

Poznaj możliwości naszych systemów alarmowych na www.satel.pl

...Twoje życie stanie się prostsze



Satel 

ul. Franciszka Schuberta 79, 80-172 Gdańsk, tel.: (0 58) 320 94 00, fax: (0 58) 320 94 01
e-mail: satel@satel.pl, www.satel.pl



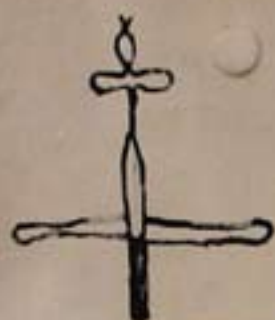
Kongres Architektów Polskich

na zdjęciach między innymi:
T. BARUCKI, K. BOJANOWSKI,
M. DUNIKOWSKI, J. JAWORSKI,
R. JURKOWSKI, R. KAŁAHURSKI,
S. KURYŁOWICZ, Z. KUSZTRA, E. PORĘBSKA,
Z. REMI, M. SIELEWSKA, M. SIEMIONOW,
J. SKRZYPCZAK, J. WUJEK,

**BIAŁYSTOK - MAJ 2005 R.
KONGRES ARCHITEKTÓW POLSKICH**

KONGRES ARCHITEKTÓW POLSKICH BIAŁYSTOK - MAJ 2005 r.

na zdjęciach między innymi:
Z. BAC, M. BARYŻEWSKI,
M. DUNIKOWSKI, J. GROCHULSKI,
J. JAWORSKI, R. JURKOWSKI,
R. KAŁAHURSKI, J. KAPITONSKI,
E. KURYŁOWICZ, A. KWIECIŃSKI,
Z. RESZKA, R. ROKICIŃSKI,
M. TRYBURSKI, J. UŚCINOWICZ,



Europejskie Forum Polityk Architektonicznych

Celebrating the Everyday – Aspects of Architectural Policies – konferencja dla tych, którzy uczestniczą i mają wpływ na rozwój środowiska zbudowanego.

Helsinki 19-21 października 2006

Świetnie zorganizowana konferencja, której precyzyjnie zrealizowane punkty programu potwierdziły uznanie dla powszechnej obecności polityk architektonicznych w Finlandii, co zapowiadał jej tytuł oraz miejsce obrad; Finlandia Hall autorstwa Alvara Aalto.

Pierwszy dzień konferencji – Architektura i dobrobyt

prowadziła Anna Brunow, Przewodnicząca Krajowej Rady Architektów Finlandii. W powitaniu obok głosu gospodarzy zabrał głos Vladimir Sucha, Dyrektor Kultury i Komunikacji w Dyrekcji Generalnej ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej. Przypomniwał on znaczenie architek-



Budynki mieszkalne – Dockside Aurinkolahti



Budynki mieszkalne – Dockside Aurinkolahti

tury dla zrównoważonego rozwoju naszego kontynentu, co jest przedmiotem troski Komisji w kontekście nowej generacji funduszy strukturalnych oraz konieczności wyrównania różnic pomiędzy „nowymi” i „starymi” krajami członkowskimi Unii.

Kluczowym punktem przedpołudniowych obrad – *Budowanie przyszłości*, był doskonały wykład, który Lord Norman Foster zatytułował „Architektura jako konieczność”, a jego kontynuacją dyskusja pomiędzy nim a Paavo Lipponenem – Przewodniczącym Parlamentu Finlandii, w której architektura została przedstawiona jako podstawowy motor rozwoju i poprawy jakości życia, tak lokalnie, jak i w swym wymiarze globalnym. Po przerwie na temat *Polityka jako katalizator* pierwszym mówcą był Major Helsinki Pekka Korpinen, który przedstawił politykę architektoniczną miasta, jaka w postaci ustalonego programu działań sprzyja dalszemu harmonijnemu rozwojowi przestrzennemu i poprawie jakości życia mieszkańców.

Ta jakość to obserwowany wszędzie wysoki poziom architektury osiągniany poprzez powszechność i 130. lat tradycji konkursów architektonicznych, uznanej jako najbardziej skuteczna droga, akceptowana przez środowisko, polityków, sektor budownictwa i społeczeństwo Finlandii, co prezentował Matti Rautiola – profesor projektowania architektonicznego z Uniwersytetu w Tampere.

Konkurencyjność jako ważny czynnik kształtowania środowiska zbudowanego był przedmiotem kolejnej dyskusji panelowej, w której obok przedstawicieli sektora publicznego wystąpili przedstawiciele sektora prywatnego; reprezentanci znanych w Finlandii firm budowlanych. Mels Crouwel – Główny Architekt odpowiedzialny w rządzie Holandii za zamówienia publiczne oraz Erkki Aho – Dyrektor ds. nieruchomości Senatu byli zgodni co do znaczenia konkursu jako środka zwiększania konkurencji i pozyskiwania najlepszych rozwiązań dla inwestycji publicznych. Podobną opinię można było usłyszeć z ust reprezentantów firm NCC i Palmberg, którzy potwierdzili, że wyłonienie dobrego architekta i uzyskanie najlepszego rozwiązania architektonicznego umożliwia im zaistnienie na rynku z lepszym produktem, a więc osiągnięcie lepszych rezultatów ekonomicznych i zysków.

Pierwszy dzień Konferencji zakończyło wystąpienie Architekta z Ministerstwa Środowiska, który na przykładzie Finlandii omawiał przypadki dobrowolnego tworzenia lokalnej polityki architektonicznej.

Wspaniałą i niezwykle niespodziankę przygotowali organizatorzy uczestnikom Konferencji tuż przed opuszczeniem Finlandia Hall. Doskonały chór Singers for Better Architecture wykonał dwie pieśni, z których druga: *utilitas, fermitas, venustas* została skomponowana przez jego dyrygenta Haikki Valpola specjalnie na okazję tego spotkania Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych, imprezy wieńczącej Prezydencję Finlandii w Unii.



Budynki mieszkalne – Docksideresidence Aurinkolahti

Pracowity pierwszy dzień zakończyło zwiedzanie dużej i reprezentatywnej dla twórczości autora wystawy „Eero Saarinen: Shaping the Future”, zorganizowanej przez Muzeum Fińskiej Architektury i firmę Ruukki, sponsora wystawy w Kunsthalle Helsinki.

Drugi dzień Konferencji – Architektura i polityka

podobnie jak pierwszy prowadziła Anna Brunow. Jako pierwszy wystąpił Rob Docter – Dyrektor Instytutu Berlage, który przedstawił perspektywę Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych. Jako wkład na przyszłość w debacie zaprezentowano następnie wydarzenia o innowacyjnym i eksperymentalnym charakterze, a jej uczestnikami byli przedstawiciele Szwajcarii, Norwegii, Francji, Niemiec i Finlandii, którzy wystąpienia ilustrowali przykładami „dobrych praktyk”.

Następny punkt obrad Konferencji to inicjatywy w edukacji architektonicznej. Przedstawiono działalność Międzynarodowego Stowarzyszenia Edukacji Architektonicznej – PLACE, a wśród prezentujących był między innymi Dariusz Śmiechowski z Warszawskiej ASP, piszący często na łamach „Architektury-Murator”. Inne przykłady powszechnej edukacji dla dzieci i dorosłych przedstawiali: Kristiina Nivari z Muzeum Fińskiej Architektury działającego w ramach sieci GAUDI oraz Maire Mattinen z Krajowej Rady Antykwaryuszy.

Po przerwie w ramach tematu: *Tożsamość i konkurencyjność*, wystąpił Jefferey M. Sellers – profesor nauk politycznych, geografii i polityki społecznej z Uniwersytetu Południowej Kalifornii. Rozwinięciem i uzupełnieniem wykładu omawiającego strategię dla polityk architektonicznych w przyszłości były wystąpienia pozostałych uczestników okrągłego stołu.

Zabierali głos Andres Kurg – historyk z Estońskiej Akademii Sztuki, Julian Wekel – profesor planowania i rozwoju regionalnego Technicznego Uniwersytetu w Darmstadt, wreszcie Valentina Croci – dziennikarka i absolwentka Architektury Uniwersytetu z Wenecji, która przedstawiła



Kościół drewniany – Viikki Church

tendencje w architekturze 10 krajów – nowych członków Unii Europejskiej.

Ciekawostką jej wystąpienia była konstatacja, że obserwowany w Polsce trend do rewitalizacji i adaptacji obiektów po-przemysłowych jest udziałem sektora prywatnego, a nie wynikiem istnienia lokalnej polityki architektonicznej.

Po tych interesujących prezentacjach, Severi Blomstedt – Dyrektor Muzeum Fińskiej Architektury zachęcał uczestników do udziału w wycieczkach po Helsinkach, które planowane na następny dzień aktywności Forum, mają udowodnić obecność i powszechność polityk architektonicznych w życiu miasta.

Na koniec kolejnego, pracowitego dnia obrad, zabrał głos Deyan Sudjic – Dyrektor Muzeum Projektowania w Londynie, który w brawurowo odczytanym tekście o niezwykłym poziomie erudycji, przedstawiał swoje opinie o najważniejszych sprawach współczesnej architektury.

Kolejny, trzeci dzień Konferencji

wypełniły wycieczki po Helsinkach. Uczestnicy mieli okazję wybrać trasę „zachodnią” obejmującą najbardziej znane przykłady miejscowej architektury lub „wschodnią” obejmującą przykłady najnowsze. Architekci pilotujący wycieczki, dzięki swej gruntownej wiedzy, umożliwili poznanie nie tylko historii kraju i miasta, ale także udzielali najbardziej dokładnych informacji o odwiedzanych terenach i obiektach architektonicznych.

Po zwiedzaniu, gromadząc się w budynku Muzeum Fińskiej Architektury, wszyscy uczestnicy Forum podkreślali niemal doskonałą jakość oglądanej przestrzeni i architektury, co bez wątplenia jest rezultatem prowadzonej w Finlandii polityki, która poprzez architekturę podnosi poziom kultury i życia swoich obywateli. Takie głosy można było usłyszeć podczas recepcji, jaka odbyła się na tle wystawy obrazującej 130. lat konkursów architektonicznych w Finlandii, o czym opowiadała Paula Huotelin – Sekretarz ds. konkursów w Stowarzyszeniu Architektów Finlandii.



Kościół drewniany – Viikki Church



Kościół drewniany – Viikki Church

Z prawdziwym żalem trzeba było opuszczać Helsinkę, ponieważ popołudniowy program Forum był równie bogaty w wydarzenia i zaproszonych mówców ze znakomych instytucji architektonicznych Europy. Szczególnym punktem wieczoru miało być wydarzenia kulturalne zatytułowane Interakcja pomiędzy filmem a architekturą, zorganizowane dla uczczenia Światowego Dnia Architektury, ustanowionego przez Międzynarodową Unię Architektów UIA.

Na marginesie obrad Forum

Przed rozpoczęciem Konferencji odbyło się spotkanie Komitetu Sterującego Forum, który wyraził poparcie dla Rezolucji przedłożonej przez reprezentantów zawodowych organizacji z dziesięciu nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Przygotowaniem do powstania Rezolucji było wrześnie spotkanie Rady Architektów Europy ACE w Wilnie, które wykazało postęp w pracach nad politykami architektonicznymi w niektórych krajach, ale równocześnie brak takich prób podejmowanych w Polsce.

W oparciu o istniejące dokumenty Rady Europy, Parlamentu i Komisji Europejskiej, w Rezolucji tej ponownie pojawia się potrzeba tworzenia polityk architektonicznych na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym, a jakość architektury jako kryterium dostępu do funduszy strukturalnych i spójności UE. *(pełny tekst Rezolucji zamieszczamy poniżej. Red.).*

W trakcie drugiego dnia Konferencji odbyło się także Nadzwyczajne Zebranie Stowarzyszenia Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych, które w głosowaniu ustaliło skład Zarządu administrującego działaniami Stowarzyszenia.

W Forum uczestniczyli Kazimierz Kobylecki jako reprezentant Ministerstwa Budownictwa, Krzysztof Baczyński - reprezentujący Izbę Architektów oraz Krzysztof Bojanowski - SARP.

W świetle dotychczasowej działalności Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych, a zwłaszcza Rezolucji zgłoszonej przez organizacje architektoniczne z nowych państw członkowskich, należy rozważyć pilną potrzebę zapoznania jak najszerszego gremium z jej pełnym tekstem i zawartą w niej argumentacją. Rezolucja powinna być jak najszybciej udostępniona przedstawicielom ministerstw, w których problematyka architektoniczna jest obecna, a SARP i Izba Architektów powinna podjąć wysiłek zbudowania z nimi wspólnej platformy pomocnej w tworzeniu skutecznej polityki architektonicznej w Polsce.

Krzysztof Bojanowski
Wiceprezes SARP

Rezolucja

zaprezentowana na zebraniu Komitetu Sterującego Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych w Helsinkach, w dniu 19 października 2006 roku

Uczestnicy reprezentujący organizacje zawodowe nowych państw członkowskich obecni na zebraniu Komitetu Sterującego Europejskiego Forum Polityk Architektonicznych i międzynarodowej konferencji „Celebrating the Everyday Aspects of Architectural Policies” w Helsinkach, 19-21 października 2006.

Gdy Rezolucja Rady o Jakości architektury w środowisku miejskim i wiejskim, przyjęta przez Radę Europy dnia 12 lutego 2001 roku (2001/C 73/04) potwierdziła, „że architektura, jakość budynków, sposób, w jaki wtapiają się w swoje otoczenie, szacunek dla środowiska naturalnego i zurbanizowanego, dla wspólnego i indywidualnego dziedzictwa kulturalnego, są przedmiotem interesu publicznego”;

Odnotowując, że w tej samej Rezolucji Rada wzywa Komisję, „aby zapewniła, że jakość architektoniczna i specyficzna natura usług architektonicznych będą wzięte pod uwagę we wszystkich jej politykach, środkach działania i programach” oraz „aby poszukiwać, w porozumieniu z państwami członkowskimi i zgodnie z zasadami rządzącymi Funduszami Strukturalnymi, dróg i sposobów zapewnienia we wnioskach o te środki większej rangi dla architektonicznej jakości oraz ochrony dziedzictwa kulturalnego”.

Pamiętając, że Zalecenia przedstawione Ministrom Kultury 25 krajów UE w czerwcu 2005 roku w Luksemburgu przez Europejskie Forum Polityk Architektonicznych, w których z naciskiem proponowano, „aby w każdym kraju członkowskim międzyresortowa koordynacja i odpowiedzialność za wdrożenia na polu jakości architektonicznej oraz ogólnej jakości zbudowanego środowiska obywateli była jasno określona i powierzona, albo Ministrowi Kultury, albo zależnie od wewnętrznej organizacji, najbardziej kompetentnemu przedstawicielowi władzy w tych krajach, na poziomie krajowym i regionalnym”;

Przyjmując z zadowoleniem fakt, że wiele krajów członkowskich UE przyjęła ostatnio Polityki Architektoniczne lub jest w trakcie takiego procesu, włączając w to kraje Nadbałtyckie, gdzie niektóre z nich są tuż przed przyjęciem ważnego ustawodawstwa, które ułatwi organizację zawodu architekta i zapewni odpowiednią ochronę interesu publicznego oraz konsumentów.

Mając na uwadze, że Rezolucja przyjęta we wrześniu 2006 roku przez Międzynarodową Konferencję w Wilnie „Aspects of Architectural Profession in the Common European Expanse”, w której uczestnicy podkreślili odpowiedzialność państw, lokalnej administracji i organizacji zawodowych za promowanie wysokich jakości środowiska zbudowanego, a to wobec faktu, że środki z Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności będą głównie wdrażane w 10 nowych krajach członkowskich UE;

Przyjmując z zadowoleniem decyzję Rady Europy o strategicznych wytycznych Wspólnoty w zakresie spójności, w którym to dokumencie podkreślono, że ważnym jej elementem jest terytorialny wymiar polityki spójności i stwierdzono, że sukces europejskiego celu terytorialnego „zależy od wspólnych strategii rozwoju obszarów rozpatrywanych na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym oraz od współpracy, która w szczególności ma umożliwić transfer pomysłów do głównego nurtu krajowych i regionalnych programów spójności;

Odnotowując, że „Aneks do strategicznych wytycznych Wspólnoty w zakresie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej na lata 2007-2013” Komisja nazwała „dla wzmocnienia synergii pomiędzy ochroną środowiska a wzrostem” i zaleca wytyczne dla działań promujących „racjonalne planowanie ograniczające rozproszenie urbanistyczne” oraz „rehabilitację fizycznego środowiska obejmującego rozwój wartości naturalnych i kulturalnych, z odnowieniem istniejących przestrzeni publicz-



Dzięki produktom firmy Hörmann jesteś zawsze o krok do przodu!

Firma Hörmann oferuje najszerszy asortyment produktów:

- Wszystkie rodzaje bram garażowych w największej ilości wzorów
- Drzwi do specjalistycznych zastosowań - dźwiękoszczelne do sal koncertowych, do pracowni RTG, drewniane drzwi przeciwpożarowe i in.
- Bramy przemysłowe wszelkiego rodzaju, w tym do specjalistycznych zastosowań - przemysł chłodniczy, farmaceutyczny, spożywczy i in.
- Pełne wyposażenie technologii przeladunku
- Pełen zakres automatyki do sterowania wszystkimi rodzajami bram

Budma 2007, 23-26 stycznia 2007, pawilon 4

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy



Oficjalny sponsor piłkarskiej reprezentacji Polski

Więcej informacji: sieć Partnerów w całym kraju
infolinia 0801 500 100 • www.hormann.pl

nych i obszarów przemysłowych”, i dalej zaleca krajom członkowskim „przekazanie miastom odpowiedzialności za rozwój urbanistyczny”, jak również „przygotowanie planów zrównoważonego rozwoju, które zapewniają podejście wielodyscyplinarne i zintegrowane”;

Gdy Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu zatytułowany „Polityka spójności a miasta: urbanistyczny wpływ na wzrost oraz miejsca pracy w regionie” (COM (2006) 385 final) podkreśla „Jakość środowiska miejskiego może również stanowić czynnik atrakcyjności”;

Odnotowując, że nowa regulacja Parlamentu Europejskiego i Rady z 5 czerwca 2006 roku traktuje „jako kwalifikowane te wydatki z ERDF na cele mieszkaniowe w krajach członkowskich, które przystąpiły do UE po 1 maja 2004 roku oraz gdy wspomniane wydatki będą programowane w ramach operacji zintegrowanego rozwoju urbanistycznego” i ich kwota „nie przekroczy 2% całkowitego wsparcia kraju dla ERDF”;

Podkreślając, że Rezolucja Parlamentu Europejskiego dotycząca Tematycznej strategii o środowisku zurbanizowanym przyjęta 26 września 2006 roku, wzywa „kraje członkowskie, aby ustaliły priorytety w swoich Ramowych zasadach dla strategii krajowej i w Programach Operacyjnych dla finansowania projektów wdrażających zrównoważone zarządzanie miastem” oraz wzywa „władze miejskie, aby systematycznie odwoływały się do kryteriów zrównoważonego rozwoju w prowadzonych przetargach publicznych”, zalecając dalej ustanowienie krajowych, regionalnych i lokalnych programów wspierających w celu promowania rehabilitacji opuszczonych a wartościowych obszarów miast, obejmując ich architekturę, otwarte przestrzenie i place”;

Reprezentanci zawodu architekta z nowych krajów członkowskich UE postanawiają, co następuje:

- 1) Usilnie zalecać, aby w gospodarowaniu środowiskiem zurbanizowanym było przyjmowane podejście zintegrowane, szczególnie, gdy to gospodarowanie korzysta ze wsparcia Funduszy Strukturalnych i Funduszy Spójności, takie podejście musi być wtedy stosowane jako jedno z kryteriów przyznania środków i dlatego też musi być włączone do Programów Operacyjnych w krajach członkowskich;
- 2) Zachęcać do dalszego rozwoju polityk architektonicznych na poziomie krajowym, ale także na poziomach regionalnym i lokalnym, jako sposobu efektywnego zastosowanie podejścia całościowego i zintegrowanego w tworzeniu polityk, które mają ułatwić na poziomie lokalnym pojawienie się społecznego i politycznego partnerstwa w ochronie oraz rozwijaniu kulturalnego dorobku w przyszłość;
- 3) Uczestnicy są przekonani, że pojawiające się wyzwania, tak po stronie potrzeb mieszkaniowych, jak i rehabilitacji istniejących zasobów mieszkaniowych w nowych krajach członkowskich tworzą prawdziwą szansę poprawy jakości zbudowanego środowiska poprzez staranny wybór proponowanych rozwiązań, zwłaszcza opartych o zintegrowane podejście archi-

tektoniczne, społeczne i gospodarcze, aby uniknąć w ten sposób krótkoterminowych wyborów i działań, które nie zapewniają jakości przestrzeni zamieszkania na przyszłość;

- 4) Uczestnicy wierzą, że gospodarowanie nowymi wartościami kulturalnymi naszych czasów, zwłaszcza budynkami, które korzystają z pomocy Funduszy Strukturalnych UE, a które będą tworzyły wspólny przyszły europejski dorobek kulturalny, iż koniecznym jest podkreślenie znaczenia starannego wyboru najlepszego projektu, użycia takich procedur zwłaszcza w zamówieniach publicznych, jakie efektywnie zawierają odpowiednie kryteria wyboru, oparte o jakość i zrównoważony rozwój, a zwłaszcza poprzez stosowanie konkursów na projekty architektoniczne;
- 5) Apelować, aby wszystkie architektoniczne organizacje zawodowe z krajów członkowskich UE, ze szczególnym uwzględnieniem nowych krajów członkowskich, aktywnie promowały ciągły i zorganizowany dialog pomiędzy nimi a odpowiednimi rządowymi oraz lokalnymi władzami i związanymi z nimi organizacjami, co pomoże powstaniu wspólnej świadomości i uznania jakości architektoniczna jako wartości dodanej, w polityce spójności i w europejskim kulturalnym bogactwie;
- 6) Zalecać podejmowanie wspólnych działań pomiędzy miastami a instytucjami zawodowymi i szkolącymi, które powinny być rozwijane jako efektywne narzędzia dialogu, transferu i upowszechnienia najnowocześniejszych rozwiązań opartych o dobre praktyki, umacniające podejścia prowadzące do osiągnięcia wysokiej jakości zbudowanego środowiska; skierować w szczególności uwagę na inicjatywy URBACT, a zwłaszcza powiązania Hous-ES, jako ważnego warunku efektywnego wsparcia w ramach wdrażania Funduszy Strukturalnych i Spójności 2007-2013 przy zastosowaniu jakościowych rozwiązań, zarówno w dziedzinie projektowania jak i otoczenia instytucjonalnego;
- 7) Akcentować potrzebę wzmocnienia wymiany, współpracy i koordynacji działań wewnątrz odpowiednich struktur i powiązań, na poziomach regionalnym, ponadregionalnym i europejskim, w szczególności poprzez Europejskie Forum Polityk Architektonicznych oraz Radę Architektów Europy jako reprezentatywnego ciała zawodowych organizacji architektonicznych;
- 8) Powiadomić odpowiedzialne władze rządowe, zwrócić ich uwagę na sygnalizowane w rezolucji sprawy oraz uzyskać odpowiednie wsparcie dla usprawnienia dalszych działań.

Tłumaczenie:
Krzysztof Bojanowski

Polska jest piękna

Właściwie mógłbym na tym skończyć ten felieton. Tylko wytłumaczę skąd ten tytuł. W sobotnio-niedzielnym dodatku do „Rzeczpospolitej” z dnia 18/19 listopada znalazłem artykuł Sławka Bieleckiego. Na pierwszej stronie gazety został zapowiedziany jako „Polska brzydota”. W „Plusie minusie” pod nazwiskiem autora było już wielkimi literami napisane: „Przeciw brzydocie”. Mam wątpliwość: czy walcząc z brzydota dążymy do piękna? Sławek powołuje się na słowa Zbigniewa Brzezińskiego, który twierdził, że Warszawa jest najbrzydszą stolicą Europy. Gdzież jednak jest absolutny wzorzec stołecznego piękna? Usłyszałem kiedyś w trakcie dyskusji na temat zrównoważonego rozwoju miast, że Wiedeń jest dobrym przykładem. Na to padła riposta: ja wolę Nowy Jork, jest bardziej ekscytujący.

Które z miast jest piękniejsze – Oslo, Sztokholm czy Helsinki? Wilno, Ryga czy Tallin? Każde ma swój charakter, swój własny, niepowtarzalny rodzaj piękna. Stare kamienice na warszawskiej Pradze mają inny wdzięk niż ulica Świętojańska czy Freta. W której europejskiej stolicy jest tak atrakcyjna współczesna biblioteka jak BUW na Powiślu? Które europejskie miasto ma tak wspaniałą dolinę rzeki? Jest wiele śmieci, ale od ich sprzątnięcia nie przybędzie blasku, jaki pojawia się o zachodzie słońca w perspektywie Alej Jerozolimskich czy na Osi Saskiej ponad Grobem Nieznanego Żołnierza. Wystarczy poczytać Mirona Białoszewskiego by odnaleźć okrucy piękna w każdym niemal miejscu. Jego opis wysypiska śmieci pokazuje jak poetyckie spojrzenie może przemienić stereotypy w osobiste przeżycie.

Można cytować Brzezińskiego, można też cytować Anglików, choćby księcia Walii, który powojenną odbudowę Warszawy dawał za przykład architektom Londynu by zachęcić ich do włączenia się w nurt renesansu miasta europejskiego.

Szukając wzorców piękna Sławek przywołuje Włochy. O bella Italia. Tam zawsze dążyli ci, którzy mieli dość desz-

czu, mgły i błota. Józef Chełmoński spod paryskiego nieba wybrał się nie do Neapolu, lecz na mazowieckie piaski. W swoich obrazach pokazał grę światła, mgieł, linii nieba, lasów, ziemi w okolicach Kulklówki, Grodziska Mazowieckiego, Radziejowic, Żabiej Woli. Ten mało atrakcyjny dla wielu krajobraz nagle pojawił się jako miejsce wielkiego misterium świata, misterium pór dnia i roku, w którym biorą udział nie tylko ludzie, ale także żurawie, kuropatwy i kurki wodne. W swej twórczości Chełmoński wydobyl przestrzeń architektury krajobrazu.

Brzydotę może pokonać tylko piękno. Co wiesz o pięknie? Jak zdefiniować współczesne piękno? Czy piękno jest wieczne? Czy piękno jest w żurnalach czy w życiu?

Piękno jest w oku patrzącego.

Pisze nasz kolega: „trzeba wreszcie zacząć myśleć o prostych przyczynach tej monstrualnej polskiej brzydoty i o prostych, choć bolesnych dla Polaków sposobach otwierania się na piękno”. Czy brzydota ma narodowość? I dalej: „Im bardziej skoncentrujemy się na przypadkach oczywistej szpetoty, chaosu, płynności kryteriów, im precyzyjniej określimy liczbą i linią nasze standardy cywilizacyjne, tym więcej harmonijnego piękna z czasem odnajdziemy.” Prosta recepta, ale czy wystarczająca. Bardziej przekonujące były słowa Czesława Bieleckiego sprzed ćwierć wieku o ciągłości w architekturze. Tam można było znaleźć odniesienia nie tylko do liczb i linii, ale też do znaczeń, obrazów, wartości, wzorców.

Krytykowaliśmy nadęty socrealizm, krytykowaliśmy monotonię socmodernistycznych blokowisk. Dzisiejsza rzeczywistość wydaje się chaotyczna, ale już Grecy mówili, że z chaosu bierze się najpiękniejsza harmonia. Nie bierze się sama. Trzeba w różnorodności rozwiązań szukać pozytywnych wzorców.

Mówmy o pięknie. Polska jest piękna. Piękno jest w oku patrzącego.

Jeremi T. Królikowski

„Architekci świata...” Tadeusza Baruckiego w świecie...

W dniach od 7 do 21 listopada 2006 roku miała miejsce w Kownie w siedzibie Stowarzyszenia Architektów Litwy wystawa – „Pasaulio architektai apie architektūrą – Architekci świata o architekturze” wg kol. Tadeusza Baruckiego, przygotowana przez Oddział Warszawski SARP.

W czasie trwania wystawy miały miejsce również – jako rozwinięcie ekspozycji – prelekcje kol. T. Baruckiego o poszczególnych architektach jak Santiago Calatrava czy Philip Johnson.

Pobyt T.B. w tym mieście wykorzystany był również dla prelekcji „Warszawa – miasto zniszczone i odbudowa-

ne” oraz wykładu „Architektura samorodna i jej relacje do architektury współczesnej”, który miał miejsce na Wydziale Architektury Politechniki Kowieńskiej.

*

Również u naszych wschodnich sąsiadów w mniej więcej tym samym czasie, na Międzynarodowym Festiwalu Architektury 2006 w Moskwie, została nagrodzona książka Tadeusza Baruckiego „Architekci świata o architekturze”.

XVII ZAMKOWE BIESIADY ARCHITEKTONICZNE
TUCZNO - PAŹDZIERNIK 2004 r.

KONRAD
KUCZA KUCZYŃSKI



XX ZAMKOWE BIESIADY ARCHITEKTONICZNE TUCZNO - MAJ 2006 r.



JERZY GURAWSKI

Klub Architekta • W O Ł U T A •

29. 11. 2006 Jak liczyć powierzchnię i kubaturę budynków – aktualne zasady
przedstawi: arch. Władysław Korzeniewski

06. 12. 2006 Warszawa miasto zniszczone i odbudowane (prezentacja obejmuje również stan obecny!)
przedstawi: arch. Tadeusz Barucki

13. 12. 2006 Najnowsza książka arch. Janusza A. Włodarczyka – „Archinotatnik” (przeгляд ok.100 przezroczy)
przedstawi: arch. Janusz A. Włodarczyk

20. 12. 2006 SPOTKANIE WIGILIJNE

Imprezy klubowe odbywają się w każdą środę o godz. 17.00 w sali kominkowej na I piętrze siedziby SARP przy ul. Foksal 2 w Warszawie. Z góry przepraszamy naszych Gości za ewentualne zmiany w programie z przyczyn niezależnych od organizatorów.

Kierownik Klubu
JASNA STRZAŁKOWSKA-RYSZKA
architekt
tel. SARP (022) 827 87 12
tel. dom (022) 641 27 74

Konkurs na Muzeum Sztuki Nowoczesnej

Ogłoszono listę architektów zakwalifikowanych do udziału w ponownie ogłoszonym konkursie architektonicznym.

30.10.2006 odbyła się konferencja prasowa poświęcona ogłoszeniu listy architektów zakwalifikowanych do udziału w konkursie na budynek Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Gospodarzem konferencji był Pan Kazimierz Marcinkiewicz, p.o. Prezydenta m. st. Warszawy.

Wnioski o dopuszczenie do udziału w konkursie zgłosiło 191 zespołów.

Do międzynarodowego konkursu zakwalifikowano 178 zespołów architektonicznych z 30 krajów. Z Polski zaakceptowano 71 zgłoszeń, zespołów międzynarodowych 25.

Ogłoszenie konkursu o Nagrodę im. Macieja Nowickiego przyznawaną za innowacyjne rozwiązania w architekturze polskiej



Organizatorzy:

Firma Wydawniczo-Reklamowa RAM Sp. z o.o.
Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o.,

Patronat: Stowarzyszenie Architektów Polskich

Patronat medialny: miesięcznik „Architektura i Biznes”

Celem konkursu jest zwiększenie zainteresowania polskich architektów problemem innowacyjności w architekturze.

Poszukiwanie nowych sposobów kształtowania przestrzeni charakteryzującej się wysoką jakością i walorami estetycznymi, potrzeba ochrony środowiska, rozwijania i wdrażania w budownictwie oraz w architekturze technologii i materiałów przyjaznych człowiekowi, stają się niezbędnymi warunkami uwrażliwienia odbiorców i użytkowników architektury na jej jakość oraz edukacyjną i wychowawczą rolę.

Dla przemysłu budowlanego, producentów materiałów i twórców technologii współdziałanie w tworzeniu nagrody to także szansa na własny rozwój i ekonomiczny sukces. Inspiracje płynące z wyróżnianych projektów pozwolą sięgnąć po nowe rozwiązania, na zasadzie sprzęż-

nia zwrotnego dające architektom możliwości tworzenia lepszej architektury.

Zamierzeniem organizatorów jest, by nagroda przyznawana była corocznie, premiując dokonania polskich architektów w każdorazowo ustalanych szczegółowo przez organizatorów konkursu dziedzinach ich pracy zawodowej. Pożądane jest, by nagrody otrzymywały prace wnoszące istotny wkład w rozwój kultury architektonicznej, które mogłyby promować polską myśl architektoniczną na świecie.

Nagrody zostaną przyznane w trakcie forum odbywającego się podczas Międzynarodowych Targów Budownictwa BUDMA, w ramach, którego zaprezentowane zostaną potencjalne możliwości, tkwiące w zestawieniu materiału, konstrukcji i estetyki.

Termin składania prac: 12 stycznia 2007 r. Prace otrzymane po 12 stycznia 2007 r. nie będą rozpatrywane. Jako datę złożenia pracy rozumie się datę jej osobistego przekazania pod wskazany adres lub data stempla pocztowego.

Formularz i deklarację autora można pobrać ze strony:

www.architekturaibiznes.com.pl

30-015 Kraków, ul. Świętokrzyska 12

tel./fax. 0 12 6323402, tel. 0 12 6302361

e-mail: ram.biuro@architekturaibiznes.com.pl

Co ciekawego działo się w Klubie Architekta „Woluta” w okresie 2004–2006?

Celem spotkań klubowych było przekazywanie informacji o aktualnych wydarzeniach dotyczących architektury i urbanistyki, prezentacja twórczych osiągnięć kolegów, dyskusja o problemach, którymi żyje nasze środowisko.

Warszawa zajmowała poczesne miejsce. Studium warunków i kierunków zagospodarowania przestrzennego Warszawy, prezentowane było w 2004 r. w fazie projektu, a w postaci już przyjętego dokumentu, przedstawił je ostatnio kolega Grzegorz Buczek.

Na wielu spotkaniach omawiano problemy związane z budownictwem mieszkaniowym, komunikacją, zielonymi obszarami, ochroną zabytków w Warszawie.

Spostrzeżeniami na temat architektury i urbanistyki miast europejskich dzielił się kol. Bogdan Wyporek. Twórczość wybitnych architektów świata oraz klasyków polskiej architektury, przedstawiał w bogato ilustrowanych prezentacjach kol. Tadeusz Barucki.

Wielkie poruszenie w środowisku wywołało spotkanie w 60-tą rocznicę powstania Biura Odbudowy Stolicy i podjęta dyskusja z krytykami dokonana BOS-u. Brali w nim udział uczestnicy tamtych wydarzeń.

Bardzo ciekawe są spotkania, na których znani architekci prezentują swoje projekty nagrodzone w konkursach, nieraz w trakcie pracy jeszcze „ciepłe”.

Tłumnie było na spotkaniu z prof. Markiem Budzyńskim, który pokazywał najnowszy projekt: Operę. Aktualne konkursy, projekty i realizacje zaprezentowali koledzy Andrzej Bulanda i Włodzimierz Mucha.

Pracę, która wygrała konkurs na projekt Centrum Chopinowskiego w Warszawie, przedstawił kol. Bolesław Stelmach.

Centrum Sportu i Rekreacji w Nowej Hucie zaprezentował kol. Łukasz Kępski.

Gościliśmy również kolegów Stanisława Niewiadomskiego i Witolda Benedeka.

Ciekawie o współpracy architekt-rzeźbiarz mówili kol. Wojciech Zabłocki i Gustaw Zemła, a ostatnio kol. Rafał Szczepański i Jerzy Kalina.

Pracę dyplomową, która zdobyła w b.r. nagrodę SARP im. Z. Zawistowskiego przedstawił autor Jakub Westrych, zdobywając sympatię obecnych swym wielkim zaangażowaniem.

O przenikaniu wartości w architekturze sakralnej wschodu i zachodu mówił kol. Jerzy Uścińowicz. Prezentacja była tak piękna, że musimy zaprosić go ponownie.

O wszystkim nie sposób wspomnieć, przecież spotkań było ponad sto. Wszystkim uczestnikom dziękuję serdecznie i zapraszam ponownie do klubu.

*Jasna Strzałkowska-Ryszka
architekt, kierownik Klubu Architekta*

Ekskluzywne okna i drzwi

ZAPRASZAMY do naszych biur
w Gdasku, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie,
Toruniu, Warszawie i Wrocławiu.

Szczegóły na
www.adpol.pl



**10 lat
GWARANCJI***

* dotyczy okien w systemie EKO
(drewniano-aluminiowych)



ADPOL S.A.

ul. Studzienna 58
87-100 Toruń
tel. 056 655 38 10
fax 056 655 38 11



ZVI HECKER



TUCZNO - MAJ 2005 r.
XVIII ZAMKOWE BIESIADY ARCHITEKTONICZNE

XIX ZAMKOWE BIESIADY ARCHITEKTONICZNE TUCZNO - PAŹDZIERNIK 2005 r.



STEFAN KURYŁOWICZ

Oddział katowicki...

Nie bez kozery wybrałam do ostatniego numeru w tym roku i tej kadencji – Prezentacje Oddziału Katowickiego. To przecież macierzysty Oddział Prezesa Ryszarda Jurkowskiego, oraz Skarbnika zwanego też czasem naszym ministrem skarbu – Janusza Kapitońskiego.

Przypuszczam, że gdyby Prezes wziął do ręki kalendarz to w ciągu ostatnich 6 lat więcej czasu spędził w Warszawie, Gdańsku, Paryżu, Poznaniu, Białymstoku, Istambule, Kielcach, niż w Katowicach... Tym bardziej niewiele było pewnie okazji by wstąpić na Dworcową 9, gdzie w budynku przedwojennego Banku Polsko-Francuskiego – SARP ma swoją lokalną siedzibę, z wielkim trudem zdobytą po działającym tu wcześniej zakładzie kosmetyczno-fryzjerskim.

Od dłuższego czasu obserwowałam działalność tego Oddziału, kolejne etapy jego rozwoju, powstanie Galerii Architektury, ostatnio otwarcie Archibaru.

Przy okazji tzw. Prezentacji Katowickich chciałabym choć trochę przybliżyć Państwu działalność tego Oddziału, wykraczającego znacznie poza ramy statutowe Stowarzyszenia...



Przyjęłam zatem zaproszenie od Wiceprezesa Oddziału Tomka Koniora, i wybrałam się do Katowic na spotkanie z Zarządem Oddziału, by spróbować zrozumieć na czym polega fenomen tak twórczo działającego Oddziału. Czy to przypadek sprawił, że spotkała się grupa ludzi – młodych, zawodowo czynnych architektów, odnoszących przecież sukcesy w prestiżowych konkursach, którym brakowało takiego swojego miejsca?... GRUPA 16 osób – czyli niemal cały Zarząd Oddziału – postawiła sobie wspólny cel. Parokrotnie słyszałam, że u nich nie ma podziału Prezes czy Wice czy członek Prezydium. Jest tylko GRUPA ludzi (poprzedni i obecny Zarząd), która swym zaangażowaniem postanowiła przełamać stereotypy, przy okazji „zlikwidować barierę jaka istniała między gliwickim Wydziałem Architektury a Stowarzyszeniem... Pojawiła się szansa by SARP nie było martwą organizacją, i żeby nie stracić tej szansy trzeba było wymyślić koncepcję czym jest i czym mógłby być SARP...” relacjonowali twórcy tego miejsca.

Mimo konsekwentnych oporów i braku pomocy ze strony ówczesnych władz, udało im się stworzyć miejsce niezwykle, właśnie DLA miasta. To miejsce, które promuje architekturę w sposób delikatny i nie napastliwy. Powstało cichutko, bez rozgłosu i reklamy, stało się miejscem elitarnym. Ludzie z Akademii Muzycznej i słynnego na całą Polskę Wydziału Jazzu, sami zaczęli tu przychodzić, stąd narodził się pomysł archiJAZZu i Jam Sessions. Może to właśnie ten dyskretny, nie narzucający się sposób by zarówno architektura jak i muzyka były tłem – jest kluczem do sukcesu?...

Galeria Architektury powstała w maju 2004 roku i chwilę trwało nim znalazła swego właściwego Menagera w osobie Anny Pohl (od stycznia 2005). Jeszcze parę miesięcy temu prowadząc jedynie korespondencyjne z nią rozmowy, byłam przekonana, że mam do czynienia z osobą dużo starszą, doświadczoną, bo przecież by tak działać, prowadzić takie miejsce, trzeba swoje przeżyć... jakież było moje zdziwienie, gdy podczas mojej wizyty w Katowicach, stanęła przede mną drobniutka, eteryczna, urocza, młoda osoba... Ania Pohl – absolwentka Wydziału Wzornictwa Przemysłowego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, w tym roku skończyła Podyplomowe Studia Kuratorskie w zakresie Wystawiania Sztuki Współczesnej (UJ Kraków) – współautorka kilku wystaw, także poza GA. Większość zaproszeń, folder wydany na zakończenie 3 letniej kadencji Zarządu, ulotki Archibaru, które prezentujemy, karty z tzw. Archidrinkami, karty deserów – cała oprawa, to dzieło tej jednej osoby. Jak większość twórców tego miejsca bardzo skromna, dlatego też nie była zachwycona wyborem projektu okładki z jej osobą w tle. Największą dla niej satysfakcją *jest widzieć efekty chociażby w formie zadowolonych twarzy i dużej frekwencji*



cji podczas organizowanych spotkań. Poza Galerią pracuje w ASP w Katowicach.

Cykl: Mistrzowie Architektury ▲ – to autorski pomysł Wojciecha Małeckiego. Wykłady znanych architektów ze świata, zmieniły nieco swój profil, gdy zaczęli przedstawiać problemy swoich miast: francuskich, niemieckich, angielskich... w kontekście Katowic, zaniedbanego urbanistycznie miasta. Pokłosiem tych wykładów jest m.in. konkurs na centrum miasta, który publikujemy w tym numerze.

Archibar ► to wynik konkursu studenckiego. Otwarty został w sierpniu tego roku, a więc dopiero raczkuje, ale za to z jaką fantazją...! W karcie można znaleźć drinki o wiele mówiących nazwach: CORBU, REM, ZAHA, H&DM, GAUDI, BARAGAN, ZUMTHOR, które podobnie jak desery bardziej przypominają dzieła sztuki niż produkt do konsumpcji. Niebawem pojawią się pewnie ciastka architektoniczne – również wynik twórczości młodych ludzi; prezentowane w ramach tegorocznych Śląskich Dni Architektury.

Tomek Malkowski tak pisał w Gazecie Wyborczej: „Na wystawie zaprezentowano również prace studentów, jednak były to niecodzienne projekty. Zamiast budynków na planszach zobaczyliśmy ciastka! Architekt Tomasz Studniarek zaproponował swoim studentom zrobienie projektu, który ma szansę realizacji w Archibarze, mieszczącym się w Galerii Architektury. Mieli wykonać projekty ciastek architektonicznych, charakteryzujących twórczość wybranych architektów. I tak powstały „fosterki” – na cześć słynnego brytyjskiego architekta sir Normana Foster’a, czy „savoy-

ki” – czyli ciastka na nogach, nawiązujące do lewitującej, podpartej cienkimi słupami willi autorstwa Le Corbusiera. Michał Burmistrz zrobił ciasteczka „green szal”, nawiązujące do organicznej architektury Nicholasa Grimshawa. Na kruchym ciastku położył kiść winogron zatopionych w galarecie. Utworzył się kopiec o bąbelkowej powierzchni.

– Projektowanie ciastka było wyzwaniem. To była świetna zabawa i zarazem dała nam trochę do myślenia – mówi Michał. Najlepsze i zarazem najłatwiejsze w wykonaniu projekty mają być realizowane. Już wkrótce każdy klient Archibaru będzie mógł dosłownie zasmakować w architekturze współczesnej.”

Tak, więc po zaledwie dwóch latach twórcy GA udowodnili, że warto im powierzyć takie czy inne zadanie. Gdy zaczynali, media się nimi nie interesowały, a na hasło SARP odwracano głowy. Tematyka architektoniczna jest teraz obecna w prasie codziennej, stała się medialna! Konkurs na Muzeum Śląskie – zdaniem zarządu oddziału – jest efektem konsekwentnego torpedowania władz miejskich. Dziś Marszałek Województwa Śląskiego, który do niedawna unikał środowiska architektonicznego, inaczej spogląda w stronę architektów.

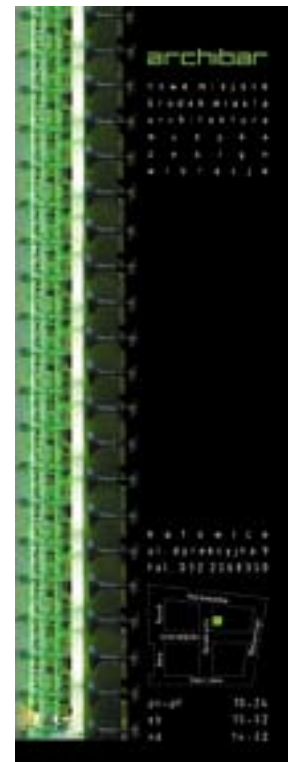
Oczywiście, taka działalność jest możliwa dzięki pomocy i pracy szerokiego grona, także tych niewymienianych, bowiem poza Anią Pohl, dobrym duchem, pomocą ale i uczestniczką tego „pozastatutowego” życia Galerii – jest również prowadząca sekretariat Oddziału – p. Jola Piec; jest również bardzo precyzyjnie dobierany personel ArchiBARu, młodych, sympatycznych ludzi którzy „czują”





- ◀ Archicziastka
(od góry):
1. Savoyka
2. Mies
3. Green Szak
4. Fosterki

ulotka Archibaru ▶



atmosferę, i specyfikę tego miejsca...

Nie wiem czy uzyskałam jednoznaczną odpowiedź na pytanie z jakim m.in.jechałam do Katowic – jak i skąd bierze się taka formuła katowickiego SARP, czy możliwa jest taka forma dotarcia z architekturą do szerszego grona w innych oddziałach SARP? Podobne możliwości mają pewnie inne oddziały

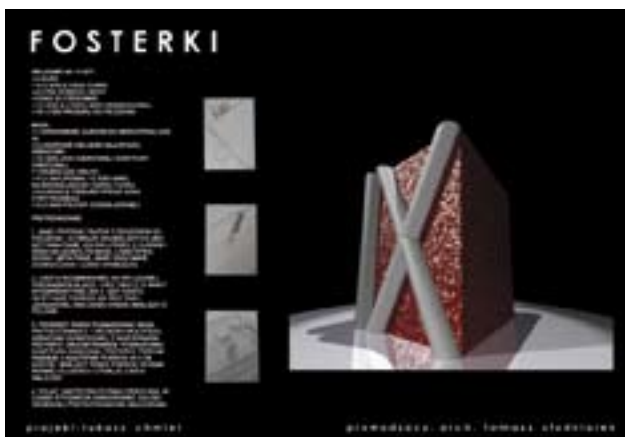
– sądząc po Prezentacjach – Oddział Olsztyński ze znakomitym, nowym wnętrzem baru; kiedyś czytałam o Poznanskim, ale dziś na stronie internetowej nie znalazłam żadnej na ten temat informacji. Ale może to tylko moja niewiedza o działalności oddziałowej; jeśli tak, z przyjemnością się rozczaruję.

Wykorzystując, zatem możliwości pewnego, wąskiego, ale jednak medium – BAAAARDZO gorąco polecam wizytę na Dworcowej 9, zwłaszcza zimową porą, bowiem dominujący w tym wnętrzu pistacjowy kolor działa niezwykle optymistycznie...

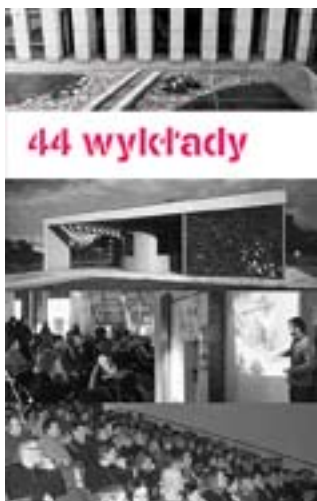
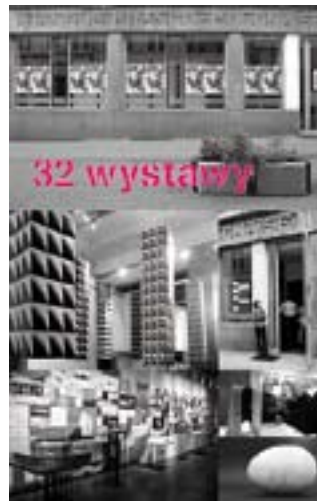
Wieczór w katowickim Oddziale SARP spotkanie z twórcami tego miejsca, którzy poświęcili dla mnie swój czas i za co serdecznie dziękuję; wykład z cyklu „Przyszłość zabytków industrialnych” znakomitych warszawskich architektów; absolutnie rewelacyjny recital studentki Instytutu Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach – Katarzyny Piaseckiej; przyjemność spotkania ze Stanisławem Niemczykiem oraz dziekanem Wydziału Jazzu wspomnianej AM, p. Jerzym Jarosikiem; czy trzeba więcej...?

Wspomniałam, że Galeria mieści się w lokalu po zakładzie fryzjersko-kosmetycznym, w obecnych czasach zwanym Salonem Piękności. Wspomniana Grupa Ludzi podarowała miastu SALON, gdzie Piękno jest określeniem jak najbardziej adekwatnym.

Agnieszka Bulanda



PS. I teraz już rozumiem, dlaczego Prezes Jurkowski tak liczy godziny do końca kadencji, by wreszcie mieć czas na taki na przykład ArchiJAZZ...



Oddział Katowicki SARP sprawozdaje... (autorska wersja sprawozdania Oddziału Katowickiego SARP za lata 2003 – 2006)

Moderna 2005

Kapituła złożona ze śląskich architektów przyznała wyróżnienie Moderna 2005 dla właściciela budynku przy ul. Zwycięstwa 37 w Gliwicach, znanego przed wojną jako Dom Tekstylny Weichmanna. Od kilku lat znów można podziwiać to arcydzieło w pierwotnym kształcie.

Na rogu ulicy Zwycięstwa i alei Przyjaźni warto zatrzymać się na chwilę i zadrzeć do góry głowę, bo obok domu towarowego Rudolfa Petersdorffa we Wrocławiu to jedyne zachowane dzieło Mendelsohna w Polsce, prawdziwy unikat i architektoniczny biały kruk. Budynek zawsze szokował. Gdy powstał w latach 1921-1922, był najbardziej wyróżniającym się obiektem na całej ulicy Zwycięstwa, na której królowały bogato zdobione kamienice mieszczańskie z wieżyczkami wieńczącymi naroża. Zaprojektowany przez światowej sławy architekta Ericha Mendelsohna prosty budynek o gładkich ścianach szokował ówczesnych gliwiczian. Po latach popadł w zaniechanie, pod koniec XX wieku był już kompletną ruiną. Przed katastrofą nie ratowało go nawet wpisanie na listę zabytków. W końcu miasto postanowiło sprzedać budynek. Pierwszy przetarg nie zainteresował nikogo, zabytki to zawsze kłopoty – mówią deweloperzy, a renowacje to studnia bez dna. Jednak na drugim przetargu znaleźli się odważni.

– Od lat widziałem ten budynek, szpecił centrum miasta. Uważam się za gliwiczianina, dlatego zależy mi na estetyce mojej małej ojczyzny – mówi Jan Kowal, prezes Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Hurt-Metallco”. Firma zakupiła budynek pod koniec 2001 roku za 1,6 mln zł. Przez ostatnie dziesięciolecia w obiekcie działały sklepy i punkty usługowe, które zniszczyły pierwotny wystrój domu towarowego bogatego żydowskiego kupca tekstylnego Erwina Weichmanna. Wojewódzki konserwator zabytków zalecał przywrócenie pierwotnej funkcji budynkowi.

– Najtrudniejsze okazało się znalezienie najemcy, który by odpowiednio wykorzystał cały budynek. Handlowcy chcieli jedynie dwie pierwsze kondygnacje. W końcu podjęliśmy współpracę z bankiem PKO BP, który zasiedlił cały obiekt – mówi Jerzy Woźniak, wiceprezes Hurt-Metallco. Całą modernizację przeprowadzono, więc pod konkretnego użytkownika. Prace architektoniczne zlecono firmie Pracownia Projektowa „Architekt” z Katowic, a projekt opracowała Halina Piotrowska-Hirsberg.

Zaczęto od wymiany wszystkich stropów oraz budowy nowego dachu. To był najtrudniejszy moment prac, pozostawiono tylko ściany zewnętrzne, dopiero w tę pustą studnię ramię dźwigu opuszczało zbrojenie pod stropy. Wszystkie okna zastąpiono nowymi drewnianymi, jednak wzorowano się na pierwotnych. Było to spore wyzwanie, bo Mendelsohn w tym małym

budynku zaprojektował inne okna dla każdej kondygnacji: parter to rozległe witryny, pierwsze piętro ma horyzontalne, pasmowe okna, na trzeciej kondygnacji pojawia się oryginalny wynalazek – okna, w których górne skrzydło jest wysunięte przed lico dolnego, od wewnątrz tworzy się pomiędzy nimi wygodna półka-parapet, na najwyższym piętrze były małe okienka. Różne okna odpowiadały różnym funkcjom, pierwotnie dwie dolne kondygnacje stanowiły właściwy dom towarowy, zaś na dwóch najwyższych były mieszkania dla pracowników Domu Tekstylnego Weichmanna. Prace konserwatorskie skupiły się na przywróceniu elewacji do dawnej świetności, trzeba było w całości skuć tynk i położyć nowy. Problemem była kolorystyka, bo praktycznie nie zachowały się żadne wiarygodne przekazy, co do barw, autorzy wybrali, więc neutralne odcienie szarości. W środku zachowały się tylko klatka schodowa, z prostymi balustradami i noskami stopnic, oraz łazienka na drugim piętrze, które odtworzono. Odrestaurowano marmurowy blat umywalki oraz szklany świetlik dostarczający światło słoneczne łazience. Pozostałe wnętrza dostosowano już do nowego użytkownika, ale zachowano układ parteru – jako wielkiej otwartej przestrzeni. Prace trwały rekordowo krótko – między marcem a listopadem 2002 roku – i kosztowały około półtora miliona złotych. Dzieło Mendelsohna jest na pograniczu ekspresjonizmu i modernizmu. Dynamiczna forma, asymetryczna bryła, silne podkreślenie linii, lecz nie jak w przypadku secesji za pomocą płaskiego ornamentu, ale przestrzennych elementów, takich jak gzymsy czy obramienia okienne, to elementy pogłębiające ekspresję budowli. Natomiast funkcjonalizm oraz szczerłość konstrukcji w postaci pokazania na elewacji parteru i pierwszego piętra żelbetowych słupów konstrukcyjnych – to już zwiastuny modernizmu.

– To już druga edycja nagrody Moderna 2005. Postanowiliśmy uhonorować właścicieli tego obiektu, bo z szacunkiem odnowili to arcydzieło i uchronili je przez zagładą – mówi Jarosław Lewicki, pisarz i publicysta, inicjator powstania nagrody. Moderna to już powoli nowa tradycja, w zeszłym roku wręczono ją pierwszy raz właścicielom willi przy ulicy Bratków 4 za modernizację budynku autorstwa Tadeusza Michejdy.

– Chcemy poprzez tę nagrodę promować modernę, która jest perłą w śląskiej architekturze, a zarazem zwracać uwagę na potrzebę jej odpowiedniej renowacji – dodaje Lewicki. Sama nagroda jest symboliczna, jak na razie to tylko dyplom, ale już wkrótce ma powstać Medal im. Tadeusza Michejdy, na cześć słynnego śląskiego architekta okresu międzywojennego.

Tomasz Malkowski

Wyróżnieni przez Kraków

Prezydent Krakowa p. Jacek Majchrowski przyznał coroczne Nagrody Miasta Kraków, za osiągnięcia w dziedzinie: kultura i sztuka oraz nauka i technika. W tym roku Nagrodę taką otrzymał m.in. prof. Witold Cęćkiewicz za

projekt i realizację Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Panu Profesorowi składamy serdeczne gratulacje!

Z ostatniej chwili...

16 listopada 2006r. w Galerii Architektury SARP przy ul. Dyrekcyjnej 9 w Katowicach ogłoszono wyniki konkursu na: „**Opracowanie koncepcji architektonicznej przebudowy i rozbudowy budynku Filharmonii Śląskiej w Katowicach**”, któremu towarzyszyło otwarcie wystawy pokonkursowej.

Oto wyniki:

- I Nagroda – „CONSULTOR” z Poznania
- II Nagroda – ARCHISTUDIO S.C. z Katowic
- III Nagrody nie przyznano
- Nagroda Honorowa – „2G Studio” z Kielc

Sprostowanie

W numerze 10/2006 we wspomnieniu o Śp. Tadeuszu Kłosie wystąpił błąd w dacie urodzenia. Tadeusz Kłós urodził się w 1920 a nie w 1930 roku. I choć syn T. Kłosa w reakcji na moje przeprosiny napisał: „A ten rok – Tata by

się tylko uśmiechnął!”, jest mi z tego powodu szczególnie przykro. Za tę pomyłkę bardzo przepraszam!

Agnieszka Bulanda

Remont Pawilonu Wystawowego

W czasie trwania kadencji 2003-2006 dzięki zaangażowaniu części Prezydium ZG, Firmy „Szostok”, w osobie Tomka Karwatki, udało się dokonać większości prac związanych z remontem i modernizacją Pawilonu Wystawowego SARP. Dokonano m.in.:

- wykonano remont podłogi drewnianej w tym: położenie klepki drewnianej, cyklinowanie i polakierowanie lakierem olejowym.

Nie udało by się tego dokonać, gdyby nie pomoc Sponsorów. Uehonorowani Dyplomami Mecenasów Architektury w momencie zakończenia prac remontowych logotypy ich firm zostaną na stałe uwiecznione w postaci wmurowanych kamiennych tabliczek.

Póki co, serdeczne podziękowania w imieniu polskich architektów kierujemy w stronę:

Guardian.....Dostawa szkła bazowego do pawilonu

Press-Glas.....Wykonanie szyb zespolonych do pawilonu

Sapa.....Dostawa profili aluminiowych do pawilonu

Alumen.....Wykonanie witryn i obróbek blacharskich

Selt.....Wykonanie obróbek blacharskich do pawilonu

Defor.....Wykonanie obróbek blacharskich do pawilonu

Dorbud.....Montaż witryn i obróbek blacharskich

Geze.....Dostawa i montaż drzwi całoszklanych do pawilonu (wejście z szatni)

Dorma.....Dostawa okuć do wiatrołapu

BHS.....Montaż wiatrołapu

Baltic Wood.....Dostawa parkietu do pawilonu

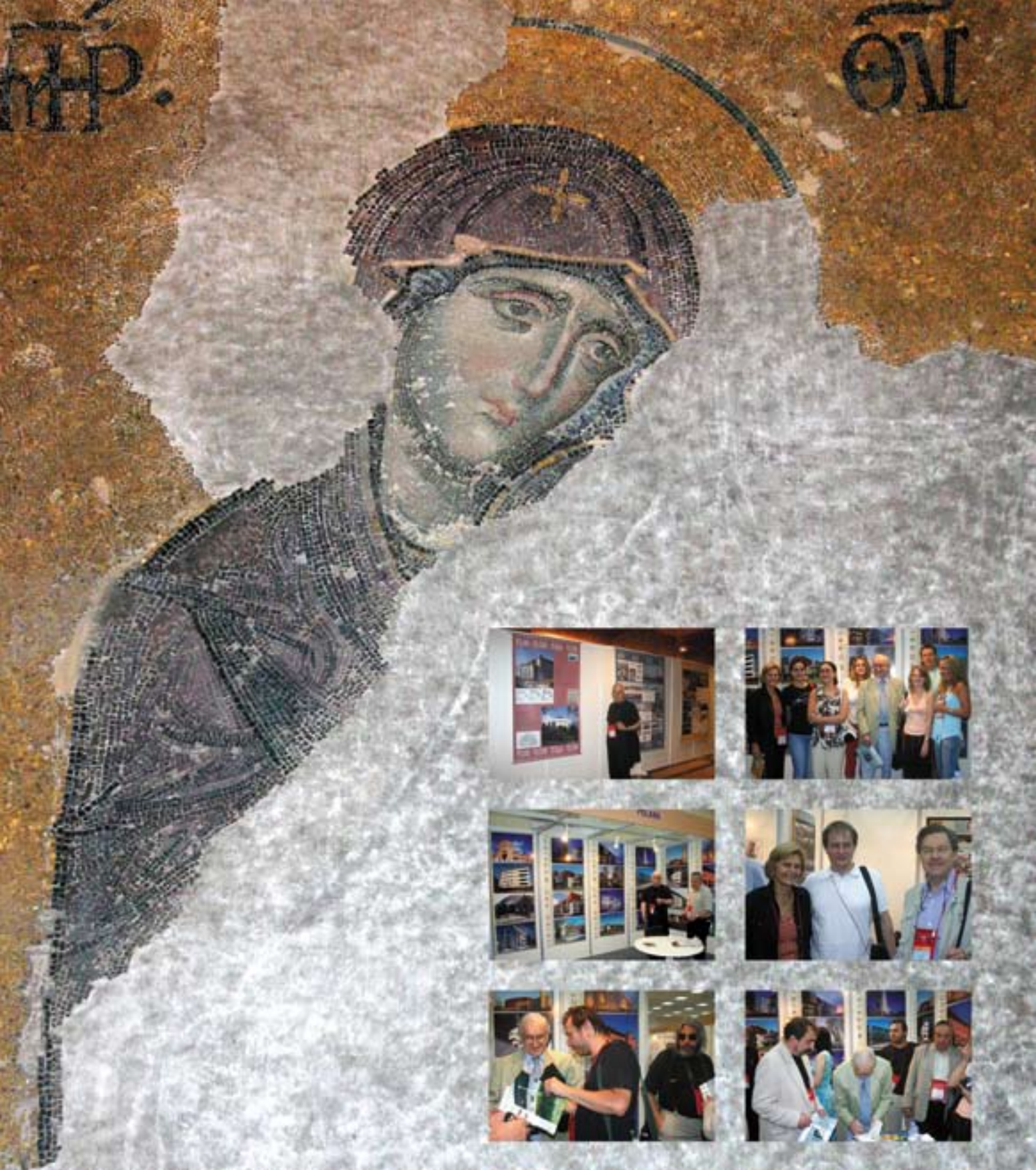
Świat Podłóg...Ułożenie parkietu w pawilonie

Polbet.....Wykonanie wylewki pod parkiet w pawilonie

Armstrong DLW..Wykładzina w hoteliku

ZTP Tuszko.....Lakierowanie profili i obróbek





Na zdjęciach między innymi architekci:
Krzysztof BOJANOWSKI, Krzysztof CHWALIBÓG,
Jose GRINBERG, Jerzy GROCHULSKI,
Ryszard JURKOWSKI, Krzysztof MUSZYŃSKI,
Marek PEREPECZO, Ewa POREBSKA,
Rafał ROKICIŃSKI, Joseph RYKWERT, Si SLAHTA,
Monika SIELEWSKA, Sara TOPELSON de GRINBERG,
Bożenna TURAND DRZEWIECKA, Jerzy UŚCINOWICZ



ISTAMBUŁ - XXII KONGRES UIA - LIPIEC 2005 r.

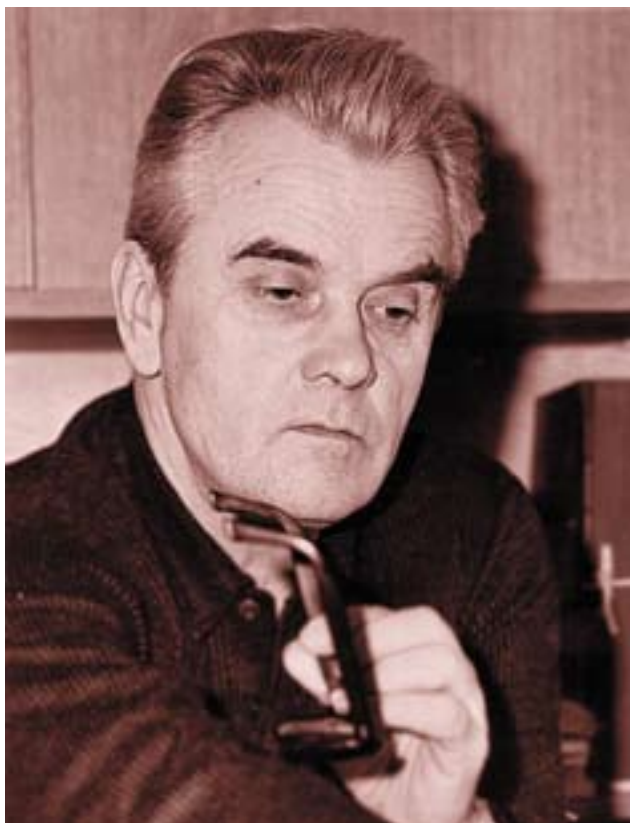
ISTAMBUL - XXII KONGRES UIA - LIPIEC 2005 r.



Na zdjęciach między innymi:
K. BOJANOWSKI, K. CHWAŁIBÓG, J. GROCHULSKI,
R. JURKOWSKI, E. KURYLÓWICZ, M. I M. PEREPECZO,
E. POREBSKA, R. ROKIĆIŃSKI, M. SIELEWSKA,
B. TURAND-DRZEWIECKA, M. TRYBURSKI, J. USCINOWICZ.

uia
archi world channel ▶ ■ ■ ■
culture, landscape and design television
stan - 2008 UIA World Congress
www.iaa.org

Wspomnienie – Ryszard Trzaska – Tomek



Ryszard Trzaska – Tomek (1922 – 2006)

30-go lipca 2006 roku umarł wybitny architekt, wieloletni prezes Oddziału Warszawskiego SARP, żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, więzień Pawiaka, Obozu Koncentracyjnego w Majdanku, dwukrotnie aresztowany przez UB. Utalentowany przywódca w czasie wojny jak i w czasie pokoju, kiedy walczył o warunki pracy architektów.

Ryszard Trzaska – dla przyjaciół Tomek (pseudonim konspiracyjny), urodził się 4 listopada 1922 roku w Warszawie, w domu przy ulicy Podwale (dom ten stał w miejscu gdzie dziś stoi pomnik Małego Powstańca). Po pewnym czasie rodzina Trzasków (syn i pięć córek) przeniosła się na Pragę, gdzie w roku 1935 Ryszard rozpoczął naukę w IV Miejskim Gimnazjum im. generała Jakuba Jasińskiego, a w roku 1939 zrobił małą maturę. Podczas okupacji kontynuował naukę na kompletach i w roku 1942 otrzymał maturę, w liceum im. Bolesława Prusa.

W lipcu 1940 roku wstąpił do ZWZ-AK. Przydzielony do Obwodu IV Rejonu 5 i Plutonu 687.

Aresztowany przez gestapo 16 września 1942 roku, przesłuchiwany na Szucha, więziony na Pawiaku i przewieziony do KL Majdanek gdzie przebywał do 17 września 1943 roku. Po powrocie z obozu nawiązał kontakty z AK i w konspiracji przechodził zajęcia w ramach Szkoły Podchorążych, uzyskując stopień kaprała podchorążego.

22 sierpnia Tomek jest uczestnikiem ochotniczych przepraw na pomoc walczącej Warszawie, z Grochowa przez Wisłę i Sielce na Sadybę. Po udanym dotarciu na Sadybę Tomek

walczy w batalionie OAZA 687 Grochów. Po intensywnych nalotach i ataku czołgów – 2 września – Sadyba została opanowana przez Niemców, a Tomek pod osłoną nocy przebija się do Lasów Kabackich, a następnie Bolimowskich. Ze swoją drużyną dociera aż do Skoczowa, z poleceniem likwidacji zakładu produkującego części do samolotów. Zadanie było ponad siły drużyny. Wraca w rejon Warszawy, w której w tym czasie były już wojska radzieckie. Aresztowany przez NKWD i przekazany UB, zwolniony, powtórnie aresztowany w obławie na linii Kolejki Karczewskiej, ucieczka z komisariatu w Józefowie, wyjeżdża do Łodzi, gdzie pod fałszywym nazwiskiem Tomasz Radziejowski studiuje na Wydziale Matematyczno – Przyrodniczym Uniwersytetu Łódzkiego.

Po ujawnieniu się, wraca do Warszawy i rozpoczyna studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. Dyplomu profesora Romualda Gutta otrzymał w 1952 roku – projekt ratusza, ocena z wyróżnieniem. Nakaz do pracy dydaktycznej na Wydziale Architektury, jednak protest kierownika działu personalnego Politechniki Warszawskiej uniemożliwił Mu podjęcie tej pracy.

Pracę zawodową rozpoczyna po półdyplomie w 1948 roku w pracowni architekta Zbigniewa Karpińskiego w biurze projektów. Nazwy biur zmieniały się, ale miejsce pracy było stałe, w budynku na ulicy Królewskiej.

Uprawnienia budowlane uzyskał w 1960 roku, a status twórczy w 1979. W latach 1982 – 2000 ma pracownię w Autorskich Pracowniach Architektury, których był jednym z głównych założycieli.

Do ważniejszych realizacji zaliczyć należy: Osiedle domów jednorodzinnych na Goławku 1954; Wysokie Domy Mieszkalne na Grochowie 1959; Hotel „Polonez” w Łomży 1960 (projektowane z T. Tomickim); 13 oddziałowy Szpital Miejski w Płocku 1966 (projektowany z T. Nasfeterem i A. Kłosińską); Dom Wczasowy w Ustroniu Morskim 1964; Dom dzieci głęboko upośledzonych 1965; Centrum Hotelowe OST „Gromada” w Warszawie 1978 (projektowane z Z. Jońcą i J. Olszewskim); Polski Konsulat Generalny w Lille 1975; (projektowany z J. Olszewskim); Kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Warszawie 1984 (projektowany z J. Olszewskim); Dom własny 1980; Politechnika w Białymstoku 1981 (projektowany z W. Hińcem; Kino-Teatry w Libii 1983 (projektowane z Z. Jońcą); Muzeum Narodowe w Poznaniu 1997 (projektowane z J. Janczewskim i T. Nasfeterem); Budynek biurowy „Norway House” w Warszawie 1998 (projektowany z T. Granlund, Z. Jońcą, M. Sondijem, K. Stapfem). Projekt i realizacja uzyskała I Nagrodę Ministra SW i A za rok 1999; Kościół Św. Józefa w Pruszkowie.

Ryszard Trzaska jak każdy twórczy architekt bierze udział w licznych konkursach, poza wyróżnieniami uzyskał pierwsze nagrody za: Szpital Miejski w Płocku (z T. Nasfeterem) 1960; Bibliotekę Wojewódzka w Rzeszowie (z A. Kłosińską i T. Nasfeterem) – 1962; Muzeum Narodowe w Poznaniu (z J. Janczewskim) – 1968; Dom zasłużonego Twórcy w Warszawie – 1970; Centrum Kongresowe w Warszawie (z W. Hińcem) – 1972; W Konfrontacjach Warszawskich na Centrum Nauki na

Siekierkach (z Z. Jońcą i J. Olszewskim) w 1973 roku otrzymał Nagrodę Ministra Budownictwa.

Imponująca jest też działalność Ryszarda Trzaski w Stowarzyszeniu Architektów Polskich, którą rozpoczął w 1961 roku wchodząc w skład Zarządu Oddziału Warszawskiego SARP za kadencji Kazimierza Marczewskiego, i kolejno Zbigniewa Karpińskiego i Zbigniewa Waclawka. W roku 1969 zostaje prezesem Oddziału Warszawskiego i pełni tę funkcję przez trzy kadencje, do roku 1976. Ilość działań w Oddziale proporcjonalna była do ilości członków sięgającą dwóch tysięcy, jedna trzecia członków SARP w kraju..

Poza działalnością statutową Oddziału, głównym celem było poszukiwanie nowych, właściwych, warunków wykonywania zawodu. Walka o dobrą architekturę przez podniesienie rangi wykonywanego zawodu, większej samorządności i wolności w tworzeniu.

Za jego kadencji rozwinięto kontakty robocze z architektami stolic sąsiednich państw poprzez organizację Warszawskich Konfrontacji, odbywających się co trzy lata. Organizowano wystawy projektów dla Warszawy „Salon Architektury Warszawskiej”, połączone z dyskusją projektantów z mieszkańcami. Nawiązano kontakty z innymi związkami twórczymi.

Za udział w szeregach Armii Krajowej, pracę i działalność społeczną Ryszard Trzaska został odznaczony: Krzyżem AK – Armii Krajowej (1969); Medalem Wojska Polskiego (1969); Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1974); Warszawskim Krzyżem Powstania (1984); Krzyżem Oświęcimskim (1988); Złotą odznaką Honorową „Za Zasługi dla Warszawy”;

Za projekty i realizacje otrzymał: Nagrodę „Sześcianu Warszawy” za Centrum Hotelowe „Gromady”. Nagrodę Ministra Budownictwa za projekt Politechniki w Białymstoku; Nagrodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji I stopnia za projekt i realizację budynku „Norway House”.

Mimo ogromnego zaangażowania w prace zawodowe i społeczne, umiał znaleźć czas dla Rodziny, organizował wspólne wyjazdy na Halę Kondratową na narty i latem na krótkie wypoczynki nad morze. W roku 1997 zmarła jego żona Hanna z domu Korbońska, wyjątkowo miła osoba. Jej śmierć była wielkim ciosem, zawsze zdrowy, stracił radość życia. Przez lata trapiła go długa nieuleczalna choroba, zmarł w dziesięć lat po odejściu żony.

Tomka znam od 1973 roku, od kiedy zaproponował mi kandydowanie do składu Zarządu OW SARP, w którym był prezesem. Wspólna praca pod jego kierownictwem pozwoliła mi lepiej poznać jego umiejętności i skuteczność działań na rzecz środowiska architektów. Wiedza ta przydała mi się w następnych latach, kiedy byłem prezesem Warszawskiego Oddziału SARP.

W kontaktach towarzyskich łatwo zyskiwał przyjaciół. Był człowiekiem pogodnym, dowcipnym, sprawnym fizycznie, lubił szybką jazdę samochodem, narty, grę w brydża. Lubiał pokonywać przeciwności. Był człowiekiem pokolenia „Kolumbów”, który wypełnił wszystkie obowiązki i przeżył represje jakie na to pokolenie spadły i wiele zrobił dla innych.

Stanisław Niewiadomski

Komunikat Zarządu Głównego Stowarzyszenia Konserwatorów Polskich

W dniach 5-6 października br. w Pałacu Kultury i Nauki odbyła się Konferencja pod Patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierza M. Ujazdowskiego:

„Polskie Konserwacje poza granicami Rzeczypospolitej”, zorganizowana przez SKZ.

Celem konferencji było rozpoczęcie dyskusji o pozycji polskiej konserwacji zabytków w Europie i świecie, zebranie wiedzy o tym, czego już dokonano oraz zadanie pytania: co polscy konserwatorzy mogą obecnie wnieść do ochrony dziedzictwa poza Polską.

Konferencja była próbą podsumowania prac realizowanych dotychczas z dużym sukcesem, przez polskich konserwatorów poza granicami kraju. Korzystając z wiedzy bezpośrednich uczestników prac konserwatorskich, środowisko zastrzeżę potrzebę opracowania bilansu dokonań.

Obrady konferencji poprzedziło wręczenie dorocznej Nagrody im. ks. Janusza Stanisława Pasierba „Conservator Ecclesiae”, przyznawanej przez Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, którą tego roku otrzymał prof. Ryszard Brykowski, wybitny konserwator, szczególnie zasłużony w działalności na rzecz ochrony zabytków poza granicami kraju, zwłaszcza na wschodzie. On też, wygłaszając referat, otworzył obrady pierwszej sesji. Tematyka konferencji została ujęta w cztery bloki problemowe.

Pierwsza sesja dotyczyła spraw ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego na wschodzie, m.in. działalności Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, prac konserwatorskich w Wilnie, ratowaniu polskich cmentarzy wojennych.

Druga sesja poświęcona została przedstawieniu szerokiego zakresu dokonań konserwatorskich w Egipcie, w Baouit, w Palmyrze w Syrii, w Chorwacji, na terenie Francji.

Podczas trzeciej sesji przedstawiono dokonania PKZ-u poza granicami Polski, prace konserwatorskie na terenie Niemiec, wymianę myśli konserwatorskiej w zakresie ochrony ogrodów i krajobrazu kulturowego, a także kierunki i możliwości współpracy międzynarodowej Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków.

Czwarta sesja poświęcona była omówieniu problematyki z zakresu spraw międzynarodowych.

Konferencję zakończyła ciekawa dyskusja, podczas której podkreślano zadowolenie z zorganizowania wyjątkowo potrzebnej konferencji.

Wydawnictwo pokonferencyjne

Zgodnie z informacją z nr. 5/6 „K” do aktualnego numeru dołączamy publikację po majowej Konferencji pn. „Rejestr zabytków czy lista dóbr architektury współczesnej; status dóbr kultury współczesnej...”, zawierającej wystąpienia uczestników tejże Konferencji.

Konkurs otwarty urbanistyczno-architektoniczny na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania centrum miasta Katowice

Organizator:

Miasto Katowice, 40-098 Katowice, ul. Młyńska 4

Sąd konkursowy:

- mgr inż. arch. Ryszard Jurkowski – Przewodniczący, Prezes SARP
- prof. dr hab. arch. Marian Fikus – SARP Poznań
- prof. dr hab. arch. Krzysztof Gasidło – Dziekan Wydz. Arch. PŚ, TUP Katowice
- prof. zw. dr hab. Janusz Janeczek – Rektor Uniwersytetu Śląskiego
- prof. Eugeniusz Knapik – Rektor Akademii Muzycznej w Katowicach
- dr inż. arch. Zygmunt Konopka – Dyrektor Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach
- mgr inż. arch. Stanisław Podkański – SARP Katowice, TUP Katowice
- dipl. ing. arch. Stefan Scholz – Architektenkammer Berlin
- mgr inż. arch. Adam Śleziak – Pełnomocnik Prezydenta ds. Przebudowy Strefy Śródmiejskiej m. Katowice, UM Katowice
- mgr inż. arch. Piotr Średniawa – SARP Katowice
- mgr inż. arch. Marek Tomaszewski – Przewodniczący RO Izby Urbanistów z siedzibą w Katowicach, TUP Katowice
- mgr inż. Franciszek Zych – Transport i komunikacja, Prezes Katowickiego Przedsiębiorstwa Inżynieryjnego „SYSTEM”
- mgr inż. Marian Zych – Naczelnik Wydz. Rozwoju Miasta, UM Katowice
- mgr inż. arch. Oskar Grąbczewski – Sekretarz organiz. konkursu, SARP Katowice

I Nagroda

Konior Studio Tomasz Konior, Katowice

Zespół autorski:

arch. TOMASZ M. KONIOR
arch. ANDRZEJ WITKOWSKI
arch. ANNA JABŁOŃSKA
arch. PIOTR BEŁTOWSKI
arch. ŁUKASZ PISZCZEK
konsultacja:
WOJCIECH WRÓBELSKI

Praca otrzymuje I Nagrodę za:

Wytworzenie intensywnie nasyczonego programem Centrum Katowic, uformowanego wzdłuż sekwencji trzech placów i osi Alei Korfantego oraz za interesujące propozycje rozwiązań w skali architektonicznej, prawidłowe zorganizowanie systemu obsługi transportowej i wysoki poziom warsztatu zawodowego.

Opinia o pracy:

W kształtowaniu urbanistycznym przedstawiono właściwą propozycję formowania przestrzeni Rynku i bulwaru Al. Korfantego akcentując obie przestrzenie stosownymi obiektami architektonicznymi, a ponadto uzupełnienia istniejącej struktury śródmieścia nowymi lokalizacjami obiektów i zespołów zabudowy. Za prawidłowe uważa się:

- propozycję nowego uformowania przestrzeni Rynku nawiązującą do jego kształtu przedwojennego i dającą szansę na właściwą skalę placu
- propozycję utrzymania Alei Korfantego – zachowania najważniejszej osi kompozycyjnej w śródmieściu (oś widokowa krystalizująca Centrum Katowic)

- zabudowę centrum nowymi obiektami lokalizowanymi :
1) przy Al. Korfantego, w tym akcent przestrzenny w rejonie Ronda przed Superjednostką
2) przy ul. Mickiewicza – Piotra Skargi
3) przy ul. Moniuszki
4) Uzupełnienie obiektów Uniwersytetu Śląskiego po obu stronach Rawy

Koncepcję komunikacyjną określa model zintegrowanego systemu transportowego (ZST) strefy centralnej Katowic oparty o zrealizowany (będący w końcowej fazie budowy) układ obwodowy pełniący podstawowe funkcje w powiązaniach zewnętrznych w skali regionalnej, krajowej i międzynarodowej.

Praca właściwie i realnie określa zasady (ZST) dla strefy centralnej miasta polegające na:

- uspokojeniu ruchu samochodowego i przystosowanie do tego założenia istniejących elementów infrastruktury drogowej
- rozwój publicznego transportu pasażerskiego w strefie śródmieścia w oparciu o przewozy tramwajowe z możliwą w przyszłości modernizacją infrastruktury technicznej tras
- usytuowanie przewozów autobusowych na obrzeżach ruchu
- dyspozycje węzła wymiany podróży (tramwaj-autobus-kolej)

Przewidziana oferta ilości miejsc parkingowych jest wkomponowana w przestrzeń w taki sposób, aby nie następowała tendencja koncentracji ruchu związanego z obszarem parkowania.

II Nagroda

Konsorcjum biur Archistudio S.C. Tomasz Studniarek, Małgorzata Pilinkiewicz, Katowice i Firma Projektowa „Bogacz”, Katowice

Zespół autorski:

arch. BOGUSŁAW BOGACZ

arch. MAŁGORZATA PILINKIEWICZ

arch. TOMASZ STUDNIAREK

Współpraca:

arch. PATRYCJA PSZCZÓŁKA

arch. GRZEGORZ KENIG

arch. MAGDALENA KOSTECZKA

stud. WA PŚI. ALICJA PIERZCHAŁA

stud. WA PŚI. JAN POBORSKI

Praca otrzymuje II nagrodę za:

Interesującą dyspozycję krajobrazową eksponującą naturalne walory przyrodnicze Centrum Katowic, a w szczególności rzeki Rawy oraz przywrócenie zieleni na głównych ulicach centrum (Warszawska, 3 Maja), Równocześnie uznaje się za szczególnie interesującą całkowicie nową propozycję bulwaru Korfantego jako przyjaznej przestrzeni publicznej.

Opinia o pracy:

Praca buduje koncepcję na 2 krzyżujących się zespołach zieleni, ze szczególnym podkreśleniem otoczenia rzeki Rawy.

Konsekwentnie wyznaczone zostały obie pierzeje Alei Korfantego z jednoczesnym wydzieleniem przestrzeni Rynku.

Uznaje się jako cenne zaproponowane w obszarze centralnym funkcji kulturalnej o znaczeniu metropolitalnym w połączeniu z pejzażowo ukształtowanym zakolem rzeki Rawy.

Propozycję kreowania sztucznego pejzażu w postaci uniesionych w przestrzeni łąk uznaje się za zbyt przeskalowaną i mało realistyczną, w oderwaniu od proponowanych kubatur poniżej.

Koncepcja wskazuje kierunki uzyskania oczekiwanych standardów zorganizowanego systemu transportu obsługującego miasto poprzez między innymi:

- rozwój infrastruktury tramwajowego transportu pasażerskiego
- promowanie rangi integracji publicznych przewozów pasażerskich przez organizację nowoczesnych węzłów obsługi podróży: tramwaj+autobus oraz tramwaj+autobus+kolej

Autorzy utrzymują w organizacji ruchu drogowego w strefach A i B ulice jednokierunkowe – podobnie do stanu obecnego, co obniża standardy jakości usług transportowych w obsłudze stref A i B.

III Nagroda

Biuro Studiów i Projektów Architektonicznych „Franta & Franta” Sp. z o.o., Katowice

Zespół autorski

dr hab. inż. arch. ANNA FRANTA

mgr inż. arch. EWA FRANTA

mgr inż. arch. JULIAN FRANTA

mgr inż. arch. PIOTR FRANTA

Współpraca:

stud. WA PK EWA SZAFRANIEC

stud. WA PK MACIEJ FRANTA

mgr inż. arch. MONIKA WILK

Praca otrzymuje III nagrodę za:

Trafne zaakcentowanie architektoniczne granicy pomiędzy przestrzeniami publicznymi wokół Ronda im. Gen. J. Ziętka i Alei Korfantego stanowi istotny akcent Centrum Katowic.

Opinia o pracy:

Praca charakteryzuje się ogólnie wysokim poziomem plastycznym proponowanych obiektów architektonicznych. Ciekawym pomysłem jest propozycja ukształtowania placu – „teatru na świeżym powietrzu” – przed Teatrem Wyspiańskiego.

Ciąg przestrzenny Al. Korfantego uzupełniono trafnie nowymi bryłami w rejonie Superjednostki, tworzącymi frapującą kompozycję przestrzenną. Podkreśla się spore przestrzenie o „priorytecie ruchu pieszego”. Konsekwentnie prowadzona zachodnia linia zabudowy Al. Korfantego nie ma odpowiednika po stronie wschodniej.

Zbiornik wodny na Rynku – nietrafiony. Koncepcja programowa „Ogrodów” oraz przestrzeni przed Muzeum Śląskim i BWA – interesująca. Kładka pulsująca – „Passarella” – zbytnio rozbija wewnątrz kształtowanego bulwaru. „Park Rekreacji Aktywnej Nad Rawą” jest interesującym uzupełnieniem programu Centrum.

Na podkreślenie zasługuje też ciekawe studium kształtowania „Zintegrowanego węzła komunikacji publicznej” stanowiące próbę zarysowania koncepcji kolejnej przestrzeni publicznej śródmieścia Katowic.

System transportowy obsługujący strefę centralną miasta proponuje się kształtować we właściwych – wzajemnych relacjach z proponowaną funkcją przestrzeni oraz jej rozwiązaniami technicznymi.

W pracy zaproponowano wyraźne uspokojenie ruchu samochodowego w strefie „A” oraz wzmocnienie funkcji transportu szynowego: tramwaju o nowoczesnej technologii i wyposażeniu tras szynobusów oraz integrację tych środków transportu osób z nowoczesnym węzłem wymiany podróży, współpracującym z transportem kolejowym.

Wyróżnienie honorowe

P.A. NOVA Sp. z o.o. , Gliwice

Zespół autorski
dr inż. arch. STANISŁAW LESSAER
arch. ARKADIUSZ PŁOMECKI
arch. SEBASTIAN BORECKI
arch. GRZEGORZ KRAJEWSKI
arch. MONIKA JAŚKIEWICZ

Praca otrzymuje wyróżnienie honorowe za:

- wysoką jakość opracowania oraz warsztat urbanistycznego

Wyróżnienie honorowe

Maćków Pracownia Projektowa Sp. z o.o. , Wrocław

Praca otrzymuje wyróżnienie honorowe za:

Przykładowe zasady formowania obu krawędzi pierzei Al. Korfantego, która czytelnie opisuje jej przestrzeń i walory planowanej Alei, czy też miejskiego bulwaru jako silnej osi widokowej i mocnej formy tego obszaru.

Opinia o pracy:

Praca zapowiada powstanie wielkomiejskiej przestrzeni, która podkreśla znaczenie miasta Katowic jako atrakcyjnej stolicy regionu. Niestety autorzy nie proponują rozwiązania jej w detalu.

- konsekwentne podkreślenie w przyjętych rozwiązaniach wielkoprzestrzennej osi bulwaru Alei Korfantego

Opinia o pracy:

Praca porządkuje obszar opracowania proponowanymi strukturami urbanistycznymi, wskazując w efektywny sposób nowe pola inwestycyjne.

Słabością pracy jest brak wyeksponowania rzeki Rawy oraz jednoznaczna decyzja o przeprowadzeniu linii tramwajowej NS w tunelu.

Negatywnie należy ocenić nie respektowanie istniejącej zabudowy, przede wszystkim w zachodniej części obszaru z proponowanymi nowymi kwartałami zabudowy.

Jako jedna z nielicznych, praca proponuje również niestety realizację nowych obiektów na terenie parku przy pomniku Powstań Śląskich.

Praca nie ma wartości realizacyjnych i nosi znamię manifestu.

Pozytywnie oceniono wysokie walory propozycji akcentu pionowego przy Rondzie.

Koncepcja pozostawia praktycznie istniejący układ komunikacji kołowej i tramwajowej bez zmian, natomiast wskazuje na możliwość wprowadzenia szerokiego ciągu pieszego z Dworca PKP do Ronda.

Opis autorski

„Miasto w swym wypracowanym przez wieki kształcie, jest równie istotnym środowiskiem człowieka, co środowisko naturalne”

„Istotą miasta jest kreowanie wszelakich form spotykania się ludzi, tworzenia przestrzeni dla ich aktywności i wypoczynku”

„Cechami miasta są jedność i różnorodność”

„W jedności jest miejsce na różnorodność. Różnorodność jest funkcją demokratycznego wyboru miejsca i sposobu życia”

„Pluralizm nie musi być rozumiany jako mieszanina stylów, lecz jako szacunek dla różnic”

„Postęp dokonuje się dzięki modyfikowaniu tradycji, czyli poprzez rozwiązywanie doraźnych problemów a nie w wyniku przerwania ciągłości i odrzuceniu przeszłych dokonań”

„Trzeba odrzucić stereotypy dominujące w urbanistyce i architekturze w celu budowy nie tylko nowego, modnego i wspaniałego – a przede wszystkim ludzkiego świata”

„Cechą dużego miasta jest gęstość tkanki”

stan obecny

Układ urbanistyczny

W centrum Katowic w krótkiej jego historii zaistniało zjawisko niemal całkowitego wydzielenia kilku stref urbanistycznych, zupełnie odmiennych obszarów miasta, „opozycyjnych typologii przestrzennych determinujących odbiór,

użytkowanie i percepcję przestrzeni. Najostrzej różnice zarysowały się po okresie lat 70-tych. Wtedy nastąpiło całkowite zerwanie z tradycją, brak kontynuacji, odmienne podejście do budowy miasta. Swobodnie i niezależnie kształtowana zabudowa, nie rzadko o wysokich walorach architektonicznych, jednak pozbawiona kontekstualnego pojmowania przestrzeni, zróżnicowania funkcji, odpowiedniej jakości, możliwości zmian funkcjonalnych szybko ulega erozji. Z tamtego okresu pochodzi przeskalowana w swoich rozmiarach Aleja Korfantego i jej zachodnia zabudowa. Całość a raczej jej brak – mimo ambicji twórców- nie spełnia standardów centrum metropolitalnego miasta.

proponowane rozwiązania przestrzenne w strefie A

Urbanistyka

- Kreowanie całości w przestrzeni centrum
- Kreowanie przestrzeni publicznych i ciągów pieszych
- Dogęszczenie zabudowy w miejscach pustych, nieużytkowanych lub użytkowanych funkcją nieadekwatną do rangi miejsca.
- Liczne powiązania kompozycyjne
- Campus Uniwersytetu Śląskiego jest strategicznym obszarem dla przestrzeni Śródmieścia. Będzie stanowił połączenie ścisłego Centrum z obszarem przyszłego Muzeum Śląskiego. Zachowując jego charakter i typologię uporząd-

kowano przestrzenie pomiędzy budynkami, czyniąc czytelnym siatkę powiązań kompozycyjnych i funkcjonalnych.

6. Gruntowna rewitalizacja rzeki Rawy i jej sąsiedztwa – charakter bulwarowy, atrakcyjna przestrzeń rekreacyjna w Śródmieściu.

Architektura

1. Na teren Campusu przeniesiono Obecny Pałac Ślubów, traktując go jako obiekt ważny kulturowo, o wybitnych walorach architektonicznych jako atrakcja turystyczna z funkcją Muzeum Śląskiego Modernizmu.

2. Przedszkole z terenu parkowego obok pomnika Powstań Śląskich przeniesiono w strefę zieloną w okolicy UŚ

3. Propozycja rozbiórki szkoły 1000- latkę i w jej miejsce postawić nową.

4. Uzupełniono zabudowę obecnego Placu Dworca Autobusowego z zachowaniem funkcji jw. o znaczeniu regionalnym.

5. W miejsce obecnego hotelu Silesia i na Placu Synagogi zaproponowano nową zabudowę.

6. Wskazano możliwości inwestycyjne w postaci nadbudowy lub rozbudowy obiektów istniejących.

Funkcja

1. Nowa zabudowa mieszkaniowa w rejonie UŚ : apartamenty nad Rawą i mieszkania akademickie obok Wydziału Fizyki

2. Zintegrowany system transportu w rejonie dworca PKP

3. Korekty układu transportowego i obsługi komunikacyjne, parkowanie w mieście.

proponowane przekształcenia w strefie B

IV.1 OŚ MIASTA – OŚ CENTRUM Obecny rejon Alei Korfantego

1. **kręgosłup** - czytelny i wyraźny znak, element krystalizujący przestrzeń ścisłego Centrum Miasta. Wypełnia miejską pustkę i łączy kompozycyjnie i funkcjonalnie dwie węzłowe przestrzenie: rynek i rondo oraz dwie rozcięte części miasta: wschodnią z Uniwersytetem i Zachodnią w rejonie ul. Sokolskiej. Całość zyskuje nowe, wielowątkowe oblicze.

2. **Wygodna ulica** - Aleja Korfantego wraca do dawnej lokalizacji, skali i proporcji z ruchem w obu kierunkach i zintegrowanym transportem publicznym po środku. Autobus porusza się w strefie torów tramwajowych. W ciągu ulicy znajdują się wjazdy i wyjazdy z parkingów.

3. **Salon miasta** (od strony zachodniej, równoległe z obecną zabudową z lat 70-tych) – pasaż pieszy z atrakcyjną przestrzenią publiczną dający możliwości wszelkich form aktywności, pozbawiony ruchu kołowego i transportu publicznego.

Pasaż pieszy będzie wygodną i atrakcyjną trasą poznania miasta, jego dynamicznego charakteru, korzystania z jego atrakcji, odwiedzania różnorodnych miejsc od dworca PKP do Spodka.

4. **Najwyższej jakości zabudowa** (pomiędzy dwoma, półotwartymi wnętrzami: Al. Korfantego i promenadą powstanie nowa, o centrotwórczym, zróżnicowanym programie. Proponujemy projektowanie poszczególnych obiektów powierzyć najlepszym światowym architektom, czyniąc z tej pierzei aleję różnorodnych, wybitnych propozycji architektonicznych zrealizowanych w ramach ściśle określonych

założeń urbanistycznych, (zarówno w skali, proporcjach jak i zastosowanych materiałach) Umieszczone w nowej zabudowie funkcje mają świadczyć o dynamicznym, nowoczesnym, przyjaznym ludziom mieście, jego potencjale i możliwościach.

5. Nowa, liniowo kształtowana zabudowa w rejonie rynku nabiera jeszcze jednego, ważnego znaczenia: definiuje charakter placu, tworzy pierzeje i wypełnia znaczącą funkcją. Proponujemy przy rynku umieścić następujące dwa obiekty:

- **ratusz z centrum kultury i promocji miasta**, tworzący zespół z adaptowanym (obniżonym o 2 kondygnacje) Domem Prasy i połączonym przewiązką z gmachem Urzędu Miasta (Rynek 13). Obiekt wypełnia lukę w zabudowie placu, poprawia proporcje miejsca (przeskalowana zabudowa po wschodniej i zachodniej stronie)

- **teatr muzyczny i scena kameralna**, obiekt wolnostojący domyka przestrzeń rynku lecz nie zamyka jej w kierunku półn: zachowuje oś widokową w kierunku Spodka i Koszutki. Dopełnia kompozycję ul. Skośnej.

Oba obiekty są obsługiwane komunikacyjnie z poziomu parkingów podziemnych pod rynkiem i reprezentacyjnie z poziomu rynku.

IV.2 MIEJSKIE PLACE

Wzdłuż kreowanego kręgosłupa krystalizują się najważniejsze przestrzenie publiczne miasta, place – cele.

Plac pierwszy

W zbliżonym do pierwotnego w kształcie i skali (1883-1941) Rynek Główny o prestiżowym charakterze z nową zabudową ratusza i teatru muzyczny, które stanowią kulminację jego przestrzeni.

Do placu przylegają dwie przestrzenie-„kieszenie”, uzupełniające funkcję placu i zachowujące otwarcia perspektywiczne w kierunkach półn. i półd.

Wypełnione drzewami stanowią enklawę rekreacji i wypoczynku.

Na rynku znajdują się dwie fontanny, wodne kaskady, w osi dwóch znaczących budynków: Teatru i Skarbka.

Ważnym elementem będzie info tower z platformą widokową pozwalającą na bieżąco śledzić zmiany w centrum.

Plac drugi

Pozostawiona spacja w zabudowie, pomiędzy ratuszem, zenitem i budynkiem UM to

Rynek Kwiatowy, nawiązuje do dzisiejszej funkcji w pobliżu.

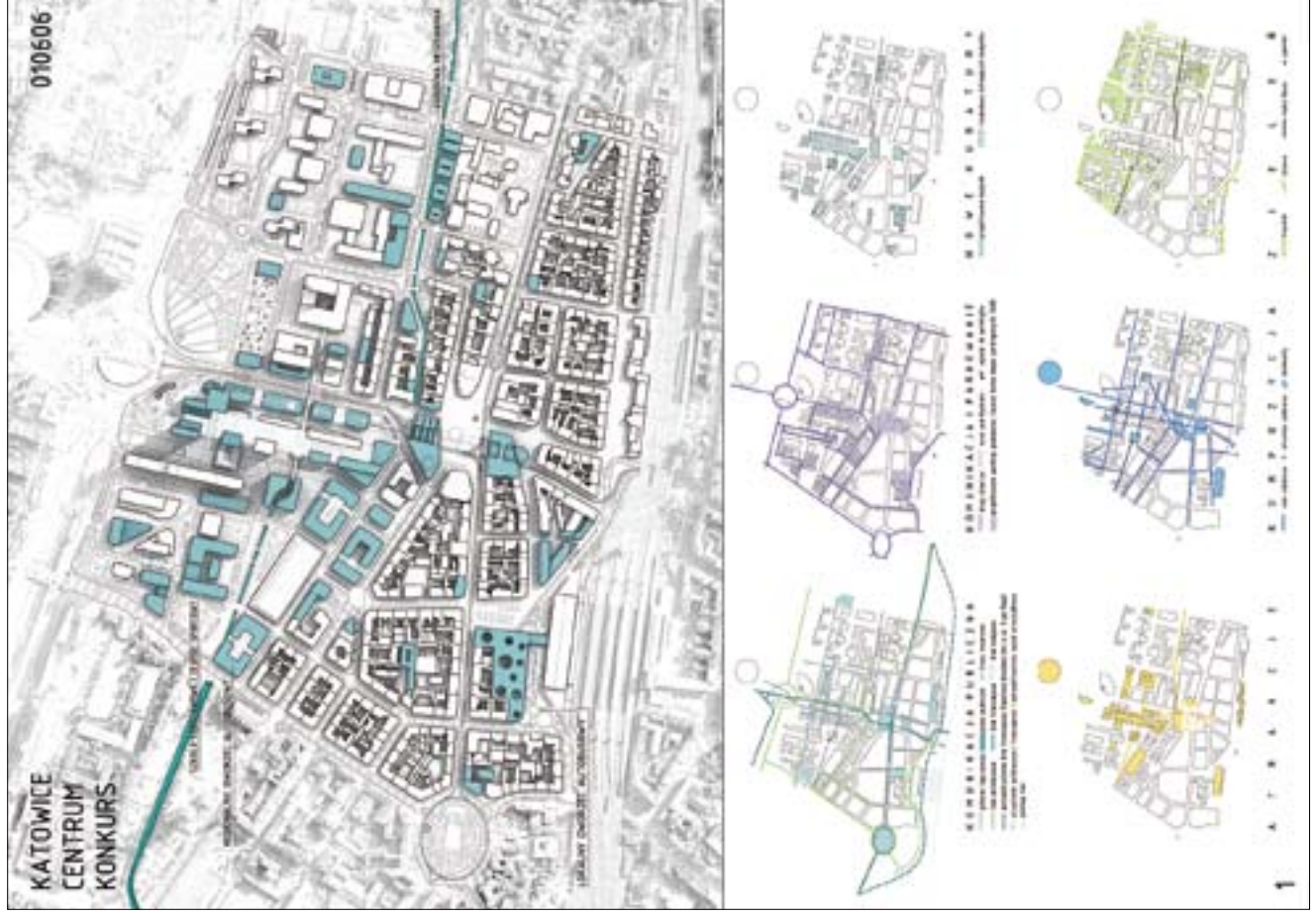
Plac trzeci

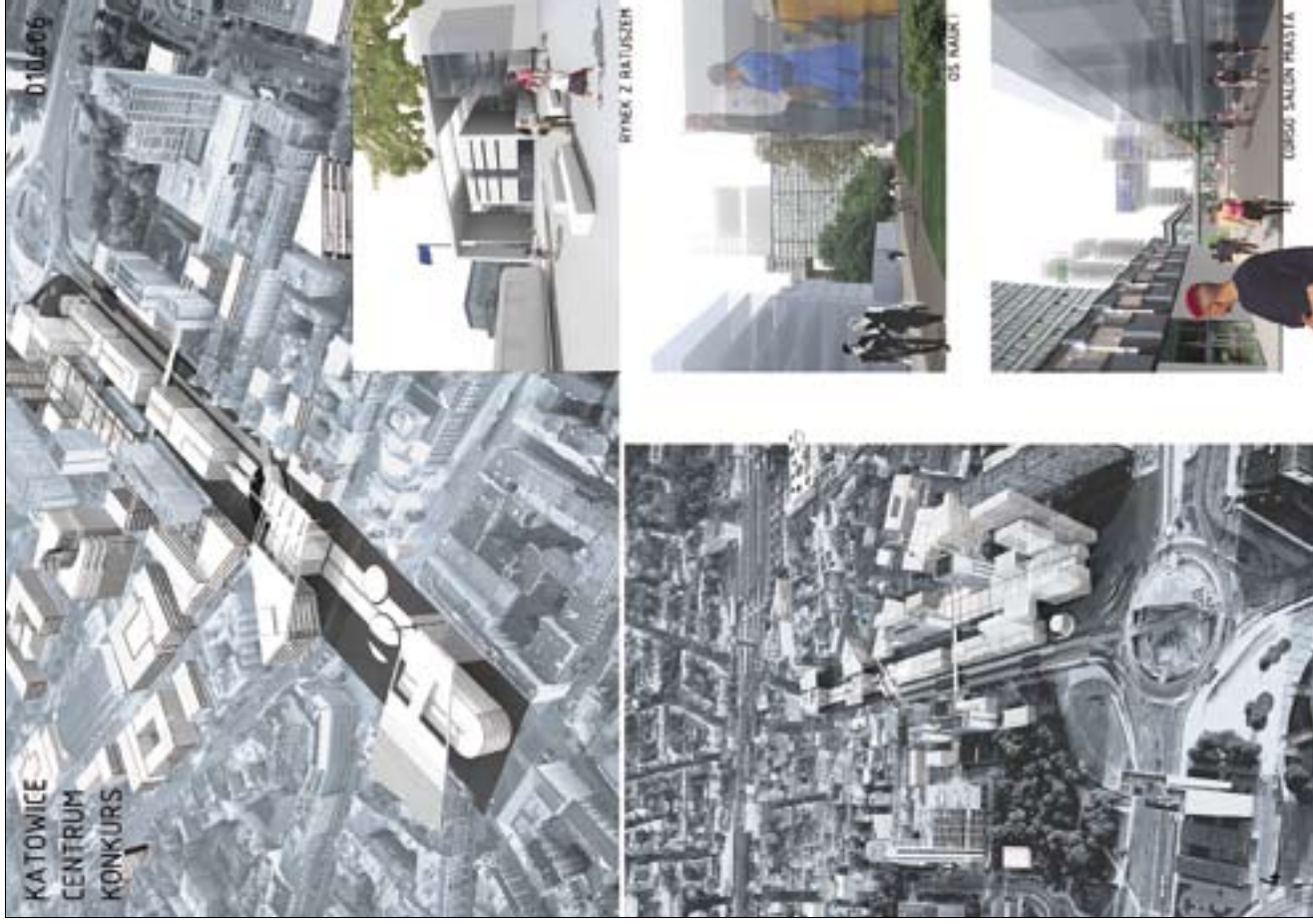
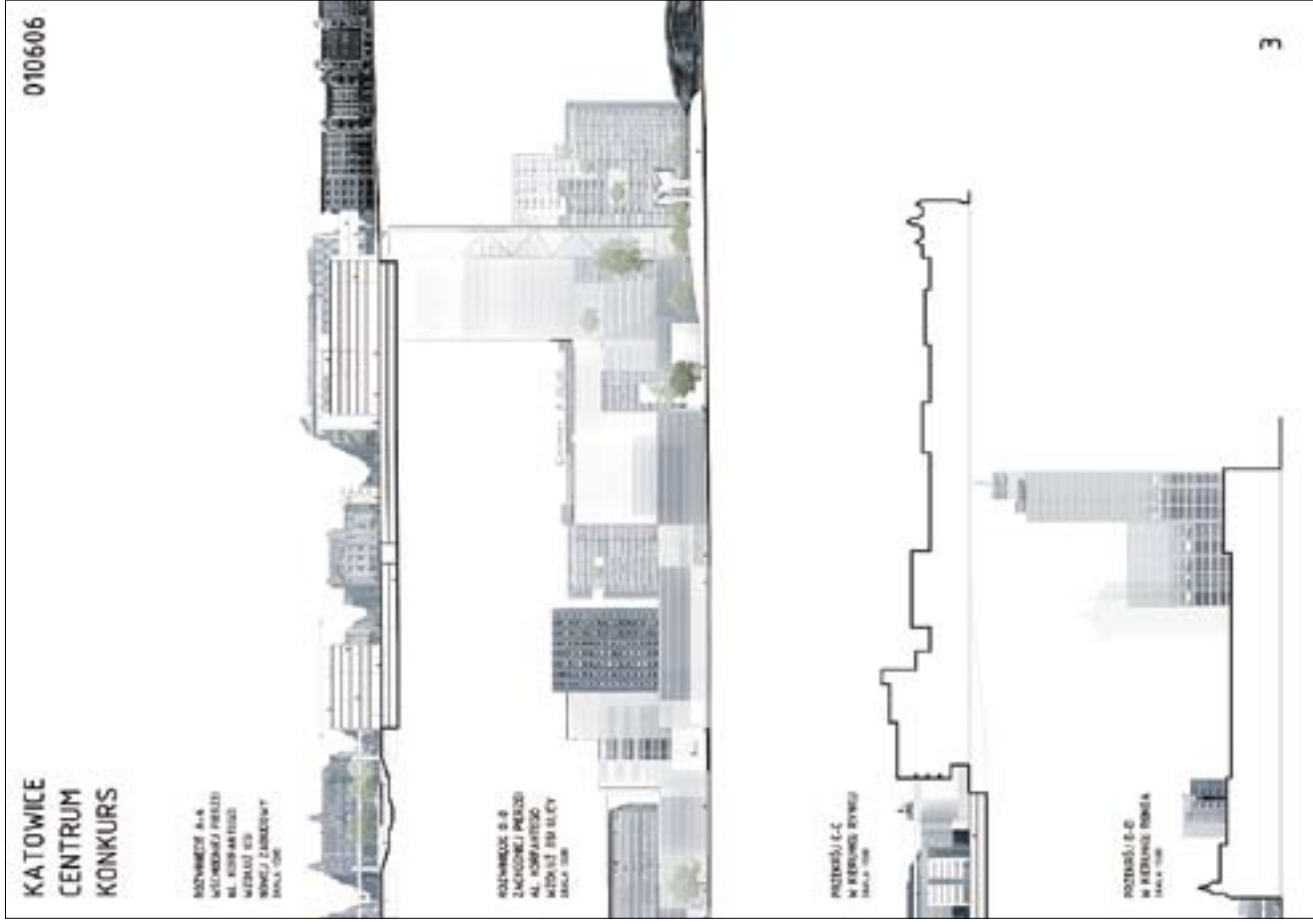
Plac Obrońców Katowic z jego węzłowym charakterem pozwolił rozwiązać przekątniowo wygodne, niezależne przejście z promenady do rynku i kontynuując przebieg ulicy Skośnej przeprowadzić ruch kołowy (w tym tramwaje) z zachodniej na wschodnią stronę. Dzięki takiemu rozwiązaniu przestrzeń przed dzisiejszym Muzeum Śląskim jest ciekawą, wielopłaszczyznową przestrzenią ruchu, wzbogaconą pieszym przejściem górą i zejściami do podziemnych parkingów. W strefie owalnego przejścia znajduje się odkryty fragment koryta Rawy i przeniesiony z obszaru placu Pomnik Obrońców Katowic.

c.d. opisu na str. 42

Konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania centrum Katowice

I Nagroda – Konior Studio Tomasz Konior, Katowice





Konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania centrum Katowice

I Nagroda – Konior Studio Tomasz Konior, Katowice

Zabudowa lat 70-tych

Pragniemy zachować obiekty z tamtej epoki, świadczące o historii młodego miasta. Należy jednak poddać je modyfikacjom. Celem jest ich rewitalizacji i wpisanie w nową strukturę, wykreowanie wartościowej przestrzeni, która adaptując poszczególne obiekty i łącząc całe założenie szklanym, 3 kondygnacyjnym korpusem, daje nową jakość: możliwość kolejnej atrakcyjnej, tym razem całorocznej przestrzeni: galerii autentycznie miejskiej z handlem, usługami rozrywką, kulturą i sztuką (zachowanie BWA).

Superjednostka po gruntownej przebudowie będzie mieścić supeapartamenty z wewnętrznymi ogrodami.

Nowe dominanty

Promenada od strony rynku domknięta jest ratuszem i wyniosłym masztem.

Po stronie południowej jej kulminacją stanowi intensywna zabudowa wysoka z wieżowym budynkiem komercyjnym oraz bramą nazwaną „Wieżą Świata”.

Kompleks budynków będzie stanowił bramę wjazdową do centrum oraz właściwy w skali i pozbawiony skojarzeń kontrapunkt dla Spodka i DOKP.

Charakterystyczny obiekt Centrum Sportu z apartamentami połączony Mostem Milenijnym

Nowe funkcje

W ramach proponowanego programu w przedstawionej koncepcji znalazły się takie funkcje jak: Centrum Sortu, Mediateka, Centrum Nauki Eksploratorium z Parkiem Odkrywców, szkoła języków i szkoła tańca, kaplica. Większość obiektów posiada co najmniej dwie różne funkcje dla uzyskania wielorakiej, zróżnicowanej przestrzeni miejskiej.

Ważnym elementem ożywiającym centrum jest wprowadzenie do nowych obiektów funkcji biurowej, usługowej, handlowej, gastronomicznej, a nadto funkcji mieszkaniowej.

Natura i kultura

Znaczenie rzeki w przestrzeni miasta jest oczywiste. Rzeka Rawa musi zostać przywrócona miastu i jej mieszkańcom.

System zieleni w mieście z miejscami do odpoczynku, poprzez zagospodarowanie kolejnych przestrzeni publicz-

nych wpłynie na podniesienie jakości przestrzeni i życia w mieście.

Miejszem szczególnym jest Park Odkrywców.

IV.3 OBSŁUGA TRANSPORTOWA

1. Przestrzeń centrum pozbawiona jest ruchu tranzytowego.

2. Wszystkie istniejące i projektowane obiekty mają dogodny dojazd.

3. Rozmieszczone równomiernie w obszarze centrum parkingi podziemne w ramach budowy nowych kubatur (w tym najważniejsze pod rynkiem i pod Al. Korfantego) uzupełnione parkowaniem przy drogach zapewniają wystarczającą ilość miejsc dla obsługi centrum.

4. Kluczowa kwestia transportu publicznego: tramwaje w centrum traktujemy jako nieodzowne. Są integralnym elementem miejskiego krajobrazu, umożliwiają sprawne przemieszczanie, czynią centrum łatwo dostępnym. Przy obecnym zainwestowaniu miasta dość odległą, choć realną wydaje się możliwość przeniesienia linii tramwajowej wsch- zach na torowisko i dokończenie przerwanej inwestycji KRR. oraz przeprowadzenie tunelem linii w kierunku Pl. Miarki na przedłużeniu ul. Pocztowej (trudne z uwagi na różnice wysokości, ale możliwe...)

Dlatego wspomniane inwestycje wydają się dość odległe w czasie i w pracy konkursowej potraktowane są hipotetycznie.

Na rynku pozostaje skrzyżowanie linii tramwajowych. Ich przebieg został znacząco skorygowany, dla wygospodarowania wolnej powierzchni placu, a wpływ załagodzony (część torowiska znajduje się w płaszczyźnie tafli wody (duża fontanna na rynku)

5. Tunel pod rynkiem ma usprawnić połączenie wschód – zachód i ułatwić dostęp do parkingów dla funkcji administracji i kultury przy placu.

6. Zachowuje się unikalną halę nowego dworca. Plac Szewczyka częściowo zabudowany nową kubaturą, wewnątrz której znajdować się będzie dworzec autobusowy a raczej wielostanowiskowy przystanek autobusów sieci lokalnej, handel, gastronomia, hotel, i przestrzeń biurowa.

STREFA INWESTYCJI	POWIERZCHNIA ZABUDOWY NOWYCH OBIEKTÓW		RAZEM
1.	3 460 m ²		
2.	5 505 m ²		
3.	15 820 m ²		
4.	7 560 m ²		
5.	4 368 m ²		
RAZEM			36 713 m ²

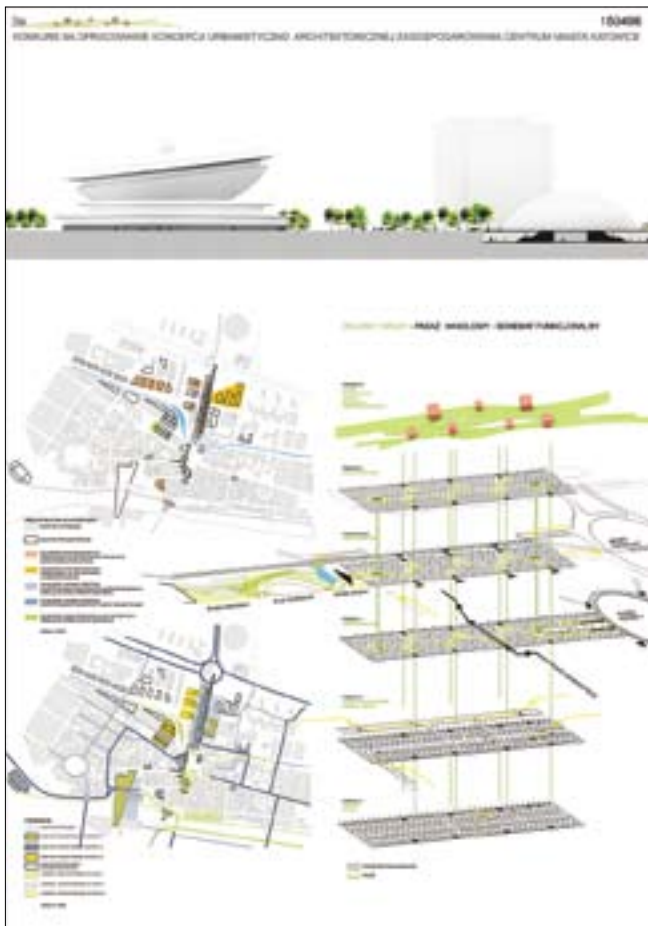
STREFA INWESTYCJI	POWIERZCHNIA UŻYTKOWA NOWYCH OBIEKTÓW				
	HANDEL	USŁUGI	BIURA	MIESZKANIA	
1.	-	28 712 m ²	-	608 m ²	29 320 m ²
2.	-	15 940 m ²	4 120 m ²	784 m ²	20 844 m ²
3.	15 920 m ²	6 520 m ²	33 144 m ²	2 520 m ²	58 104 m ²
4.	10 864 m ²	7 304 m ²	-	27 816 m ²	45 984 m ²
5.	-	4 992 m ²	-	19 808 m ²	24 800 m ²
RAZEM	26 784 m ²	63 468 m ²	37 264 m ²	51 536 m ²	164 052 m ²

	POWIERZCHNIA CAŁKOWITA NOWYCH OBIEKTÓW				
	HANDEL	USŁUGI	BIURA	MIESZKANIA	
RAZEM	33 480 m ²	76 162 m ²	46 580 m ²	64 420 m ²	220 642 m ²

STREFA INWESTYCJI	KUBATURA NOWYCH OBIEKTÓW
1.	92 841 m ³
2.	90 703 m ³
3.	273 041 m ³
4.	147 345 m ³
5.	99 300 m ³
RAZEM	703 230 m ³

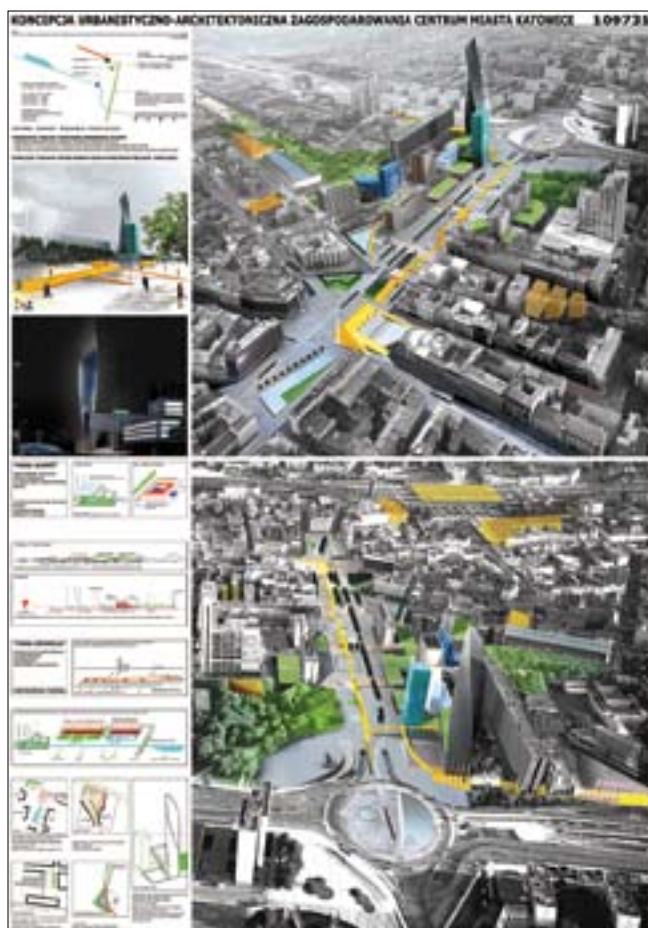
STREFA INWESTYCJI	PARKINGI NAZIEMNE
1.	-
2.	-
3.	-
4.	211 miejsc
5.	92 miejsca
RAZEM	303 miejsca

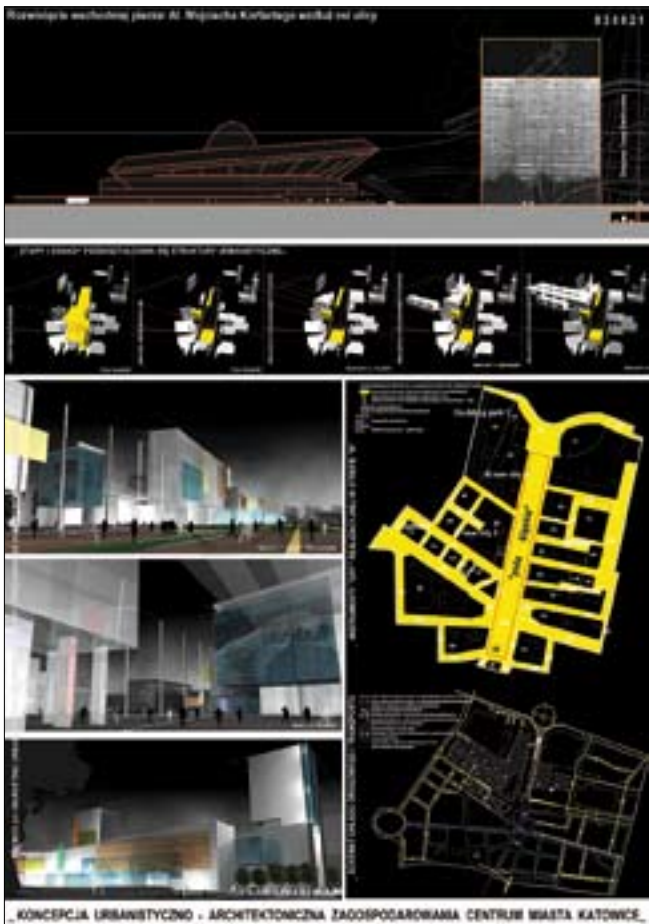
STREFA INWESTYCJI	PARKINGI PODZIEMNE
1.	1240 miejsc
2.	900 miejsc
3.	360 miejsc
4.	630 miejsc
5.	160 miejsc
RAZEM	3290 miejsc



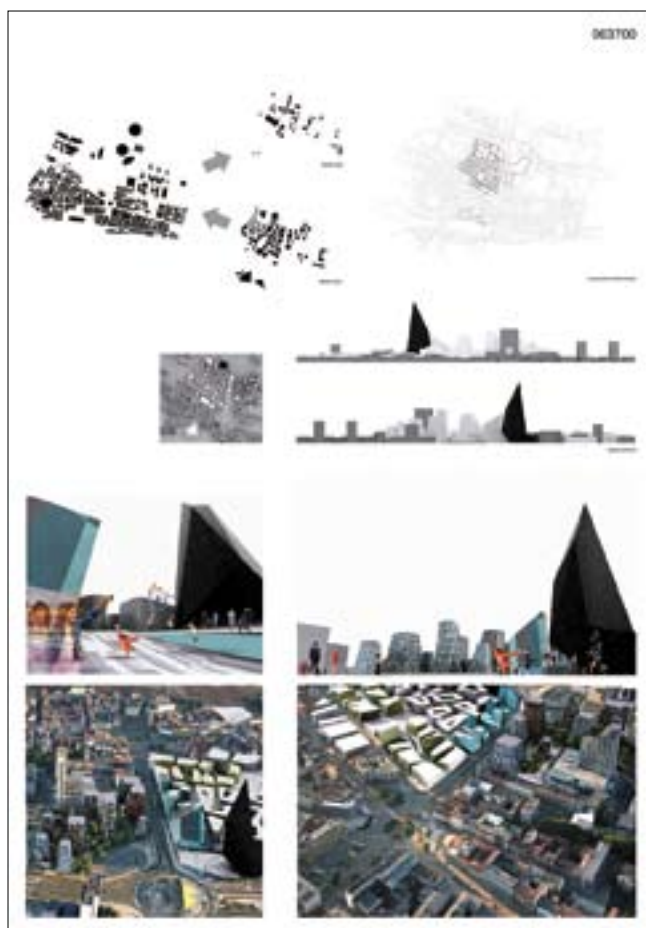
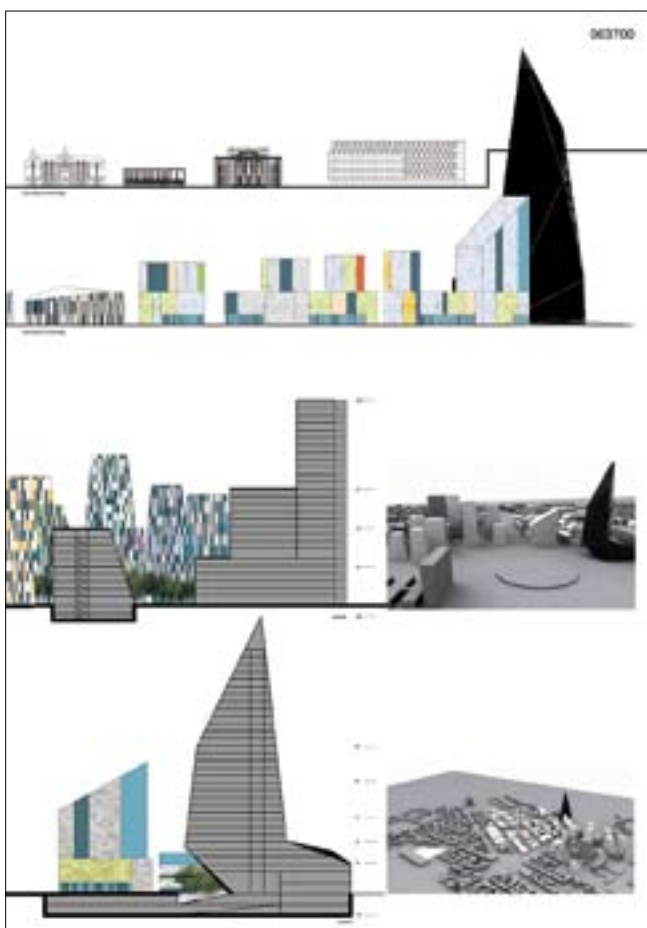
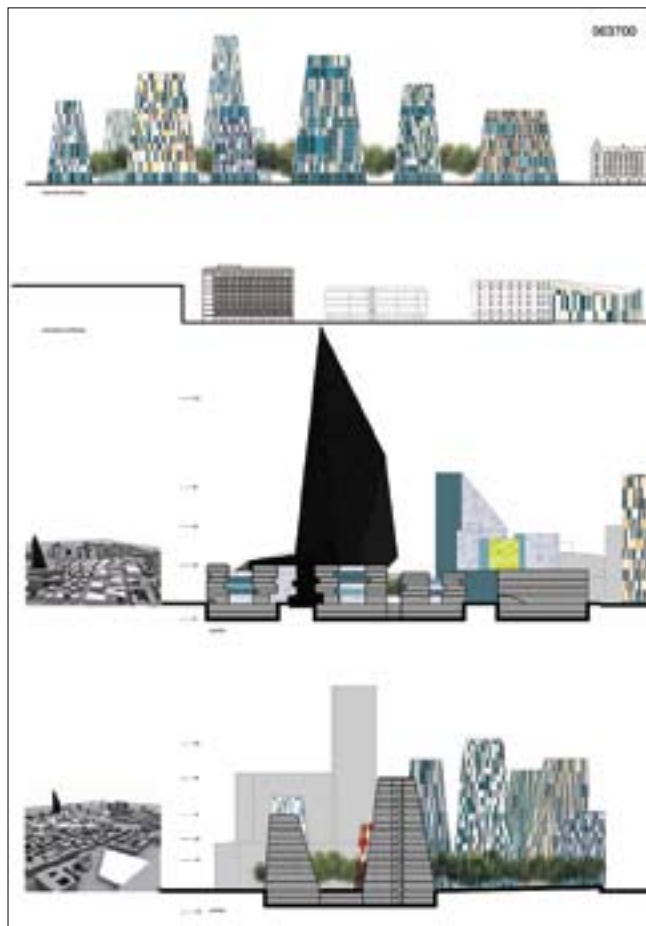
Konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania centrum Katowice

II Nagroda – Konsorcjum biur Archistudio S.C. Tomasz Studniarek, Małgorzata Pilinkiewicz, Katowice i Firma Projektowa „Bogacz”, Katowice





Konkurs na opracowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania centrum Katowice
Wyróżnienie honorowe – P.A. NOVA Sp. z o.o., Gliwice



GRAPHISOFT® ARCHICAD 10

a Virtual Building Solution

Najnowsze osiągnięcia światowej technologii informatycznej
w służbie architektury

Wersję edukacyjną programu Archicad 10 PL można ściągnąć za darmo poprzez strony:

www.archicad.pl

Wersja ta może służyć każdemu do nauki pracy z programem.

Archicad w wersji edukacyjnej nie może być wykorzystywany do celów komercyjnych.

ArchicAD STAR(T) EDITION

Cena 6.900 zł netto!



Witold Szymanik i S-ka Sp. z o.o.

Graphisoft Center Poland

Zwycięzców 31a/1, 03-936 Warszawa

tel. (0) 22 617 68 35, (0) 22 616 07 65

fax (0) 22 616 07 74

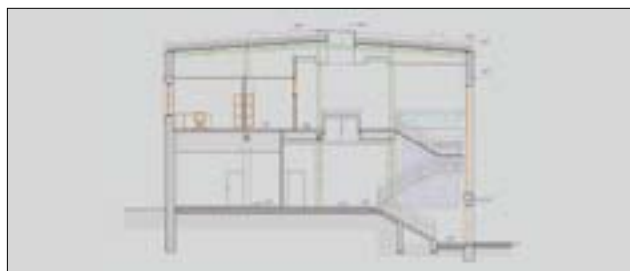
e-mail: wsc@wsc.pl

www.archicad.pl

Image courtesy of Rojkind Arquitectos
(www.rojkindarquitectos.com)
Grafika tła: arch. Jerzy Rusin

www.archicad.pl

Projekt adaptacji hali po byłej Hucie Silesia na obiekt produkcyjno-biurowy w Katowicach



Projekt: 2003, **Realizacja:** 2003-2005

Inwestor: PUT HERMES, Karol Geppert

Autor: arch. Agnieszka Kaczmarska

Zespół autorski: arch. Paweł Gruszka, arch. Andrzej Witkowski

Adaptowana hala była pierwotnie częścią zespołu zabudowy Huty „Hohenlohe”, potem zaś Huty „Silesia”. Obiekt ten był elementem ciągu technologicznego produkcji form ceramicznych, używanych do odzyskiwania cynku (tzw. muflarnia).

Zespół składał się pierwotnie z budynku głównego (adaptowanego), hali warsztatowej tylnej oraz budynku portierni przy bramie wjazdowej.

Hala jest budynkiem dwukondygnacyjnym, o ścianach zewnętrznych murowanych z cegły; stalowa konstrukcja wewnętrzna na charakterystycznych słupach stalowych, złożonych z par ceowników, łączonych przewiązkami z blachy stalowej, nitowanej. Strop żelbetowy. Nie zachował się oryginalny dach.

Budynek nosił ślady licznych przeróbek i dewastacji. Tylna elewacja nie nadawała się do odtworzenia. Pozostałe wymagały oczyszczenia, miejscowej rekonstrukcji gzymsów i ceglanych pilastrów, a przede wszystkim oczyszczenia i uzupełnienia fug w cegle.

Celem projektu było zaadaptowanie przestrzeni poprzemysłowej na siedzibę firmy zajmującej się głównie branżą jubilerską. W tym celu należało stworzyć nowe reprezentacyjne wejście do budynku - od strony Alei Korfantego. Wnętrze zostało zakomponowane wokół wewnętrznego atrium, doświetlonego świetlikiem dachowym. Stalowa konstrukcja obiektu została maksymalnie wyeksponowana, jako główny atut we wnętrzu. Zrekonstruowano okna o przemysłowym charakterze. Natomiast elementy nowo dodane zostały dobrane na zasadzie kontrastu do przemysłowego i surowego charakteru pierwotnej tkanki: granit, stal chromowana, szkło hartowane oraz parkiet przemysłowy z drewna egzotycznego wnoszą informację o nowej funkcji obiektu.

DANE OGÓLNE:

Pow. zabudowy: 530,0 m²

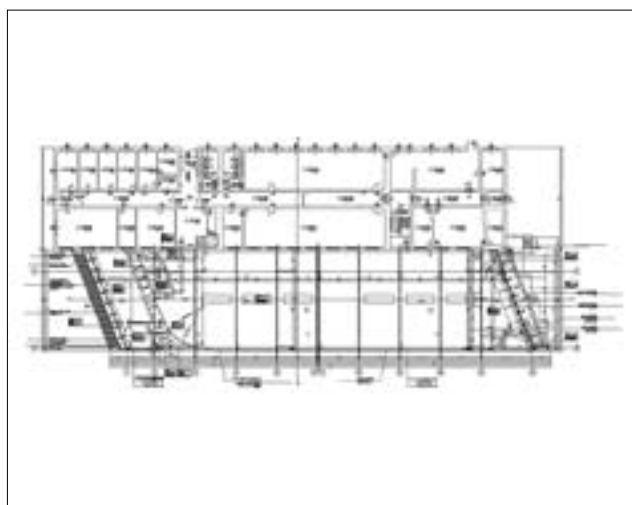
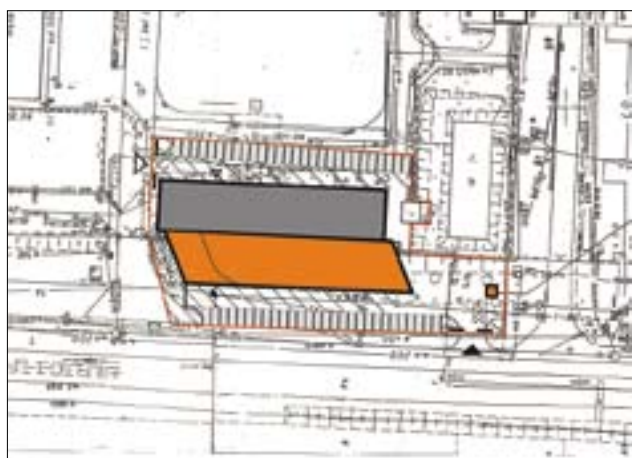
Pow. użytkowa po adaptacji: ok. 890, 0 m²

Kubatura: 5300 m³

Pow. terenu: 1629, 0 m²

Wysokość budynku: 12,5 m

Budynek przemysłowy Off The Lip, Chorzów



Projekt: 2004-2005

Realizacja: 2004-2006

Inwestor: PREMIERE Sp. z o.o

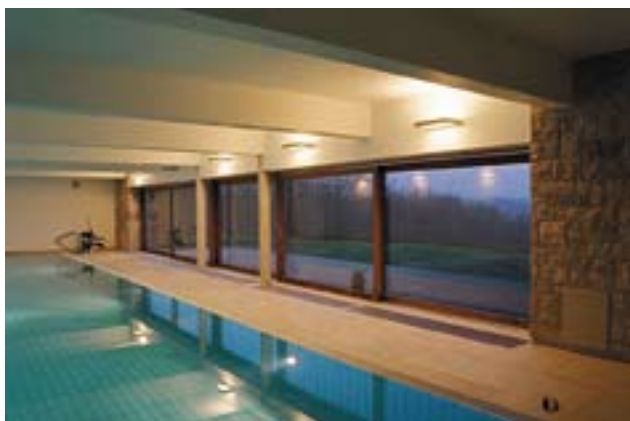
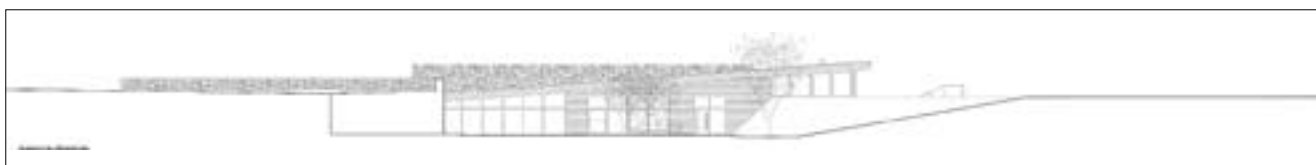
Autorzy: ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ, Katowice
arch. Tomasz Studniarek, arch. Małgorzata Pilinkiewicz

Współpraca: arch. Aleksander Bednarski, arch. Sylwester Budzowski,
arch. Grzegorz Kenig

Powierzchnia użytkowa netto: 2499,92m²

Kubatura: 12 291,93m³

Budynek mieszkalny jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi „Siedlisko I”



Projekt: 2001-2003

Realizacja: 2001-2005

Inwestor: prywatny

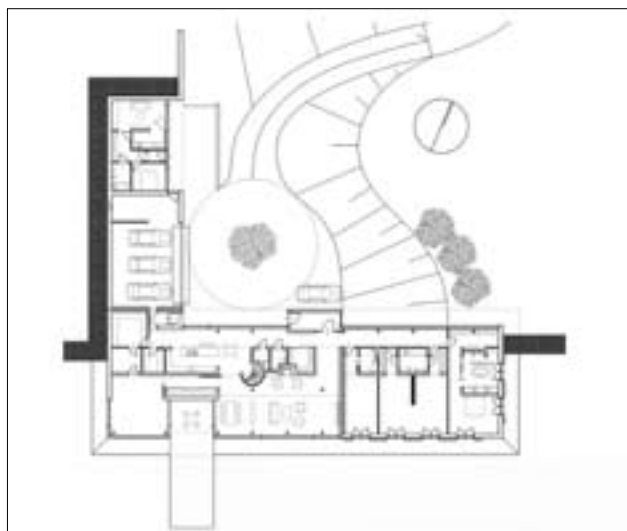
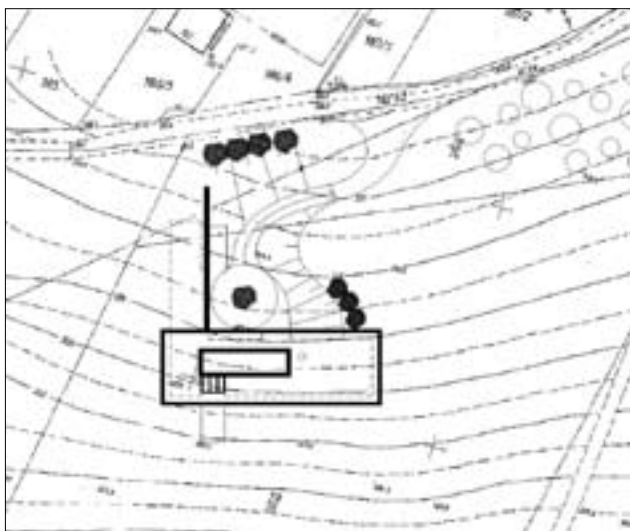
Autorzy: ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ, Katowice
arch. Tomasz Studniarek, arch. Małgorzata Pilinkiewicz

Współpraca: arch. Sylwester Budzowski, arch. Edyta Wiecha

Powierzchnia użytkowa netto: 874,38m²

Kubatura: 4232,34m³

Budynek mieszkalny jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi „Siedlisko II”



Projekt: 2002-2003

Realizacja: 2002-2006

Inwestor: prywatny

Autorzy: ARCHISTUDIO STUDNIAREK + PILINKIEWICZ, Katowice
arch. Tomasz Studniarek, arch. Małgorzata Pilinkiewicz

Współpraca: arch. Sylwester Budzowski, arch. Edyta Wiecha

Powierzchnia użytkowa netto: 612,53m²

Kubatura: 2781,62m³

Budynek biurowo – usługowy ALTUS w Katowicach



Projekt: 1996 - 2003, **Realizacja:** 1998 - 2003

Inwestor: „RELIZ” Spółka z o.o., ul. Uniwersytecka, Katowice

Autorzy: Biuro Architektoniczne Reichel & Stauth, Braunschweig arch. Dieter Reichel z zespołem

Zespół autorski: arch. arch. Martin Stepputis, Silvester Grund, Ulrike Bühner, Uwe Ruprecht, Uwe Gabler, Heike Röttelbach, Alexandra Hillmann, Frank Wiedemann

Biuro Architektoniczne „ARKAT” Sp. z o.o., Katowice arch. Dieter Paleta z zespołem

Zespół autorski: arch. arch. Wojciech Machowski, Grzegorz Buława, Adam Grela, Tomasz Staszczuk, Mikołaj Machulik

Obiekt znajduje się w obrębie centrum miasta, niedaleko rynku oraz jednej z głównych osi funkcjonalnych i widokowych Alei Korfatego. W zamierzeniu jest obiektem wielofunkcyjnym grupującym różnorodny program z zakresu handlu, gastronomii, usług, kina wielosalowego, pow. biurowej, club fitness, hotel oraz podziemny parking. W ramach hotelu znajdują się sale konferencyjne, restauracje, bary w tym tzw. Sky Bar na ostatnim 27 piętrze z widokiem na miasto. Centralnym punktem obiektu jest przeszklone 4 kondygnacyjne atrium (mały rynek). Zbiegają się w nim cztery pasáže (ulice) i znajdują się schody ruchome oraz przeszklona winda. Atrium pełni funkcję centralnego placu, miejsca spotkań, imprez, galerii rzeźb. Cały obiekt wpisuje się w strukturę urbanistyczną miasta, stanowi jeden z kwartałów centrum. Starano się całościowo zagospodarować cały kwartał poprzez przebudowę układu komunikacyjnego, oświetlenia i stworzenie nowego placu w mieście z fontanną i elementami plastycznymi. Poprzez swoje ukształtowanie przestrzenne, zróżnicowanie brył wpisuje się w obszar centrum jednocześnie stanowiąc znaczący akcent w krajobrazie miasta. Budynek ALTUS poprzez bogaty i atrakcyjny program ma spowodować ożywienie centrum miasta, stworzyć atrakcyjną, przyjazną enklawę, swoiste miasto w mieście. Jednocześnie powinno być początkiem nowego etapu przebudowy centrum w tym szczególnie rejonu Alei Korfatego.

UnBudynek ALTUS zaprojektowano w konstrukcji szkieletowej w części podziemnej i cokołowej monolitycznej żelbetowej, a w części wyższej zastosowano stalowe słupy i belki oraz żelbetowe stropy z zastosowaniem systemu 2K typu filigran.

Wysoki standard obiektu znajduje również odzwierciedlenie w kształtowaniu elewacji. Zostały one wykonane z zastosowaniem stolarki aluminiowej, szkła oraz płyt granitowych płomieniowanych.

Zastosowano profile aluminiowe systemu WICONA z indywidualnie zaprojektowanym systemem mocowań z zastosowaniem wielkoprzestrzennych segmentów scalnych na placu budowy.

Inwestycja została zrealizowana jako tzw. budynek inteligentny klasy A o najwyższym poziomie zaawansowania technologicznego w zakresie automatyki BMS, instalacji użytkowych branży elektrycznej i mechanicznej oraz automatycznych systemów bezpieczeństwa o ponadprzeciętnych standardach dla takich obiektów chroniących skutecznie budynek i jego użytkowników.

Zastosowane systemy automatyki oprócz zapewnienia bezpieczeństwa na wypadek zdarzeń pożarowych i terrorystycznych, pozwalają na kontrolę i sterowanie wszystkich najważniejszych urządzeń budynku, komfort obsługi i użytkowania, maksymalną ekonomię zarządzania.

Dopełnieniem całości jest wzmocniona pożarowo konstrukcja nośna budynku na poziomie znacznie przekraczającym normy polskie i europejskie, a spełniającym ostre wymagania NFPA.

Budynek nowej siedziby Oddziału Okręgowego Narodowego Banku Polskiego w Katowicach



Projekt: 2002 – 2003, **Realizacja:** 2003 – 2006

Investor: Narodowy Bank Polski, Oddział Okręgowy w Katowicach

Autorzy: Biuro Architektoniczne ARKAT Sp. z o.o., Katowice
arch. Dieter Paleta, arch. Wojciech Wojciechowski

Obiekt banku zlokalizowano na skrzyżowaniu ulic Bankowej i Warszawskiej na wyjątkowo eksponowanej działce, przy jednej z najważniejszych ulic miasta – ulicy Warszawskiej, w miejscu usytuowania w przeszłości willi budowniczego miasta F.W. Grundmanna.

Nowa siedziba graniczy od północy z obecną siedzibą NBP, od wschodu z istniejącą zabudową ul. Warszawskiej, a od zachodu poprzez teren ogrodu z kościołem ewangelickim. Projektowany obiekt banku nawiązuje do wytycznych konserwatorskich, wysokością zabudowy nawiązuje do budynków sąsiadujących tak przy ulicy Bankowej jak i Warszawskiej i nie przekracza wysokości gzymsu dawnej siedziby NBP przy ul. Bankowej. Częściowe wycofanie fragmentu budynku z narożnika ulic przyległych odsłania widok na kościół oraz nawiązuje do ukształtowania zabudowy występującej z drugiej strony kościoła, gdzie również wycofano zabudowę przy skrzyżowaniu ulic Szkolnej i Warszawskiej. Cofnięcie fragmentu budynku powoduje wytworzenie placu, z którego zaprojektowano główne wejście do budynku. Plac proponuje się połączyć ciągiem pieszym z ogrodem kościelnym, który mógłby pełnić rolę ogólnodostępnego skweru (parku miejskiego).

Projektowany budynek odsunięto od strony północnej od istniejącego obiektu banku, lokalizując w powstałej strefie wjazdy do podziemnego parkingu oraz wjazd do powierzchni przeladunkowej od ul. Bankowej.

Zaprojektowano dwa główne wejścia do obiektu. Wejście główne od strony placu (narożnik ulic Bankowej i Warszawskiej) oraz wejście służbowe dla pracowników zlokalizowane w narożu północno – wschodnim. Koncepcję budynku oparto o pasmowo-strefowy system organizacji przestrzeni i funkcji. Od strony północnej znajduje się pasmo części administracyjnej o wysokości 4 kondygnacji. Grupuje ono większość Wydziałów banku.

Na części dachu (4 piętro) zlokalizowano pomieszczenia techniczne, w tym: centrale wentylacyjne, urządzenia chłodnicze.

Pasma „środkowe” – wycofane tworzą pomieszczenia o specjalnym przeznaczeniu o charakterze ogólnym jak: sala operacyjna, sale narad, biblioteka.

Pasma „południowe” od ul. Warszawskiej ma charakter reprezentacyjny i grupuje następujące funkcje: pomieszczenia Dyrekcji, GINB, mieszkania służbowe. Komunikację wewnętrzną zapewniają 3 klatki schodowe oraz 2 windy. Klatki schodowe mają również charakter klatek ewakuacyjnych. Winda w przedsonku sali operacyjnej, całkowicie przeszklona, ma charakter reprezentacyjny i umożliwia głównie dostęp do pomieszczeń ogólnodostępnych - dyrekcji.

Koncepcja przestrzenna podkreśla pasmowy układ funkcjonalny.

Pasma część administracyjna obejmująca również część pomieszczeń objętych ochroną, stanowi blok o mocnym zdecydowanym charakterze, co dodatkowo podkreślają wąskie pasma okien oraz zastosowany materiał ściany – kamień, łupek portugalski.

Pasma środkowe, to głównie sala operacyjna zlokalizowana w 4 kondygnacyjnym atrium. Stanowi część mocno przeszkloną, transparentną.

Transparentność podkreślają wysokie przeszklone ściany wykonane w konstrukcji zawieszonych płyt szklanych, umożliwiając bezpośredni kontakt z placem wejściowym i eksponowany widok na kościół ewangelicki.

Pasma „południowe” przylega do ul. Warszawskiej, jednej z głównych arterii - osi komunikacyjnej miasta. Jest ukształtowana w skali zabudowy ulicy, o drobnym pionowym podziale ściany z przeszklonym parterem wciągającym przechodnia w głąb obiektu i wycofaną ostatnią kondygnacją.

Proponuje się zastosowanie szlachetnych materiałów wykończeniowych, szczególnie w ścianach widocznych od strony ulicy Warszawskiej i Bankowej.

Ściana przylega do placu wykończona została w kamieniu, który stanowi czarny łupek portugalski w wąskim podziale.

Ściany przyległe do ulicy Warszawskiej - część cokolową i wycofaną ostatnią kondygnację stanowią płyty z dwóch rodzajów piaskowca.

W zagospodarowaniu terenu ważną rolę stanowi plac na narożniku ulic Warszawskiej i Bankowej. Nawierzchnię wykonaną z kostek granitowych uzupełniają wychodzące ponad powierzchnię placu lampy.

Na eksponowanej przyległej ścianie z czarnego łupka znajduje się tablica upamiętniająca willę Grundmanna.

Na placu przewiduje się również usytuowanie rzeźby skarbniaka.

Wielofunkcyjny obiekt „Kopuła nad Rondem” – Galeria Sztuki, Katowice



Projekt: 2003-2005, **Realizacja:** 2005-2006

Inwestor: Miasto Katowice

Inwestor zastępczy: Drogowa Trasa Średnicowa S.A. Katowice

Użytkownik obiektu – Katowicka Akademia Sztuk Pięknych

Autor: arch. Tadeusz Czerwiński

współautor koncepcji: arch. Paweł Gałęczyka

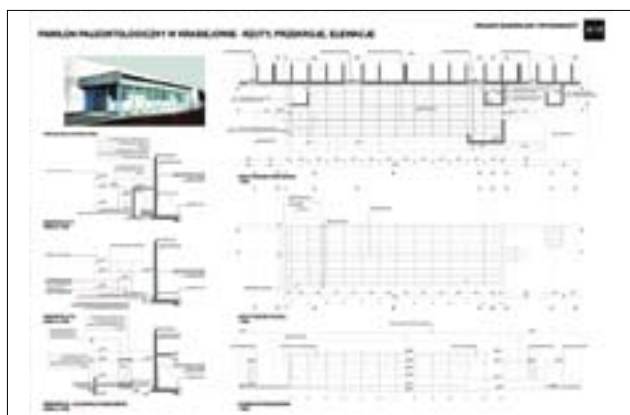
współpraca: arch. arch. Witold Linscheid, Lechosław Rostański, Marcin Kandziora

konstrukcja: mgr.inż. Maciej Błach

projekt powstał w biurze projektów „Mosty-Katowice”

i Architektonicznym Biurze „CoLoR-inwestprojekt”

Pawilon Paleontologiczny Krasiejów, Gmina Ozimek



Projekt: 2004 - 2005, **Realizacja:** 2005 - 2006

Inwestor: Stowarzyszenie Dinopark, Ozimek, ul. Dzierżona 4B

Autorzy: Goczołowie Architekci Studio Autorskie

OVO Grąbczewscy Architekci

Zespół autorski:

arch. Beata Goczoł

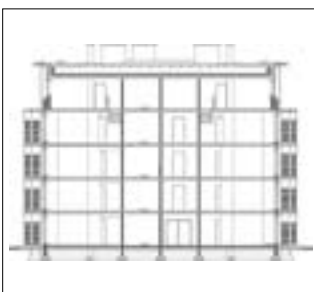
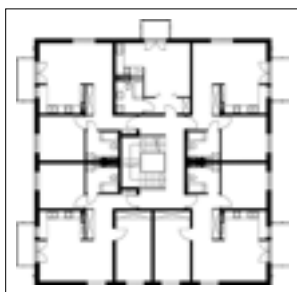
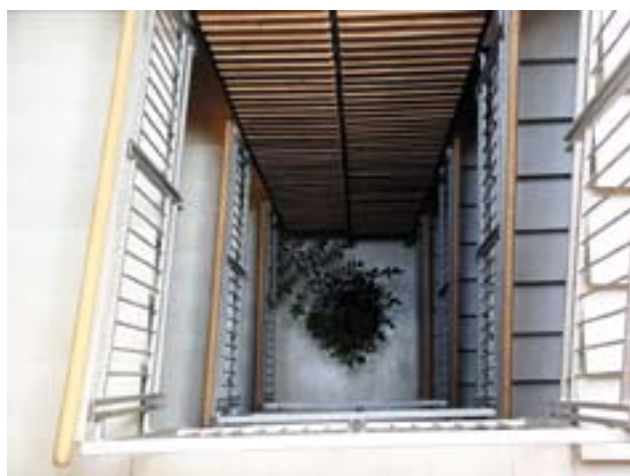
arch. Witold Goczoł

arch. Oskar Grąbczewski

arch. Katarzyna Chobot

arch. Maciej Grychowski

Budynki mieszkalne wielorodzinne w Katowicach Kokocińcu



Projekt: 2003 – 2004, **Realizacja:** 2003 – 2006

Inwestor: DELL

Jednostka projektowa: Goczołowie Architekci - Studio Autorskie

Autorzy: arch. Beata Goczoł, arch. Witold Goczoł

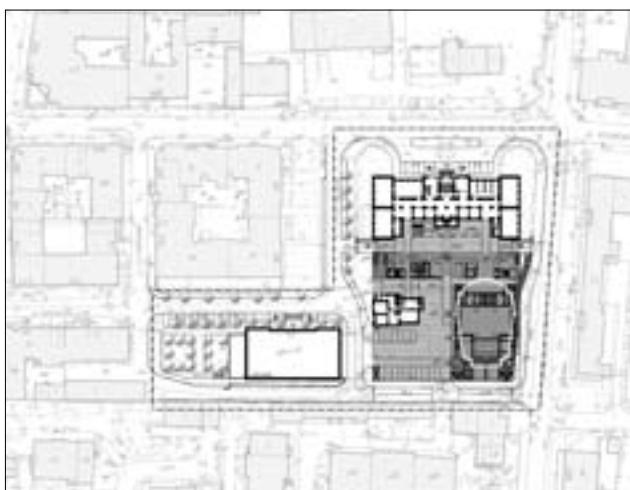
Realizacja budynku nagrodzona została w roku 2005 Wyróżnieniem Wojewody Śląskiego w konkursie Architektura Roku Województwa Śląskiego:

- Wyróżnienie przyznano autorom budynku wielorodzinnego charakteryzującego się zauważalnym umiarem i powściągliwością, jakością i profesjonalizmem.
- W świetle kafeonii pomysłów formalnych, materiałowych i kolorystycznych budynków powstających wokół obiekt stanowi dobry przykład godny promowania.

Opis autorski:

Podstawowym założeniem było stworzenie brył o prostym układzie funkcjonalnym i powściągliwym wyrazie zarówno formy zewnętrznej jak i detalu architektonicznego – technicznego. Obiekty swym prostopadłościennym kształtem o podstawie kwadratu nawiązują do istniejących w tle wieżowców wplatając się w tożsamość miejsca, ale w sposób czytelny drastycznie różnią się poziomem wykończenia zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz. Budynki stanowią również element pośredni pomiędzy wysokimi wieżowcami od strony południowej, a zabudową jednorodzinną od strony północnej działki. Korzystnym elementem wyróżniającym je spośród innych katowickich inwestycji mieszkaniowych jest zastosowanie drewna jako materiału kształtującego kompozycję brył, estetykę balkonów, materiału stanowiącego konstrukcję kratownicową dachów oraz żaluzjowych balustrad we wnętrzach klatek schodowych. Drewno zastosowane w różnej skali ma odniesienie do pobliskich terenów zielonych i lasów otaczających osiedle Kokociniec od strony północnej i zachodniej.

Budynki mieszczą po 20 mieszkań o różnorodnych strukturach i powierzchniach opartych głównie o jednoprzestrzenne strefy dzienne, a także mieszkania dwupoziomowe. Skala, kameralny charakter obiektów, zastosowanie elementów drewnianych stanowi o naturalności bryły i dobrym odbiorze przez mieszkańców spragnionych bliższego kontaktu z naturą.



Projekt: 2003 - 2004, **Realizacja:** 2005 - 2007

Inwestor: Akademia Muzyczna w Katowicach

Realizacja finansowana ze środków strukturalnych UE, Urząd Marszałkowski, Urząd Miasta w Katowicach.

Autorzy: arch. arch. Tomasz M. Konior, A. Krzysztof Barysz Andrzej Witkowski, Joanna Korczyńska, Marek Koryczan, Aleksander Nowacj, Ewa Nowacka, Wojciech Czapnik, Grzegorz Kasza, Danuta Pękała, Maciej Strączek, Anna Zawila

Opis

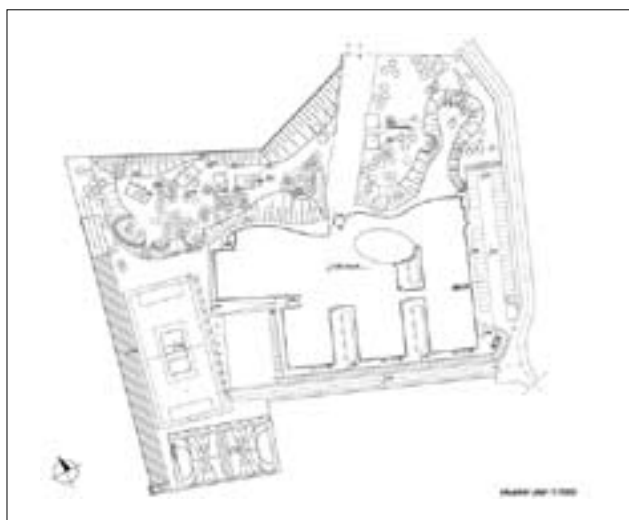
Projektowany obiekt złożony z dwóch brył odpowiadających części bibliotecznoadministracyjnej i sali koncertowej jest twórczą kontynuacją głównego, zabytkowego budynku akademii. Dzięki takiej koncepcji powstaną dwie przestrzenie:

- otwarta, tworząca dziedziniec wokół rektoratu
- zamknięta, przeszklona, wewnątrz atrium znajduje się foyer i ogród.

Akademia Muzyczna w docelowym kształcie łączy w jedną całość programową i przestrzenną wszystkie funkcje i tworzy **nowy fragment miasta** w postaci zwarteo układu urbanistycznego.

I Nagroda w ogólnopolskim konkursie realizacyjnym.

Gimnazjum i Ośrodek Kultury Warszawa Białoleka



Projekt: 2001 – 2003, **Realizacja:** 2003 - 2005

Inwestor: Gmina Białoleka, Urząd m. st. Warszawy

Zespół autorski:

główny projektant: arch. Tomasz Konior

współpraca autorska: arch. Tomasz Danielec, arch. Andrzej Witkowski

zespół: arch. Mateusz Biskupek arch. Paweł Gruszka, arch. Mariusz Okrajek

Opis

Obiekt, zanurzony w naturalnym krajobrazie, stanowi swoistą enklawę natury i kultury, nauki i sportu.

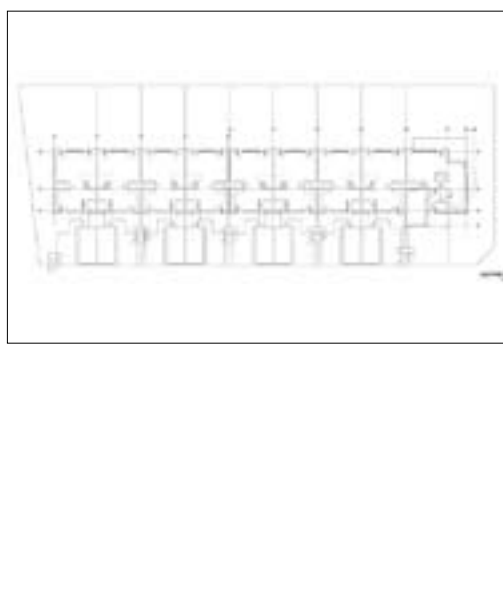
Gimnazjum zaprojektowano w południowej części działki. Takie usytuowanie wynika z ważnego założenia: oprócz całkowitego zachowania istniejącej zieleni chodziło o „wciągnięcie” do wnętrza parkowego nabrzeża Wisły.

Budynek łączy w sobie cztery funkcje, z których każda mogłaby stanowić program dla osobnego obiektu: szkoła, ośrodek kultury z teatrem, biblioteka i zespół sportowy. Połączenia dokonano w taki sposób, aby w jednym budynku zachować autonomię każdej z wymienionych funkcji.

Dane metryczne:

Powierzchnia 7713 m²

Kubatura 49 600 m³



Projekt: 2002 - 2005, **Realizacja:** 2004 - 2007

Inwestor: Millenium Inwestycje sp. z o.o.

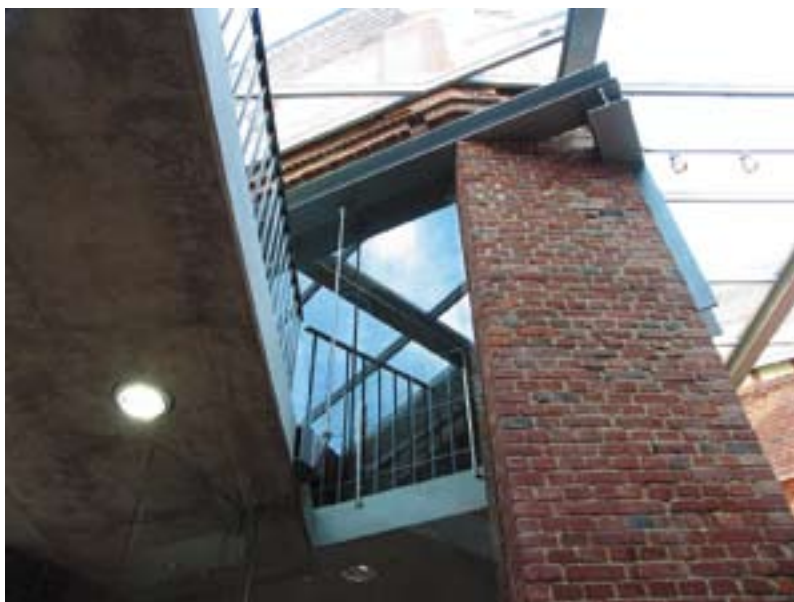
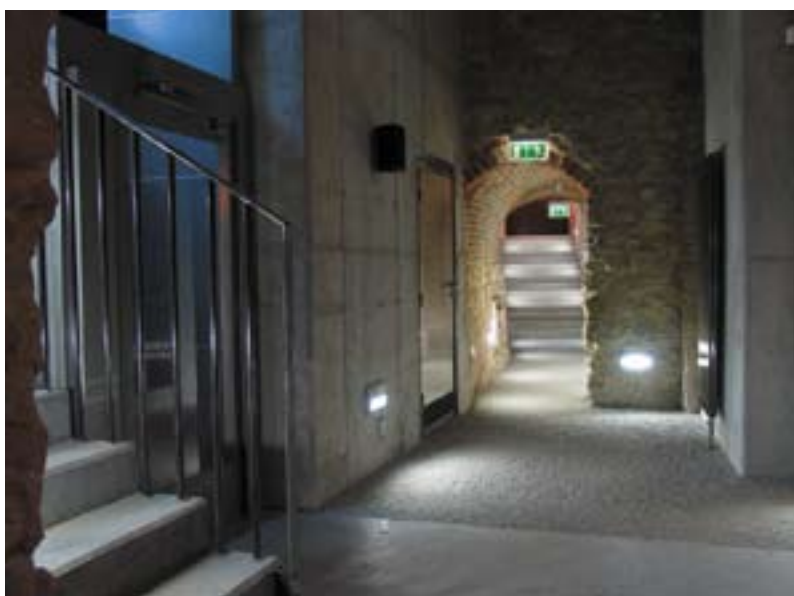
Zespół autorski: arch., arch. Tomasz M. Konior, A. Krzysztof Barysz, Andrzej Witkowski, Aleksander Nowacki, Piotr Zowada, Grzegorz Kasza, Wojciech Czapnik

Opis

Osiedle Bażantów położone jest w jednej z południowych dzielnic Katowic. W sąsiedztwie znajdują się charakterystyczne, pochodzące z początku lat 50-tych domki jednorodzinne o wyraźnych cechach architektury skandynawskiej.

Budowane etapami osiedle, projektowane jest w poszczególnych fragmentach przez różnych architektów. Fragment realizowany przez KONIOR STUDIO to typowa zabudowa szeregowa o indywidualnych elementach architektonicznych. Motyw ramy wypełnionej otworami okiennymi w drewnianej oprawie ma stanowić element rozpoznawczy domów. Ich układ funkcjonalny rozwiązano w taki sposób, że w zależności od kierunku nasłonecznienia jak również indywidualnych upodobań mieszkańców możliwe jest dowolne kształtowanie pomieszczeń z otwarciem głównego wnętrza z drewnianym tarasem w kierunku wewnętrznej ulicy lub w kierunku ogrodu.

Tyskie Muzeum Piwowarstwa i Muzeum Regionalne w Tychach



Projekt: 2002 - 2004, **Realizacja:** 2004

Inwestor: KOMPANIA PIWOWARSKA S.A. Poznań

Zespół autorski: arch. arch. Tomasz M. Konior, A. Krzysztof Barysz, Andrzej Witkowski, Joanna Korczyńska, Marek Koryczan, Małgorzata Strańska-Stanek, Maciej Strączek, Danuta Pękała, Aleksander Zawisłak, Artur Uchnast, Piotr Zowada

Opis

Projekt zakładał kompleksową modernizację i restaurację historycznej substancji wraz z jej rozbudową.

Podstawową zasadą stało się zachowanie i wyeksponowanie unikalnych walorów zabytku. Nowe elementy wyrażono współczesnym językiem - na przykład przeszklone, dwukondygnacyjne atrium kształtem nawiązuje do istniejącej do niedawna drewnianej przewiązki.

Wykorzystano sporą wysokość wewnątrz dodając powierzchnię ekspozycyjną na antresoli. Detale i akcesoria zostały zaprojektowane specjalnie dla muzeum.

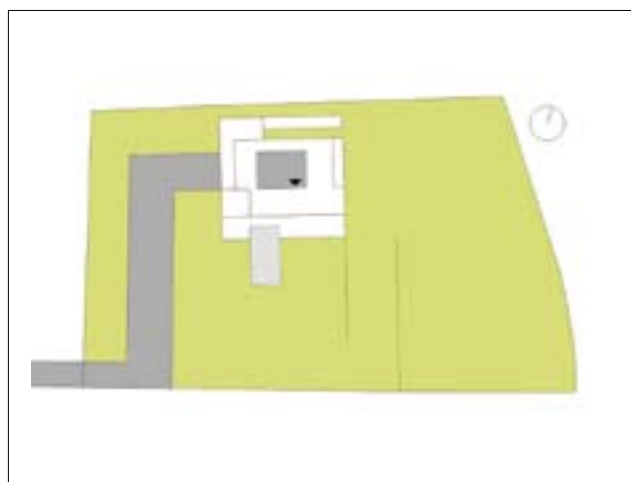
Wszystkie elementy konstrukcyjne wykonano z betonu architektonicznego. Znaczną trudność stanowiło ukrycie niezbędnych systemów instalacji. Jednym z priorytetów było zachowanie i ochrona zabytkowego drzewostanu.

Dostosowanie otoczenia do nowych potrzeb polegało na wykreowaniu miejsca, które będzie łączyć funkcję parku, placu wejściowego i miejsca plenerowych ekspozycji między innymi odtworzonego, torowiska z historycznym taborem.

Dane metryczne:

Powierzchnia 1437 m²

Kubatura 8435 m³



Projekt: 2002 - 2003, **Realizacja:** 2003 - 2006

Inwestor: prywatny

Autor: Robert Konieczny

współpraca: Marlena Wolnik, Łukasz Prażuch

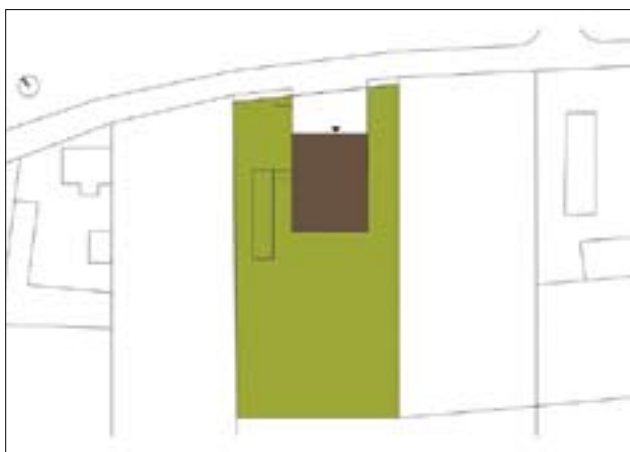
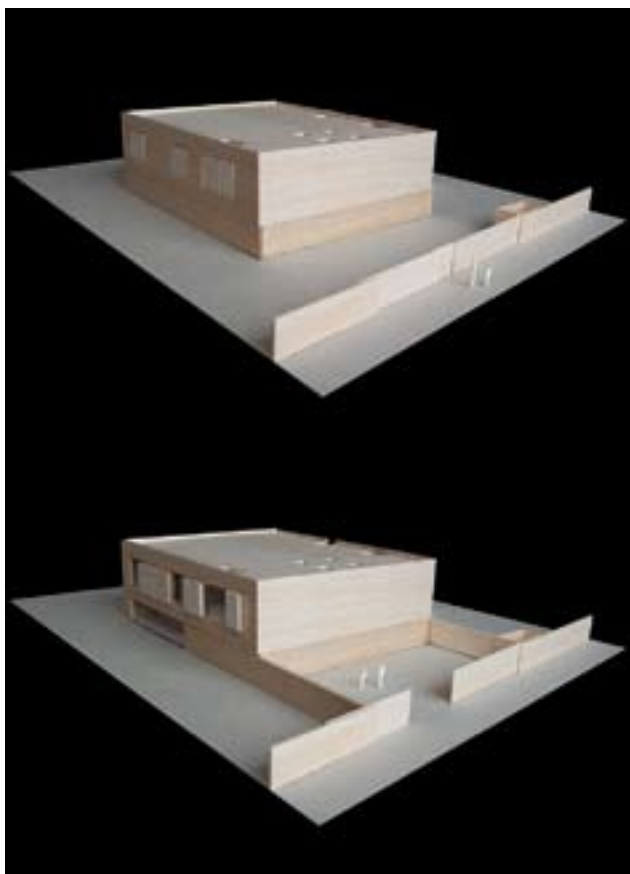
konstrukcja: Krzysztof Aniol

powierzchnia terenu: 10 057 m²

powierzchnia użytkowa: 659,57 m²

kubatura: 2 055 m³

Dom bezpieczny



Projekt: 2004, **Realizacja:** 2005

Inwestor: prywatny

Autor: Robert Konieczny

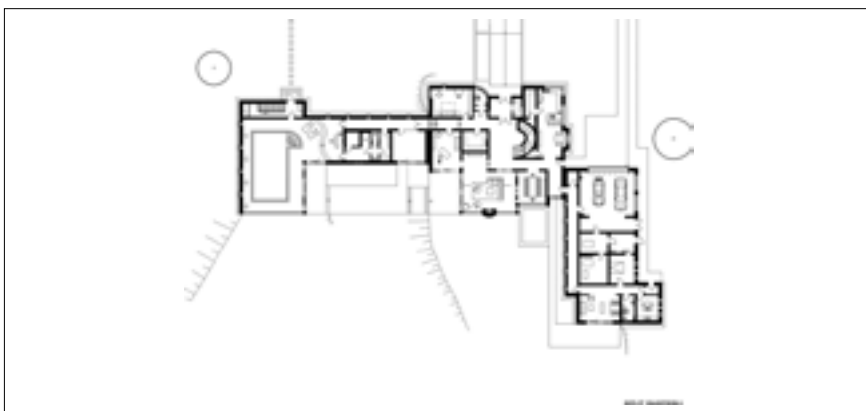
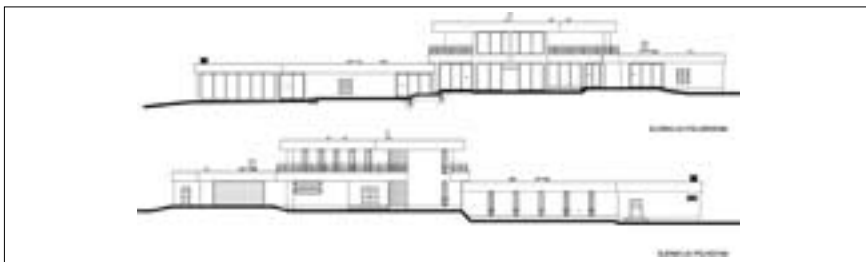
Współpraca autorska: Marcin Jójko

konstrukcja: Grzegorz Komraus, Aleksandra Pałach

powierzchnia terenu: 2500 m²

powierzchnia użytkowa: 566,51 m²

kubatura: 1719 m³



Realizacja: 2001-2005

Inwestor: prywatny

Zespół projektowy:

MAŁECCY biuro projektowe – Joanna i Wojciech Małeccy

współpraca Grzegorz Pronobis

Opis

Zaprojektowany budynek, zlokalizowany na prawie 12 hektarowej działce jest rozległą rezydencją otwartą na słońce i przestrzeń.

Otoczająca natura towarzyszy codziennym poczynaniom, a nowoczesna stylistyka jest wyrazem współczesnych czasów.

Podstawowe pomieszczenia mieszkalne – living room, kuchnia, jadalnia, sypialnie są zlokalizowane w centralnym dwukondygnacyjnym segmencie. Relaks i odpoczynek – to segment sportowy wraz z basenem, obszerną plażą oraz sauną. Pomieszczenia techniczne oraz mieszkanie dla służby zostały ulokowane przeciwległym skrzydle.

Duże przeszklenia w kierunku południowym umożliwiają obserwację przemijających czterech pór roku.

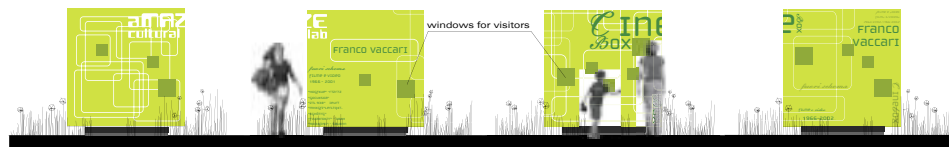
Lokalizacja – Powierzchnia użytkowa – 1150 m²



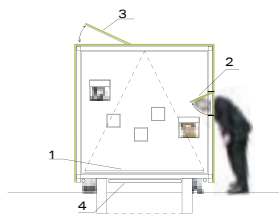
design conception for a small park cinema CINEBOX

medusa group®

medusa group: ul. Rybnicza 23 44-100 Katowice | tel. +48 32321 5578 | www.medusagroup.pl | email: info@medusagroup.pl

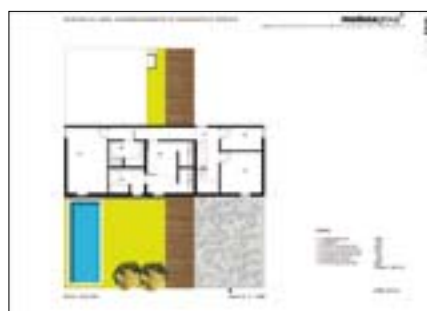


view on the four walls of the CINEBOX

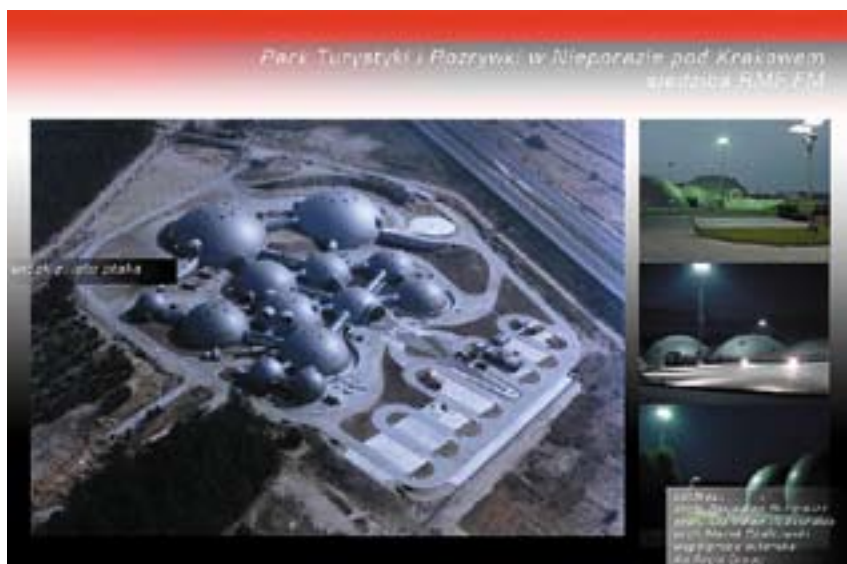


1. The videos are projected on the floor.
2. On the four walls of the CINEBOX, are located small windows, which enable the visitors of the park to look inside, and watch the projections. Window covers, while closed, befit with the outer surface of the CINEBOX.
3. On the roof, there is located the technical entrance, which enables the installation of the Projector.
4. The whole CINEBOX is lifted up about 20cm above the ground. Beneath, covered by the walls there is installed a luminaire, which luminates during the night. It makes the impression that the CINEBOX is floating above the ground.





„Park Turystyki i Rozrywki” w Nieporazie, siedziba RMF FM



Projekt koncepcyjny: mgr inż. arch. STANISŁAW BURMISTRZ, mgr inż. arch. WIESŁAW NIEWADOMSKI, mgr inż. arch. STANISŁAW PODKAŃSKI, mgr inż. MAREK SKAŁKOWSKI

Projekt budowlany:

architektura: mgr inż. arch. STANISŁAW BURMISTRZ, mgr inż. arch. STANISŁAW PODKAŃSKI

współpraca – AnArchi Group

konstrukcja: mgr inż. MAREK SKAŁKOWSKI

współpraca: dr inż. RYSZARD WALENTYŃSKI, mgr inż. GRZEGORZ GUBAŁA,

Projekt wykonawczy:

architektura: mgr inż. arch. STANISŁAW BURMISTRZ, mgr inż. arch. STANISŁAW PODKAŃSKI

współpraca – AnArchi Group

konstrukcja: mgr inż. MAREK SKAŁKOWSKI

współpraca: mgr inż. GRZEGORZ GUBAŁA, mgr inż. STANISŁAW LINTNER, mgr inż. BRONISŁAW SADOWSKI, mgr inż. HUBERT SALAMON,

- trzynaście żelbetonowych kopuł o zewnętrznej średnicy (w poziomie podstawy) 50, 30, 25 i 12 m, wysokości odpowiednio 15,90, 12,10, 9,95 i 9,80 m i grubości powłoki żelbetonowej wahającej się między 20 a 10 cm (dla większości kopuł zmienna grubość powłoki od 16 cm do 10 cm w szczycie);
- jeden poziom parteru większości obiektów (poza dwoma magazynami) pozwala na bezproblemową komunikację oraz poprowadzenie wszystkich instalacji technicznych w tzw. poziomie technicznym, znajdującym się pod poziomem $\pm 0,00$;
- komunikacja z poziomu magazynów do studia telewizyjnego odbywa się przy pomocy windy towarowej (transport poziomy pokonujący różnicę 4,5 m) oraz specjalnego, poszerzonego korytarza żelbetowo – szklanego;

- żelbetowe kopuły o podwyższonych wymaganiach akustycznych wykonane z pogrubionymi zewnętrznymi ścianami żelbetowymi grubości 20 cm;
- centralnie umieszczona kopuła recepcji z restauracją posiada rozchodzące się we wszystkich kierunkach promieniste korytarze, pozwalające szybko dostać się do pożądanego miejsca;
- duża i gęsta sieć korytarzy łączących poszczególne kopuły, będące siedzibami spółek holdingu RMF, umożliwia prawie bezkolizyjne poruszanie się po obiekcie we wszystkich kierunkach, z możliwością przebiegu tras alternatywnych;
- wewnętrzne dziedzińce dostępne z korytarzy (utworzone pomiędzy siecią korytarzy a kopułami) zapewniają możliwość kontaktu z otoczeniem przy zachowaniu pewnej intymności w zamkniętych wnętrzach tych dziedzińców;
- jedynie cztery słupy podtrzymujące wewnętrzne, górne kondygnacje kopuł biurowych i kopuł technicznych, tak aby uzyskać maksimum wolnej przestrzeni parteru, z możliwością dowolnego kształtowania i dzielenia wnętrza;
- wymogi akustyczne dotyczące wewnętrznych pomieszczeń o podwyższonych parametrach izolacyjności akustycznej, narzuciły konieczność zaprojektowania potrójnych przegród, tworzących niezależne i izolowane od siebie warstwy posadzek, ścian i stropów tych pomieszczeń;
- warstwa wygłuszająca "K 13" (akustyczny natrysk celulozowy), pokrywająca wewnętrzne powierzchnie sfer kopuł;
- architektoniczny styl wnętrza (którego nie obejmuje zakres niniejszej prezentacji), zgodnie z życzeniem inwestora, nawiązuje do scenarii z filmów science-fiction, stanowiąc jednocześnie specyficzny plan telewizyjny (zrealizowano zgodnie z oddzielnymi projektami wystroju wnętrza i elementów dekoracyjnych autorstwa firmy ns MoonStudio).



Fabryka Dywanów AGNELLA produkuje dywany i wykładziny tkane technologią Wilton, zwaną również technologią tkaniny podwójnej (face to face), z najwyższej klasy surowców tj. wełny nowozelandzkiej i przędz syntetycznych najnowszej generacji. Obecnie ten sposób tkania dywanów jest najbardziej rozpowszechnioną technologią ich wytwarzania na świecie. Od kilku lat nowym produktem AGNELLI są wykładziny produkowane technologią Axminster Żakard, z okrywą runową z 80% wełny i 20% PA, stosowane w szeroko pojętych pomieszczeniach użyteczności publicznej o dużym natężeniu ruchu i w ramach tkanej technologii axminster mamy do zaproponowania dwie grupy kolekcji:

Kolekcja „FAST – TRACK”

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów postanowiliśmy zaproponować nowoczesny typ kolekcji określanej często w krajach anglosaskich terminem „fast-track”. Idea fast-track’a polega na szybkiej dostępności towaru z zachowaniem dużej elastyczności wzorniczo kolorystycznej. Paletę kolekcji stanowi 16 kolorów, które zostały dobrane w sposób pozwalający stworzyć różnego typu wzornictwo: tradycyjne, klasyczne oraz nowoczesne. Jest to grupa kolorów złotych, czerwieni, zieleni, niebieskości oraz czerni. Główną zaletą jest stała dostępność tych kolorów na krośnie, co zdecydowanie skraca proces produkcji, oraz zezwała na tkanie krótkich serii (nawet 100 m²), ogromne znaczenie ma również możliwość wykonania wzorów wg życzenia klienta.

Proponowane przez nas desenie tworzą pewną całość, gdzie główny wzór posiada bordiurę oraz elementy wypełniające tzw. „outfill” (wypełnienie). Pozwala to na dowolne komponowanie powierzchni wnętrza, co bardzo ułatwia pracę architektom.

Każdy wzór (a jest ich kilkadziesiąt) i ciągle są wprowadzane nowe propozycje) prezen-

towany jest w kilku wersjach kolorystycznych – od 4 do 16-tu – wybór jest więc duży.

Kolekcja „fast – track” jest pewnego rodzaju propozycją na kompleksowe wyposażenie wnętrz obiektów takich jak: hotele, restauracje, obiekty użyteczności publicznej itp. Tendencje komponowania tego typu wnętrza preferują bogate kompozycje w częściach tzw. „public area” (duże, bogate wzory z bordiurami i drobnymi wypełnieniami brzegowymi), natomiast wykładziny do pokoi posiadają lekkie, ledwo dostrzegalne elementy wzoru, które są dopełnieniem kolorystycznym całego wnętrza.

W ostatnich latach obserwuje się bawienie na kolorystyce naturalnej, ze względu na renesans drewna, które samo w sobie ma elementy ciepła, a więc ciepłe brzoże, zielenie, terracotty. Także czerń w zestawieniu z tą kolorystyką święci tryumfy, nadając wnętrzom niepowtarzalną elegancję. Wszystkie te atuty posiada nasza kolekcja. Należy jeszcze raz podkreślić, iż ma ona charakter otwarty, co oznacza, że możemy projektować na palecie kolekcji „fast – track” dowolne wzory, nawet na indywidualne zamówienie klientów.

Kolekcja „BESPOKE”

Mając na względzie oczekiwania szczególnie wymagających klientów oferujemy również tkane wykładziny axminster produkowane na indywidualne życzenie w zakresie: wzorów, kolorów i rozmiarów tak, aby wykładzina podkreślała indywidualny charakter wnętrza.

Proponujemy elastyczny i efektywny serwis, pozwalający szybko dostarczyć wydruk komputerowy nowego deseni z paletą kolorystyczną wełen w celu wyboru odpowiednich kolorów. Następnym etapem jest produkcja próby wzorniczo – kolorystycznej (tzw. „próbki ręcznej”), która odwzorowuje wygląd wykładziny finalnej i pozwala zatwierdzić do produkcji prace projektowe.

Podsumowując, oto niektóre z naturalnych korzyści płynących z posiadania wykładziny wełnianej:

- komfort
- poczucie luksusu
- naturalna odporność na ogień
- odporność na zabrudzenia
- atwość utrzymania (czyszczenia)
- izolacja termiczna
- izolacja akustyczna – doskonałe tłumienie hałasu
- właściwości antystatyczne
- oczyszczanie powietrza wewnątrz pomieszczeń – oszacowano, że wykładzina wełniana jest w stanie oczyścić powietrze nawet przez 30 lat.
- trwałość – bardzo długi okres użytkowania
- szeroka gama kolorów i wzorów również wykonywanych na indywidualne zamówienie
- idealny produkt do instalacji wykładzin metodą napinania i podwójnego klejenia

W przypadku dodatkowych pytań lub chęci otrzymania materiałów o tkanej wykładzinie axminster (80% wełny i 20% poliamidu) takich jak: katalogi, próbki, program do aranżacji wnętrza uprzejmie prosimy o kontakt z Panem Waldemarem Wyrwą:

e-mail: wyrwa@agnella.com.pl
lub telefon komórkowy 0606 96 96 85



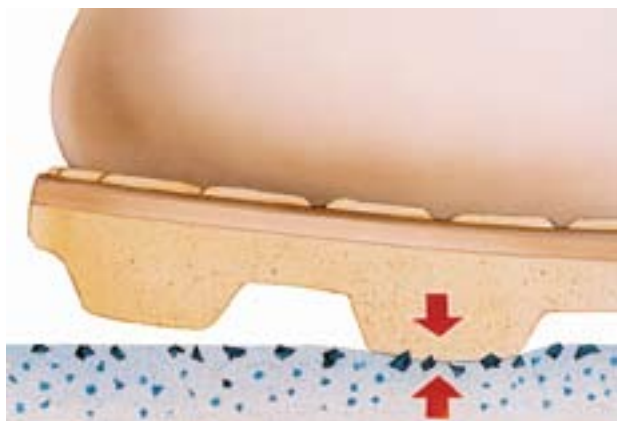
AGNELLA®

dywany i wykładziny

**Fabryka Dywanów
AGNELLA S.A.**

ul. Gen. Wł. Andersa 42
15 – 113 Białystok
tel. / fax (085) 7409221
www.agnella.pl

Bezpieczne podłogi – Altro



Polskie przepisy BHP, a także dyrektywy europejskie nakładają na właścicieli obiektów obowiązek stosowania podłóg o wysokich parametrach antypoślizgowości i zarazem łatwości utrzymywania higieny. Firma **Altro** – producent bezpiecznych podłóg, posiada 50-cio letnie doświadczenie, poparte niezliczoną ilością zastosowań w szpitalach, szkołach, domach spokojnej starości, zakładach produkujących żywność, terminalach lotniczych i wielu innych. Obecnie **Altro** jest wiodącym światowym producentem wykładzin PCV o właściwościach antypoślizgowych. Dzieje się tak dlatego, że nasza technologia jest rozwijana i udoskonalana przez 50 lat istnienia firmy. Nasze posadzki znajdują zastosowanie w obiektach użyteczności publicznej na całym świecie i cieszą się renomą produktu z „najwyższej półki”. Możemy śmiało stwierdzić, że dla każdego zastosowania dobierzemy wykładzinę spełniającą wymogi techniczne, która będzie służyła przez długie lata, a także zapewni atrakcyjny wygląd pomieszczeń.

W procesie produkcji wykładzin **Altro** używamy granulatu PCV i innych półproduktów tylko najwyższej jakości. Jesteśmy dumni z polityki ochrony środowiska prowadzonej przez naszą firmę i inwestycji czynionych w tym kierunku. Zakłady produkcyjne **Altro** w Wielkiej Brytanii, spełniają wszelkie lokalne, jak i nałożone przez Unię Europejską restrykcyjne przepisy, co zaowocowało przyznaniem nam znaku jakości ISO 14001.

Od dwóch lat **Altro** działa w Polsce, promując „bezpieczne podłogi” na naszym rynku. Nasi partnerzy, architekci, firmy wykonawcze mogą być pewni, że otrzymają szybką i profesjonalną obsługę. Produkty **Altro** posiadają wszelkie niezbędne atesty, tak aby można było je stosować na polskim rynku budowlanym.

Bezpieczna technologia:

Zastosowanie najwyższej jakości granulatu PCV z domieszką cząstek twardego materiału – korundu (Al_2O_3), sprawiło, że otrzymaliśmy powierzchnię bardzo odporną na ścieranie, gładką do momentu wystąpienia nacisku (buta lub bosej stopy), kiedy to twarde cząstki

wychodzą na wierzch, zapewniając antypoślizgowość i wracając momentalnie do pierwotnego kształtu (łatwego do utrzymania w czystości) po ustąpieniu tego nacisku. Technologia ta sprawia, że powierzchnia naszej podłogi ma charakter antypoślizgowy nawet, gdy jest mokra lub polana tłustą substancją. Bezspoinowy charakter powierzchni podłogi zapewnia zarówno higienę, jak i ciche poru-

szanie się na jej powierzchni wózków. Zastosowanie bakteriostatu zapobiega namnażaniu się na powierzchni podłogi niebezpiecznych dla zdrowia mikroorganizmów, takich jak gronkowiec złocisty czy *Enterococci*. Bakteriostat pozostaje aktywny przez cały okres użytkowania podłogi.

Ważnym elementem wykonania podłogi są systemowe listwy, pozwalające na proste i szybkie wykonanie wyoblonego przejścia między podłogą, a ścianą. Takie wyoblonne cokoły to łatwość utrzymania w czystości. Są one wymagane przepisami w pomieszczeniach obiektów służby zdrowia, przemysłu spożywczego i kuchniach.

Podczas instalacji wykładzina **Altro** jest zgrzewana i tworzy nieprzepuszczalną membranę, dlatego w pełni chroni podłoże przed zawilgoceniem nawet w pomieszczeniach mokrych, takich jak prysznice lub tzw. „plaże” wokół basenów.

Produkty:

Wprowadzona na rynek zaledwie 3 miesiące temu **Altro Timbersafe** jest pierwszą na świecie posadzką antypoślizgową o wzorze drewna, która stanowi element dekoracji pomieszczenia, zachowując najwyższe parametry funkcjonalne. **Timbersafe** występuje w 6-ciu kolorach imitujących różne rodzaje desek podłogowych i jest znakomita do zastosowań w miejscach o dużym natężeniu ruchu pieszego oraz reprezentacyjnych obszarach obiektów – tam gdzie sprawa estetyki jest równie ważna, jak właściwości antypoślizgowe i odporność na ścieranie.

Modernistyczna kolekcja **Imprint** charakteryzuje się zaskakującym efektem skóry węża, który powoduje jej lśnienie w świetle. Podobnie jak **Timbersafe** przeznaczona jest do pomieszczeń, gdzie walory estetyczne mają również duże znaczenie, jak aspekt funkcjonalny.

Kolekcja **Altro Maxis Suprema** obejmuje zakres eleganckich posadzek antypoślizgowych. Składa się ona z dwunastu subtelných i głębokich kolorów i pozbawiona jest drobnych srebrnych elementów, które są zwykle charakterystyczne dla posadzek antypoślizgowych. Wyróżniającą cechą kolekcji **Altro Maxis**

Suprema jest przezroczysta powłoka, która nadaje podłodze niepowtarzalne wrażenie głębi.

Nowe kolekcje posadzek antypoślizgowych **Altro** są idealnym rozwiązaniem do zastosowań w miejscach publicznych, jak: recepcje, poczekalnie, jadalnie, korytarze.

Oprócz wspomnianych właściwości antypoślizgowych oraz atrakcyjnego wyglądu, nowa kolekcja posadzek oferuje ich niezwykłą trwałość oraz łatwość utrzymania w czystości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnej, opatentowanej przez nas technologii **Maxis** lub **Easyclean** zapobiegających przywieraniu brudu, posadzki z nowych kolekcji **Altro** zachowują swój atrakcyjny wygląd nawet po dniach najbardziej natężonego ruchu w obiekcie, gdzie zostały zastosowane. Technologie **Maxis** i **Easyclean** sprawiają również, że nasze posadzki są bardzo łatwe do czyszczenia i przez długie lata utrzymują niezmienny kolor.

Oprócz wyżej wymienionych nowych kolekcji **Timbersafe**, **Imprint** i **Maxis Suprema**, **Altro** oferuje również szereg standardowych rodzajów wykładzin antypoślizgowych o grubościach: 2; 2,5; 3 i 4 mm. Nasi specjaliści służą fachową wiedzą i radą przy doborze odpowiedniego typu wykładziny do danego zastosowania. Nasi doświadczeni instalatorzy sprawią, że jej instalacja będzie prędką, a gotowa posadzka będzie prezentowała się znakomicie.

Jako uzupełnienie szerokiej oferty posadzek antypoślizgowych, **Altro** oferuje systemy pokrycia ścian, drzwi i sufitów. Ten zakres produktów daje projektantom możliwości pełnego wyspecyfikowania elementów pokrycia pomieszczenia: od znakomitych podłóg, poprzez higieniczne wykończenie ścian i sufitów np. w szkolnej przebieralni czy prysznicach.

Naszym partnerom, architektom, firmom wykonawczym oferujemy możliwości próbnego zainstalowania naszych podłóg, tak aby mogli przekonać się o ich unikalnych właściwościach. **Altro** oferuje również pełen serwis posprzedażowy, a także wsparcie techniczne we właściwym utrzymaniu podłóg, czyszczeniu i konserwacji.

Reasumując – podłogi Altro zapewniają:

- antypoślizgowość
- łatwość czyszczenia i konserwacji
- bardzo duża odporność na ścieranie
- komfort użytkowania elastycznej powierzchni
- estetykę: możliwości wyboru koloru i wzoru wykładziny z naszej szerokiej kolekcji
- łatwość instalacji

Przemysław Tulik





a l t r o

Według statystyk Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, upadki w wyniku poślizgnięć stanowią najczęstszą przyczynę niebezpiecznych wypadków.

antypoślizgowe i łatwe do czyszczenia
podłogi ALTRO to bezpieczny wybór

+ (0) 696 056 217
przemek.tulik@altro.se

CORUS COLORCOAT®

– trwałość stali powlekanej



Stal znajduje szerokie zastosowanie w budownictwie, gdyż jest giętka, funkcjonalna i łatwa w montażu. Surowa stal łatwo ulega niszczeniu, w odróżnieniu od stali powlekanej, która jest odporna na uszkodzenia mechaniczne, wilgoć i promieniowanie UV. Z uwagi na właściwości wykorzystuje się ją do produkcji systemów pokryć ścian i dachów. Wiele czynników zewnętrznych i wewnętrznych może wpływać na trwałość pokrycia, a ostatecznie na żywotność samego budynku, na przykład woda, tlen, sól, związki chemiczne i zanieczyszczenia znajdujące się w powietrzu, a także promieniowanie słoneczne. Stal powlekana do produkcji budynków jest projektowana tak, by możliwie najdłużej opierała się działaniom szkodliwych związków. Corus, korzystając z 40 lat doświadczenia, zbadał wpływ podkładu i farb na długotrwały okres użytkowania pokryć i opracował zaawansowaną technologię wytwarzania najtrwalszych na rynku produktów ze stali powlekanej.

Aby stal powlekana należycie spełniała swoją funkcję, w procesie technologicznym Corus bierze pod uwagę lokalizację, w której dany produkt może być wykorzystany, a zarazem oferuje wachlarz produktów pasujących do różnych wymagań. Z kolei aby sprawdzić trwałość swoich produktów, Corus poddaje je serii testów, przeprowadzanych zarówno w laboratorium, jak i w naturze. Dzięki testom laboratoryjnym można szybko ocenić produkt pod względem reakcji na korozję czy promieniowanie UV. Jednakże nic nie zastąpi sprawdzianu w warunkach naturalnych. Corus w wielu miejscach na całym świecie prowadzi ośrodki badawcze, gdzie przez lata poddaje swoje produkty działaniom atmosferycznym. Dodatkowo na przestrzeni czterdziestu lat powstało wiele budynków, które zaświadczyły o trwałości stali powlekanej Corus Colorcoat®. To dlatego cieszy się ona zaufaniem architektów i jest tak często przez nich wybierana.

Spośród wszystkich dostępnych rodzajów stali powlekanej największą trwałością odznacza się Colorcoat HPS200®. Jej unikalny metaliczny podkład oraz skład farby zostały opracowane tak, by opierały się korozji nawet w skrajnie nieprzyjnym środowisku. Swą zwiększoną trwałość Colorcoat HPS200® zawdzięcza m.in. wyjątkowej formule metalicznego podkładu Galvalloy®. Większość podkładów składa się w 100% z cynku, natomiast Galvalloy® to stop cynku (95%) i aluminium (5%), zapewniający lepszą odporność na korozję.

Współpracując z kilkoma czołowymi firmami zajmującymi się produkcją farb, Corus opracował unikalną formułę powłoki gruntowej i wierzchniej, co dodatkowo podniosło i tak już bezkonkurencyjną trwałość stali powlekanej Colorcoat HPS200®, zwłaszcza w miejscach ciętych krawędzi.

Na dowód tego, że Corus ufa jakości swoich produktów, użytkownicy stali Colorcoat HPS200® mają zapewnioną 30-letnią gwarancję Confidex®, która chroni zarówno powierzchnie płaskie, jak i krawędzie cięte oraz obejmuje lokalizację w obrębie 1 km od morza, uznawaną za szczególnie szkodliwą dla stali.

Przykładem wykorzystania stali powlekanej Corus Colorcoat® w nieprzyjnym środowisku jest terminal wielkiej międzynarodowej firmy logistycznej i transportowej P&O Ferries w porcie Hull w Wielkiej Brytanii. Budynek powstał z myślą o pasażerach i przechodzących przez port ładunkach. Musiał być jednocześnie funkcjonalny i z daleka widoczny dla pasażerów. Z uwagi na sąsiedztwo morza wytrzymałość i trwałość materiału były sprawą kluczową przy wyborze pokrycia.

Użyto stali Colorcoat HPS200® w kolorze Sargasso Blue, by pasowała do barw korporacyjnych P&O Ferries. Decyzja była również zależna od dwóch innych czynników. Po pierwsze, unikalny skład metalicznego podkładu Galvalloy® oraz specjalna formuła farby zapewniają gwarantowaną ochronę przed słoną wodą oraz surowym klimatem Morza Północnego. Po drugie, uderzająca kolorystyka skupia uwagę pasażerów przybywających do portu. Dla klienta równie ważna była gwarancja Confidex®, ponieważ dawała pewność, że budynek będzie prawidłowo funkcjonował niezależnie od upływu czasu.

Porównanie trwałości ►
blachy HPS200 i zwykłej
blachy powlekanej

▼ P&O Ferry Terminal,
wykorzystano
Colorcoat HPS200



Corus Colorcoat®

Budujemy na przyszłość

Szukasz estetycznych i trwałych pokryć budynków?

Blachy powlekane Corus Colorcoat® to najwyższa jakość i doskonały wygląd. Cieszą się zaufaniem użytkowników na całym świecie od 40 lat. Zapewniają całkowity i długoletni spokój. Podkreślają walory architektury.

Produkty dostępne za pośrednictwem ACAPP – stowarzyszenia producentów pokryć metalowych, aprobowanych przez Corus.

W celu uzyskania dodatkowych informacji

zadzwoń na infolinię Colorcoat Connection™
+48 (0)58 627 46 52,
wyślij e-mail:
colorcoat.connection@corus.pl
lub odwiedź naszą stronę:
www.colorcoat-online.com

INTERsoft®

od inżynierów dla inżynierów



ArCon:
Fotorealistyczna wizualizacja.



ArCon:
Tworzenie projektów architektonicznych.



ArCon:
Kreskowanie warstw - ściany warstwowe.



ArCon:
Dodatkowy moduł umożliwiający tworzenie własnych obiektów 3D.

Od oprogramowania do projektowania architektonicznego oczekujemy profesjonalnych opcji do tworzenia dokumentacji technicznej, przestrzennego, wirtualnego modelu, fotorealistycznej wizualizacji, połączenia z programami typu CAD i co najważniejsze intuicyjnej i prostej obsługi, aby nie tracić czasu na długie szkolenia.

Te wszystkie elementy zawarte są w programach ArCon, INTERsoft-IntelliCAD i ArCADia, umożliwiając szybką i ciekawą pracę.



to narzędzie CAD do tworzenia projektów architektonicznych złożonych z rzutów, przekrojów, elewacji oraz elementów wirtualnego modelu z możliwością spaceru w czasie rzeczywistym po zaprojektowanym obiekcie i jego otoczeniu fotorealistycznej wizualizacji.

ArCon zawierając wiele profesjonalnych oraz specjalistycznych funkcji, pozostaje programem prostym w obsłudze z intuicyjnym interfejsem użytkownika.

Dedykowany jest architektom, inżynierom budowlanym, projektantom wnętrz oraz producentom mebli do prezentacji własnego asortymentu w realistycznie zaprojektowanych wnętrzach.

Działanie programu można określić mianem "od ogółu do szczegółu", czyli od pierwszej koncepcji do wstępnej dokumentacji technicznej. Praca w dwóch trybach pozwala na przejrzyste kreowanie przestrzeni zarówno na płaskich rysunkach jak i w układzie przestrzennym.

Do rzutu stworzonego w trybie konstrukcyjnym automatycznie generowany jest trzeci wymiar, który można obejrzeć np. podczas wirtualnego spaceru (film AVI) lub po uzyskaniu kolorowych elewacji, przekrojów czy widoków perspektywicznych zapisanych z uwzględnieniem opcji Raytracing'u (BMP i JPG).

Zdefiniowanie działki wraz z ukształtowaniem terenu, zadanie linii cięcia dla przekrojów i elewacji, wykonywanych automatycznie przez program, wymiarowanie i opisywanie rysunków, umożliwia dokładne opracowanie zarówno bryły budynku jak i jego wnętrza czy otoczenia, które po uwzględnieniu położenia geograficznego, kierunku światła i pory dnia, nabiera realistycznej formy. Aranżacja wnętrza i otoczenia budynku odbywa się w trybie projektowym 3D, z katalogu obiektów (mebli, drzew, postaci ludzkich, itp.), tekstur (okładzin ściennych, podłogowych, itp.) i dowolnie definiowanych materiałów (chrom, miedź, lustra, szkło, itp.).

Dzięki trójwymiarowym projektom ArCon otwiera zupełnie nowe możliwości dialogu między architektami i inwestorami, bowiem obraz przemawia pełniej aniżeli słowa czy plany budowlane, a lepsza komunikacja między stronami procesu budowlanego pozwala na uniknięcie nieporozumień i oszczędza czas.

Praca nad projektem stała się dla użytkownika znacznie łatwiejsza i szybsza, a poprzez intuicyjność obsługi programu, możemy wypracować odpowiednio fazę koncepcji, przedstawić naszą propozycję inwestorowi i przygotować niezbędną dokumentację.

Program ArCon w standardowych bibliotekach dołączanych do programu zawiera ponad 3500 obiektów trójwymiarowych i ponad 2000 tekstur, do aranżacji wnętrz i otoczenia budynków.

Bibliotekę tę można rozszerzać na różne sposoby.

Niektóre firmy (np. Sanitec KOŁO, czy Profim) idące naprzeciw oczekiwaniom projektantów tworzą elementy swojego asortymentu w formacie programu ArCon, udostępniając je później np. poprzez swoje strony internetowe.

Firma INTERsoft przygotowała również dodatkowe biblioteki obiektów 3D uzupełniające program ArCon o elementy odpowiadające polskiemu realiom i potrzebom projektantów:

ARCON OGRÓD – 600 obiektów do aranżacji otoczenia budynku. Biblioteka zawiera elementy architektury ogrodowej: altany, bramy, mosty, przegrody, pergole, szklarnie, lampy, akcesoria i meble ogrodowe, drzewa, rośliny oraz samochody.

ARCON WNĘTRZA – ponad 700 obiektów wspomagających aranżację wnętrza: dekoracje, sprzęt RTV i AGD, dodatkowe wyposażenie kuchni, łazienek i biur.

ARCON CITY – ponad 300 obiektów związanych z urbanistyką, między innymi: samochody, znaki drogowe, przystanki, budki telefoniczne, słupy reklamowe itp., które umożliwią oprócz realistycznej wizualizacji samego budynku, osadzenie go w rzeczywistej scenarii.

MEBLE POLSKIE – około 1700 elementów wyposażenia wnętrza – produkty 15 polskich firm meblowych: Bialfam, Christianapol, Europol, Indeco, Jarocin, Massive, Mebelux, Meblo-eko, Multimebel, O.F.M., grupa Quercus, Stanley, Starpol, Stolrat oraz Turkiowiak.



ArCon Ogród.



ArCon Wnętrze.

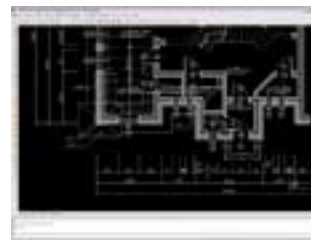


ArCon City.



Mebel Polskie.

ArCon to także możliwość współpracy z innymi profesjonalnymi narzędziami CAD takimi jak INTERsoft-IntelliCAD za pośrednictwem nakładki ArCADia.



INTERsoft IntelliCAD

INTERsoft-IntelliCAD

INTERsoft-intelliCAD to powszechnie znany wielodokumentowy program graficzny wspomagający projektowanie 2D i 3D, przeznaczony do tworzenia dokumentacji technicznej.

Format zapisu danych (DWG) umożliwi wykorzystywanie plików DWG programu AutoCAD od wersji 2.5 do 2006, a funkcjonalność i interfejs obu programów są do złudzenia podobne.

Członkostwo firmy INTERsoft w konsorcjum ITC (IntelliCAD Technology Consortium, USA) i wybór Prezesa firmy do Rady Dyrektorów przez pozostałych członków Konsorcjum gwarantuje wpływ na rozwój programu i dostęp do jego najnowszych wersji. INTERsoft-IntelliCAD to zawsze aktualny i oryginalny produkt.

Możliwości programu można uzupełniać wykorzystując specjalistyczne nakładki, z których szczególnie interesującą jest ArCADia będąca doskonałym narzędziem do pracy nad projektami architektonicznymi umożliwiającą bezpośrednią współpracę programów INTERsoft-IntelliCAD

ArCADia

to inteligentne narzędzie pozwalające na obustronną komunikację pomiędzy programami ArCon i INTERsoft-IntelliCAD. Rzut kondygnacji wykonany w ArCADii widoczny jest jako trójwymiarowy projekt w ArConie, koncepcję i wstępny projekt budynku wykonany w ArConie można automatycznie przenieść jako rzuty kondygnacji do IntelliCADa.

ArCADia rozszerza poza tym program INTERsoft IntelliCAD o podstawowe funkcje niezbędne do tworzenia profesjonalnej dokumentacji architektonicznej. Architekt może posługiwać się nie tylko zwykłymi liniami lecz kompletnymi obiektami typu ściana, okno czy drzwi.

ArCADia jako nakładka na program INTERsoft IntelliCAD posiada jego wszystkie funkcje, dlatego rozpoczęcie prac nad projektem może zostać zapoczątkowane poprzez szkic, zestawienie linii, okręgów, elips itp. elementów rysunku 2D.

Następnie można powstały podkład obrysować ścianami, wprowadzić w nie stolarkę, słupy, kominy itp. Wszystkie wprowadzane elementy architektoniczne są elementami trójwymiarowymi, pomimo przedstawienia tylko 2D.

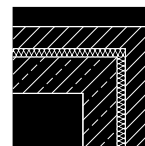
Takie traktowanie elementów pozwala np. na automatyczne tworzenie zestawu stolarki, czy przeniesieniu projektu do programu ArCon.

Rzut budynku tworzony jest ze ścian (jedno lub wielowarstwowych definiowanych przez użytkownika), słupów (okrągłych, eliptycznych lub prostokątnych), kominów i schodów (jedno lub wielobiegowych).

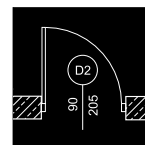
Dla ścian program pozwala na definiowanie dowolnej ilości i grubości warstw (przy użyciu najczęściej używanych wypełnień) z określeniem linii rysowania ściany (krawędź lub oś); określanie sposobu połączeń ścian w węzłach. Na bazie ścian automatycznie tworzony jest obrys zamknięty pomieszczeń wraz ze zliczeniem powierzchni podłoga i możliwością dodania odpowiednich opisów. Wprowadzona stolarka, wybrana z obszernej biblioteki znajduje się w wykazie, który jest uzupełniany w czasie rzeczywistym, wraz ze zmianami okien i drzwi w projekcie.

Przechowywane dane 3D ułatwiają wczytania projektu budynku wraz z wyposażeniem z ArCona – jego modyfikację i przeniesienie zmian z powrotem do programu ArCon lub stworzenie od podstaw rzutów kondygnacji i przeniesienie ich do programu ArCon, dla dalszej wizualizacji np. przez projektanta wnętrz.

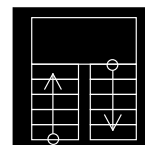
ArCADia jako nakładka do program INTERsoft IntelliCAD bazuje na najbardziej rozpowszechnionym formacie zapisu projektów DWG, co umożliwia bezkonfliktową współpracę z branżystami, dostosowanie programu do własnych przyzwyczajęń i udogodnień.



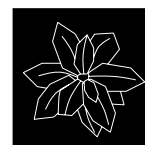
ArCADia:
Automatyczne wstawianie ścian warstwowych.



ArCADia:
Automatyczne wstawianie drzwi i okien.



ArCADia:
Definiowanie schodów jedno i wielobiegowych.



ArCADia:
Zamiana elementów 3D na symbole.

CENNIK KATALOGOWY:

ArCon 6	940 zł netto	1.146,80 zł brutto	ArCADia 2.0	1.650 zł netto	2.013,00 zł brutto
ArCon 7	1.580 zł netto	1.927,60 zł brutto			
ArCon 9	2.510 zł netto	3.062,20 zł brutto			
INTERSOFT INTELLICAD			BIBLIOTEKI OBIEKTÓW 3D		
Premium	874 zł netto	1.066,28 zł brutto	ArCon Ogród	190 zł netto	231,80 zł brutto
Professional	1.129 zł netto	1.377,38 zł brutto	ArCon Wnętrza	320 zł netto	390,40 zł brutto
Professional+	1.429 zł netto	1.743,38 zł brutto	ArCon City	190 zł netto	231,80 zł brutto
			Meble Polskie	80 zł netto	97,60 zł brutto

Przelewy awaryjne na dachach płaskich bez otworów przelewowowych w attyce



Wielu projektantów zastanawia się nad zasadnością wykonywania przelewów bezpieczeństwa, jeśli instalacja kanalizacji deszczowej została zaprojektowana prawidłowo. Należy jednak pamiętać, że zawsze może wystąpić:

- opad ponadnormatywny,
- niedrożność kolektora zewnętrznej sieci kanalizacyjnej,
- niewłaściwa konserwacja wpustów,
- przepełnienie kolektora zewnętrznej sieci kanalizacyjnej (np. zbyt mała średnica, aby odebrać wodę z nowo budowanych obiektów), a w konsekwencji tego ryzyko:
 - nadmiernego przeciążenia konstrukcji dachu,
 - wnikania wód opadowych w pokrycie dachowe (np. poprzez połączenia lub obróbki dachowe),
 - niekontrolowanego przelewania się wód opadowych z dachu po elewacji budynku.

Z tych powodów firma Geberit od wielu lat podkreśla zasadność wykonywania przelewów bezpie-

czeństwa dla każdego dachu płaskiego, czy też każdej rynny bez względu na ilość wpustów dachowych oraz sposób odwadniania dachu (grawitacyjny lub podciśnieniowy).

Słuszności stawianych przez Geberit wymagań odnośnie zabezpieczenia budynku przed ponadnormatywnym przeciążeniem dowodzą obowiązujące obecnie akty prawne:

- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. nr 75 poz.690 z 2002r. wraz z późniejszymi zmianami),
- Norma PN-EN 12056-3.

W przypadku dachu płaskiego przelewy bezpieczeństwa mogą być realizowane przez:

- otwory przelewowe rozmieszczone w attyce,
- awaryjny system rurowy.

Przelewy bezpieczeństwa należy projektować tak, aby:

- nie został zakłócony spływ wody deszczowej do wpustu dachowego,
- dolna krawędź przelewu była umieszczona 5 cm powyżej wlotu do wpustu,
- wszystkie krawędzie, wejścia na dach itp. znajdowały się powyżej poziomu przelewu bezpieczeństwa.

W praktyce przelewy bezpieczeństwa realizowane są zazwyczaj jako otwory przelewowe w attyce, co jest stałym punktem sporu pomiędzy architektem i konstruktorem. Na ogół bowiem otwory przelewowe kolidują z zamysłem architektonicznym, a pojawiające się naturalną koleją rzeczy zacieki w sposób zdecydowany psują wygląd budynku.

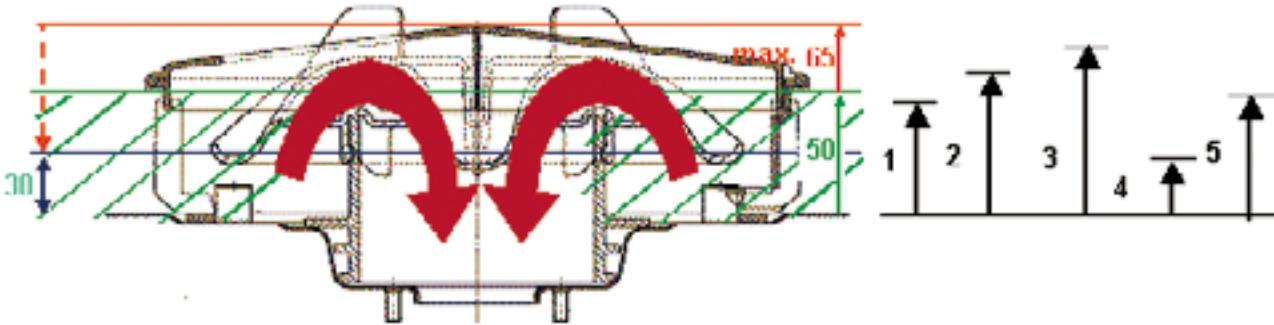
Elementy wpustu awaryjnego Pluvia serii 7 (wydajność 12 l/s)



Element spiętrzający

Element funkcyjny

Przelewy awaryjne na dachach płaskich bez otworów przelewowych w attyce



Rozwiązanie w postaci awaryjnego systemu rurowego rodzi z kolei problemy z usytuowaniem wpustów awaryjnych. Konieczne jest bowiem ich wyniesienie ponad podstawowe wpusty, a co za tym idzie skomplikowanie konstrukcji dachowej i zdecydowane zwiększenie ryzyka powstania przecieków.

W tej sytuacji najlepszym rozwiązaniem okazuje się

Awaryjny system podciśnieniowy Geberit Pluvia.

Wady dotychczasowych standardów firma Geberit usunęła rozszerzając asortyment o elementy spiętrzające do standardowych wpustów systemu Geberit Pluvia o wydajności 12 l/s oraz 25 l/s.

Przedstawiony powyżej sposób działania wpustu awaryjnego Pluvia serii 7 przy opadzie ponadnormalnym pozwoli zrozumieć zasady współpracy systemu awaryjnego Pluvia z systemem podstawowym.

- 1) Do wysokości warstwy wody deszczowej na dachu 50mm jest ona odbierana przez system podstawowy.
- 2) Gdy retencja na dachu przekroczy 50mm, wpust awaryjny zaczyna pracować w systemie grawitacyjnym.
- 3) Przy retencji wody na dachu przekraczającej 65mm wpust awaryjny jest całkowicie zalany (brak powietrza w systemie) i następuje całkowite wypełnienie przewodów. System awaryjny pracuje jako system podciśnieniowy.
- 4) Ponieważ wpust z układu podstawowego i awaryjnego osiągają razem maksymalne (obliczeniowe) wydajności, poziom wody na dachu obniża się do 30mm.
- 5) Poziom wody na dachu waha się między 50 a 65mm.

Wpusty awaryjne Pluvia montuje się w bezpośrednim sąsiedztwie wpustów podstawowych.

Zasady wymiarowania średnic przewodów dla awaryjnego systemu podciśnieniowego Pluvia są takie same jak dla układu podstawowego, a obliczenia wykonuje nieodpłatnie firma Geberit.

Uniwersalność rozwiązania proponowanego przez Geberit polega na tym, że każdy wpust Pluvia przy zastosowaniu powyższych elementów (montaż nie wymaga narzędzi) może zostać przekształcony we wpust awaryjny. Dzięki temu podciśnieniowy system awaryjny Pluvia może być stosowany na dachach wszystkich typów.

Rozwiązanie jest zatem proste – wystarczy przewidzieć system awaryjny Geberit Pluvia.

Unika się dzięki temu:

- otworów przelewowych w attyce,
- problemów z ukształtowaniem powierzchni dachu.

Ostateczną decyzję o zastosowaniu przelewów awaryjnych podejmuje zespół projektowy, biorąc pod uwagę:

- przewidywany opad nawałnicowy na danym obszarze,
- konstrukcję i kształt dachu,
- rodzaj pokrycia dachowego.

Ewentualna rezygnacja z przelewów musi być w pełni świadoma, gdyż wiąże się z koniecznością wzmocnienia konstrukcji dachu tak, aby była w stanie przenieść dodatkowe obciążenia spowodowane nadmiarem wód opadowych.



H+H
CELCON
build with ease

www.hhcelcon.pl

BETON KOMÓRKOWY H+H CELCON to ekologiczny, wysokiej jakości materiał budowlany, swe wyjątkowe właściwości zawdzięcza stosowanym surowcom i zawartym w nich minerałom. Znakomite właściwości termolizacyjne spowodowały, że beton komórkowy jest najpowszechniej stosowanym materiałem budowlanym. Beton komórkowy H+H CELCON należy do tzw. "ciepłych materiałów", łączy w sobie zalety drewna takie jak: wysoka izolacyjność cieplna, naturalne pochodzenie surowców, lekkość i łatwość obróbki, podobnie jak drewno jest przyjemny w dotyku, jednocześnie jest wolny od jego wad, a więc jest nieogrzający i niepełny. Beton komórkowy wydbnuje również zewnętrzne zmiany temperatury i wytwarza stabilny i przyjemny mikroklimat pomieszczeń. Beton komórkowy jest materiałem trwałym, nie starzeje się, jest bardzo lekki. H+H CELCON produkuje elementy w kształcie prostopadokąta w różnych gęstościach w tolerancji TLMA na zaprawę klejową i GPLM na zaprawę zwykłą. W zakładach H+H CELCON dostępne są elementy o szerokości: 60, 80, 100, 120, 150, 160, 240, 300, 360, 420, wysokości 240 i długości 590 mm. Wykonywane są również elementy o długości 490 mm przez zakład w Skawinie. Oferowane są również elementy nadproży, elementy ocieplające, elementy wypełniające do stropu gęstościowego Teriva (pustaki z betonu komórkowego BK).

buduj z łatwością

H+H CELCON POLSKA Sp. z o.o. ul. Marywińska 42o, 03-042 Warszawa

Okna dachowe aluminiowo-tworzywowe PTP



Okno PTP to zupełnie nowe, jedyne w swoim rodzaju okno dachowe o konstrukcji aluminiowo-tworzywowej. Idealnie nadaje się do stosowania w pomieszczeniach na poddaszu, w których panuje podwyższony poziom wilgoci np. w łazienkach czy w kuchniach. Okno można również stosować w pomieszczeniach, w których zgodnie z życzeniem klienta ma znajdować się białe, łatwe do utrzymania w czystości okna dachowe.

Okno PTP posiada całkowicie nowe rozwiązania konstrukcyjne; nowe ramy ościeżnicy i skrzydła, innowacyjne okucia, nową klamkę oraz nowy system uszczelnienia. Wiele z nich chronionych jest patentami. Okno PTP jest oknem obrotowym, wykonanym z wielokomorowych profili PVC-U w kolorze białym, które wewnątrz wzmocnione są ocynkowanymi rdzeniami stalowymi. Taka konstrukcja zapewnia dużą stabilność całego okna i zapobiega odkształcaniu się profili podczas jego użytkowania. W oknie zastosowano również aluminiowy profil dociskający szybę, który idealnie komponuje się z całością okna z zewnątrz oraz zapewnia trwałość produktu.

Okno PTP jest trwałe, odporne na korozję i zmienne czynniki atmosferyczne a konserwacja ograniczona jest do niezbędnego minimum. Tworzywo, z którego jest wykonane nie pochłania wilgoci i charakteryzuje się wysoką odpornością na działanie kwasów czy alkoholi.

Okno PTP oszklone jest szybą termoizolacyjną zespoloną na ciepłej ramce dystansowej TGI. Jest to pakiet jednokomorowy 4H-16-4T; z zewnętrzną szybą hartowaną i wewnętrzną ze szkła niskoemisyjnego o współczynniku przenikania ciepła $U_{szyby} = 1,0$ [W/m²K] wg EN 674.

Okno dachowe PTP posiada potrójny system uszczelnień; uszczelkę przylgową ościeżnicy, uszczelkę obwodową i uszczelkę w profilach kryjących bok ościeżnicy.

Nowa klamka w kolorze białym, umieszczona jest w dolnej części skrzydła co umożliwia łatwą obsługę okna oraz dwustopniowe mikrouchylenie.

Od zewnątrz okno PTP osłonięte jest profilami z blachy aluminiowej zabezpieczonej obustronnie powłoką poliesterową, która podnosi trwałość obla-chowania i zabezpiecza je przed wpływem czynni-

ków atmosferycznych. Profile trapezowe są tłoczone z blachy aluminiowej grubości 1,0 mm co wpływa na sztywność profilu oraz zwiększa odporność na uszkodzenia mechaniczne. Z zewnątrz okno PTP nie różni się wizualnie od okien drewnianych.

Okno PTP wzbogacone jest szeroką gamą akcesoriów wyposażenia dodatkowego, zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych mocowanych za pomocą wkrętów do profili PVC. Kształt skrzydła i ościeżnicy zbliżony jest do odpowiednich elementów okien drewnianych. Dzięki temu dodatki wewnętrzne montowane w skrzydle okiennym są dokładnie dopasowane zarówno do okien drewnianych jak i okien z tworzywa.

Okno montowane jest w dachu o kącie nachylenia od 15° do 90° wraz z kołnierzem uszczelniającym identycznym jak do okien drewnianych Fakro. Posiada fabrycznie zamontowane dolne kątowniki do montażu okna na łatach w konstrukcji dachu. Montaż okna PTP nie wymaga od montażysty dodatkowych umiejętności, ponieważ nie różni się on zasadniczo od montażu okna dachowego z drewna.

okna dachowe
FAKRO®
www.fakro.pl



Ekskluzywna stolarka drewniano-aluminiowa

Okna i fasady drewniano-aluminiowe oraz nowoczesne systemy ogrodów zimowych wpływają na wysoki komfort użytkowników.

Aluminiom i drewno to idealna kombinacja dwóch sprawdzonych materiałów do budowy okien, ogrodów zimowych i fasad, która gwarantuje w budowie okien pierwszorzędne wartości fizyczne.

Profil aluminiowy od zewnątrz zapewnia prawie niezniszczalną i trwałą ochronę przed wpływem czynników atmosferycznych, a od wewnątrz naturalne piękno drewna tworzy miłą i przytulną atmosferę. Aluminiom daje wiele swobody w zakresie projektowania, nadaje się wspaniale do lakierowania. Możemy więc zaprojektować kolor konstrukcji od zewnątrz zgodnie z Państwa indywidualnymi życzeniami. Można dowolnie formować zewnętrzny kolor aluminium



(wg palety RAL) oraz wewnętrzny kolor drewna przy zachowaniu stałej ceny stolarki. Do wykonania tego typu stolarki stosujemy aluminium znanych i sprawdzonych firm.

Zalety stolarki drewniano-aluminiowej to:

- długa żywotność – 10 letnia gwarancja na konstrukcję systemów
- doskonała ochrona przed warunkami pogodowymi
- minimalna pielęgnacja
- wysokie parametry izolacyjne
- znakomite wzornictwo

Najważniejszym elementem jest jednak bardzo długi okres gwarancji – 10 lat. Jest to wynik połączenia rozwiązań technologicznych z dokładnością wykonania. Czynniki zewnętrzne oddziałują przede wszystkim na konstrukcję aluminiową. Wyobraźmy sobie taką sytuację: kupiliśmy okno, które nie musi być malowane jak okno PVC. Jednak każde PVC po wielu la-



tach żółknie. Niestety nie można go malować, a drewno zawsze można odświeżyć.

Poniżej krótka informacja na temat systemów okiennych, ogrodów zimowych, jak również fasad oferowanych przez ADPOL.

Okna drewniano-aluminiowe wykonujemy w jednym z systemów **EKO**. Konstrukcja okna EKO to sprawdzone przedsięwzięcie technologiczne ADPOL S.A. Połączenie drewna z aluminium daje niewiarygodną trwałość całej stolarki, ale także bardzo wysoką izolacyjność termiczną.

EKO 68 – tradycyjne okno drewniane jednoramowe z wszystkimi jego zaletami i funkcjami otwierania doskonale połączone z okładzinami aluminiowymi i 10-letnią gwarancją.

EKO 78 – okno drewniano-aluminiowe, posiadające pojedynczą ramę, którego ościeżnica ma grubość 78mm. Przy zastosowaniu szyby U=0,6 z ciepłą ramką osiąga się współczynnik izolacyjności cieplnej dla całego okna $K < 0,9$. Ponadto jest możliwość zastosowania pakietu szybowego o grubości do 44mm celem osiągnięcia doskonałej izolacyjności akustycznej lub antywłamaniowości.

EKO 92 – typowe nowoczesne okno szwedzkie (2+1). Ościeżnica o grubości 92mm wykonana z drewna, na zewnątrz wyłożona aluminium. Okno to posiada dwa skrzydła. Skrzydło wewnętrzne jest szklone dwuszybowym izolacyjnym wkładem zespolonym wypełnionym argonem, a skrzydło zewnętrzne oszkłone jest przy pomocy pojedynczej szyby. W standardzie proponujemy współczynnik izolacyjności cieplnej dla całego okna $K=1,2$ oraz współczynnik izolacyjności 37dB. Powyższe parametry uzyskujemy przy zastosowaniu standardowego szklenia.

EKO 105 - Tradycyjne okno skandynawskie otwierane na zewnątrz dzięki czemu przy otwieraniu na zewnątrz duże kwiaty mogą stać na parapecie. Okno wyposażone jest w nowoczesny system okuć pozwalający łatwo umyć od wewnątrz pomieszczenia zewnętrzną część skrzydeł. Oferujemy wszystkie funkcje okien stosowanych w Skandynawii i Wielkiej Brytanii.

Ogrody zimowe

System ogrodów zimowych z drewna i aluminium tworzy dodatkowe w pełni wartościowe pomieszczenie mieszkalne o niepowtarzalnej atmosferze, pośród natury. Odpowiednia wentylacja zapobiega efektowi cieplarnianemu w ogrodzie zimowym. Ogrody zimowe można realizować w trakcie budowy nowego budynku



lub „dostawić” do istniejącego budynku. Przepelnione światłem, przytulne pomieszczenie oferuje nową jakość życia, która pozwala na intensywne przeżywanie wszystkich pór roku.

Ogród zimowy wyłapuje ciepło i wstrzymuje zimno. Poprawia bilans cieplny domu, ponieważ wyłapuje ciepło słoneczne, gromadzi i oddaje do sąsiadujących pomieszczeń.

Dla zapewnienia sobie dobrego samopoczucia w ogrodzie zimowym należy dokładnie zaplanować następujące rzeczy:

- 1) odpowiednie oszklenie
- 2) skuteczny system zacienienia
- 3) system wentylacyjny

Sposób oszklenia decyduje między innymi o bilansie energetycznym, o ogrzewaniu oraz o bilansie ogrodu zimowego. Dużą rolę odgrywa również bezpieczeństwo. Z punktu widzenia potrzeb i przepisów budowlanych znajdują zastosowanie następujące rodzaje szkła:

- szkło izolujące ciepłe
- szkło przeciwsłoneczne
- szkło ochronne
- szkło dźwiękoszczelne

Istnieje tu zdumiewająca ilość rozwiązań, począwszy od zabudowanego balkonu po przestronną przybudówkę z przesuwanymi drzwiami. Już pięknie zaprojektowany przedsionek, przed drzwiami wejściowymi czyni nasze mieszkanie jeszcze bardziej przytulniejszym. Cała konstrukcja nośna najczęściej wykonana jest z drewna mahoniowego lub sosnowego klejonego wielowarstwowo.

Fasada drewniano-aluminiowa

Konstrukcję nośną tworzą znajdujące się wewnątrz słupy drewniane o grubości 50 mm lub 60 mm oraz głębokości zgodnie z wyliczeniami statycznymi. Położone na zewnątrz profile aluminiowe gwarantują bezpieczne oszklenie, odprowadzenie wody na zewnątrz, a ponadto nie wymagają prawie żadnej konserwacji. Wygląd profili aluminiowych można zmieniać różnorodnie dzięki anodowaniu i lakierowaniu na gorąco. Szerokość słupów 50 mm i 60 mm gwarantuje smukłość konstrukcji



ADPOL S.A.

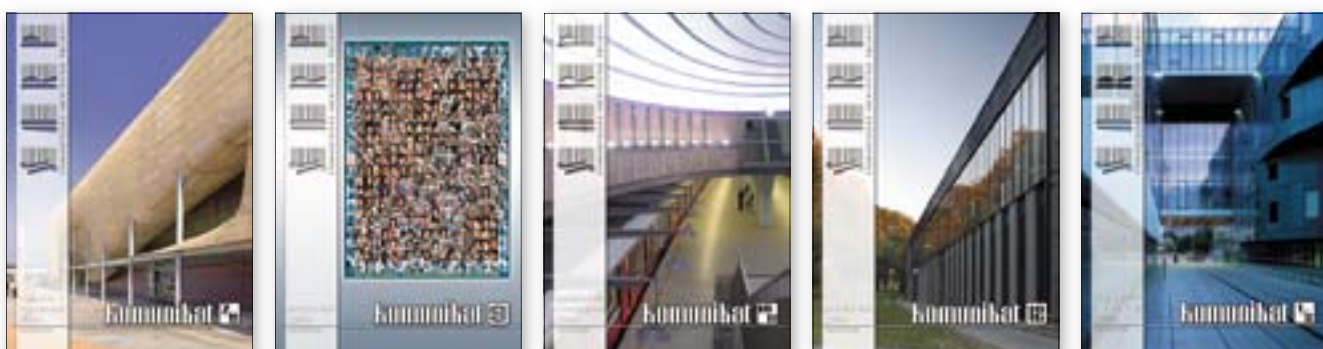
87-100 Toruń, ul. Studzienna 58

tel. 056/ 655 38 10

fax. 056/ 655 38 11

www.adpol.pl





to już 21 numerów..



- drzwi na miarę**
drzwi stalowe
drzwi drewniane
drzwi i ścianki profilowe
- odporność ogniowa
 - wysoka wytrzymałość w warunkach intensywnej eksploatacji
 - indywidualne projekty dostosowane do estetyki wnętrza